

- ODWOŁANIE KOMENDANTA POLICJI
- JUBEL NA DWUDZIESTOLECIE
- IKAR Z JANOWA PODLASKIEGO
- WIELKI FESTYN Z „NOWINAMI”

nowiny

TYGODNIK REGIONALNY

PODLASKIE

Nr 23 (40) 10-11 czerwca 95r. cena 60 gr (6000 starych zł) Nr indeksu 32891X ISSN 1233-0221

KAKTUS PROKURATORA

JAN KOŁKOWICZ

jeszcze w roku 1990 sąd w Parczewie na procesie o nieumyślne spowodowanie zabójstwa, którym oskarżał prokurator Gajos, Stanisława Dowalewskiego, to żołnierz Armii Krajowej i WiN, o pięknej karcie bojowej, prokurator Gajos nie lubi ani Armię Krajową, ani WiN. Ale wyrok nie zapadł, przypomnijmy, nie w czasie okupacji, potem w latach czterdziestego czwartego Dowalewski poszedł na koncentrację w karkolewnickich. Mieli iść na

Warszawę, ale Sowietci zagroziłi drogę. Kiedy wrócił do domu, już NKWD za nim węszyło. Potem ścigała go bezpieka. Dziesiątki razy nachodzili gospodarstwo. Wciąż od nowa plądrowali dom, czego nie dało się zrabować - tłułki. Nawet kolowrotki potłułki, pozrywali wszystkie podłogi.

Potem była amnestia. Ujawnił się, ale przyszło jeszcze gorsze. Aresztowali go w marcu pięćdziesiątego roku. Siedział na UB w Radzyniu. W zalanych wodą piwnicach przeszedł wszystkie tortury śledztwa. Te piwnice odbiły się na zdrowiu. Już po wyjściu na wolność odczuwał bóle reumatyczne. To były początki gościca, nastąpiło zwyrodnienie prawego stawu biodrowego. Nasilało się ono z każdym rokiem. Dziś Dowalewski porusza się o lasce. Przed całkowitą utratą sprawności mogła go uratować tylko operacja. Potrzebna była plastyczna, totalna operacja biodra prawego, endoproteza Vellera. Tak napisali lekarze. Z pomocą miała przyjść klinika w Poznaniu. Ale trzeba było czekać w kolejce.

NIESZCZĘSNA NIEDZIELA W CZEBERAKACH

I oto leczenie kliniczne stanęło pod znakiem zapytania. Wszystko przez tę nieszczęsną niedzielę w Czeberakach. U Naumiuka była po staropolsku nalewka z miodem. To prawda, Dowalewski gołnął także jednego. Ale cóż mogłoby się wydarzyć na tym pustkowiu? Wrócił jeszcze za widna. Kolega pojechał rowerem pierwszy, lekko już wstawiony. Dowalewski dogonił go po drodze

samochodem, zatrąbił. Ot tak, dla salutu. Tamten stracił równowagę i z rowerem runął mu pod samochód. Dowalewski zahamował, skoczył mu na ratunek, ale zorientował się, że trzyma w rękach już konającego. Siadł do fiacika i pognał do telefonu. *Może, żeby nie trąbił* - trapi się dziś Dowalewski. Jeszcze tego dnia zabrała go milicja. Zawieźli na byłą "powiatówkę" do Parczewa. Całą noc trzymali go w piwnicy, tzw. dołku. Rano przesłuchiwał go rejonowy prokurator. Zebrała się także komisja lekarska, bowiem stan zdrowia Dowalewskiego nie pozwalał na dalsze przetrzymywanie w aresztanckim lochu. Następnego dnia powieźli go do więzienia na Mokotowie w Warszawie. Ale lekarz na Rakowieckiej popatrzył w dokumenty, pokręcił głową i zadecydował: *Ja go nie przyjmę, zabierają go. Tu nie klinika!*

Powieźli go z powrotem do Parczewa. Prokurator Gajos wściekał się *Ja cię w pokoju trzymał nie będę. Trudno, będziesz odpowiadał z wolnej stopy. Ale kaktus mi na dłoni wyrosł, jak wymigasz się od mamra.*

Sądził go parokrotnie. Pierwszy raz 17 maja 1990 roku w Parczewie. Prokurator domagał się czterech lat, zasądził 3 i pół roku. Odwołał się do Lublina, bo uważał, że w Parczewie obeszli się z nim zbyt surowo. W Lublinie powiedzieli: *Takiś pan zaszłony człowiek, to powinieneś pan 7 lat dostać. W efekcie sędziowie przyklepali poprzedni wyrok.*

czytaj str.7

BADYL



ATOMOWY GRZYB NAD BIAŁĄ

Poniedziałek, 29 maja, był upalny i słoneczny, jak rzadko do tej pory. Niebo nad Białą Podlaską bez jednej chmurki. Jedyne krążące nad miastem małe punkciki, jakimi są widziane z ziemi „Iskry”, startujące z białskiego lotniska odbywały swoje loty. Ale na to, nikt z przyzwyczajonych przez lata do obecności szkolno-bojowych samolotów na miejscowym lotnisku, mieszkańców miasta, nie zwracał uwagi. Grozą powiało, gdy nagle, niczym grzyb po wybuchu bomby atomowej, nad jego wschodnią częścią pojawił się, co najmniej kilkusetmetrowy, strzelający w niebo, słup czarnego smolistego dymu. Wkrótce u jego podstawy zaczęły wykłwitać groźne jęzory ognia. Towarzystwo temu wszystkiemu coś, co przypominało... strzały karabinowe i wybuchy.

W normalny szum miasta wdarło się wycie syren strażackich wozów bojowych. Wciąż nadjeżdżały nowe. Kiedy z wyciem syreny nadjechała potężna, bo zawierająca 18 tysięcy litrów wody strażacka cysterna, było wiadomo, że to nie zwykły pożar. Palily się budynki inwentarskie na wschodnich obrzeżach miasta. Smolisty dym to efekt trawienia przez płomień krytych papą dachów. A coś, co przypominało karabinową palbę, to skutek palenia się i wybuchania dachówek.

Straż o wybuchu pożaru została powiadomiona o 16.42, a - jak poinformował nas dyżurny operacyjny województwa - już po 3 minutach na miejscu były 3 jednostki ratowniczo gaśnicze. Zwarta zabudowa, wysoka temperatura tego upalnego popołudnia, sprawiały, że ogień rozprzestrzenił się gwałtownie i z zawrotną szybkością. Nawet strażacy, dla których pożar jest, można powiedzieć, „rzeczą normalną” byli zaskoczeni jego rozprzestrzenianiem.

Podczas akcji wykorzystano też z sieci hydrantów, jednak, aby nastarczyć potrzebnej wody do gaszenia, dyspozytor tejże, musiał zwiększyć ciśnienie wody w sieci. Wyłączono też prąd w kwartale miasta objętym pożarem. Mimo udziału aż 7 wozów bojowych straży pożarnych (5 z PSP i 2 OSP) spłonęły 2 stodoły, dachy na 2 oborach, 4 budynki inwentarskie, garaż, ciągnik i sprzęt rolniczy. Akcję ratowniczo - gaśniczą utrudniały wybuchy: zbiornika z paliwem w ciągniku i 200 litrowej (niepełnej) beczki z olejem napędowym.

Straty z tego tytułu oszacowano wstępnie na 220 tysięcy (nowych) złotych. Był to, jak powiedział „Nowinom” dyżurny operacyjny województwa, Komendy Wojewódzkiej Państwowych Straży Pożarnych, jeden z największych w ostatnim okresie pożarów w Białkopodlaskiem. Został on, jak to się fachowo określa, zlokalizowany o 17.10. Natomiast czynności końcowe, w tym dogaszanie pogorzeliiska, zakończono dopiero po 7 godzinach, tj. o 23.50.

A wszystkiemu, jak zwykle, winna była ludzka niefrasobliwość i pozostawione bez opieki dzieci, które najprawdopodobniej, jako że dochodzenie w toku, podpaliły jedną ze stodoł przy ulicy Narutowicza.

Na marginesie warto odnotować zachowanie mieszkańców miasta, którzy pędzili do pożaru niczym na odpust, czym kto mógł: pieszo, rowerami, a nawet luksusowymi samochodami. Przysparzając dodatkowe zajęcie Policji i przeszkadzając strażakom. Niektórzy, bliżej mieszkający, wylegli na dachy okolicznych domostw. No cóż, nic tak nie urozmaica i nie wzbudza zainteresowania prowincji jak pożar i czyjeś nieszczęście.

Janusz Kulikowski

GORĄCA SABINKA

W okolicy podsiedleckiej stacji PKP - Sabinka doszło w ostatnim czasie do ośmiu podpałów lasu. Pierwszy pożar zaczął się dokładnie 3 maja o 17.55. Spaliły się 3 hektary poszycia leśnego. W akcji gaśniczej wzięło udział 5 jednostek OSP, jednostka straży zawodowej i samolot gaśniczy, który zrzucił wodę i środki gaśnicze. Tylko dzięki błyskawicznie przeprowadzonej akcji nie doszło do rozprzestrzenienia się pożaru.

Po 25 dniach przerwy podpalacz znów dał o sobie znać. Nastąpiła seria

dalszych siedmiu podpałów lasu. 28 maja spłonęło 0,3 ha poszycia leśnego, natomiast od 29 do 31 maja spłonął hektar lasu. 1 czerwca miały miejsce dwa podpalenia. Spłonęło ponad pół ha ściółki. 2 czerwca spłonęło dalsze 0,2 ha.

O wszystkich podpaleniach strażacy dowiadywali się bardzo szybko. O pożarze zawiadamiali ich mieszkańcy pobliskiego Starego Opola, a także - przez radio - załogi samolotów patrolowych, a w jednym przypadku kierowca samochodu przez CB-Radio. Wszystko wskazuje na to,

że wszystkie podpalenia „sabińskiego” lasu są „dziełem” jednego maniaka. Każde następne podpalenie od poprzedniego oddalone było o ok. 100 m. Podpalacz uaktywniał się w dwóch porach dnia - około godziny 13 i po 15. Policja została powiadomiona i prowadzi intensywne śledztwo w tej sprawie.

Tylko na skutek tych podpałów interweniowało łącznie 7 wozów bojowych straży zawodowej z Siedlec, 17 wozów strażaków z OSP i 3 samoloty gaśnicze.

Strażacy ostrzegają: W lasach panuje bardzo duże zagrożenie pożarowe. Wilgotność wynosi ok. 8%. Każde nieodpowiedzialne zachowanie, każdy niedopalek papierosa może stać się przyczyną spłonięcia lasu.

Podpalacz proszony jest o zaprzestanie działalności. (jwk)

Fundacja „Dajmy sobie szansę” ciągle pomaga

Fundacja Ali Rękawek „Dajmy sobie szansę” została powołana przed dwoma laty, by ratować życie dziewczyny chorej na białaczkę. Wszyscy pamiętamy czas wielkiego zaangażowania w pomoc dla ratowania jej życia. Pamiętamy, że obecnie takich potrzebujących ludzi jest wielu, szczególnie w naszym rejonie, gdzie młodzi ludzie zapadają często na choroby nowotworowe i porzebuja wsparcia.

Celem Fundacji jest gromadzenie środków potrzebnych na leczenie osób wymagających hospitalizacji w specjalnych warunkach, przeprowadzanie specjalistycznych operacji, w tym również za granicą, przeznaczanie środków na rzecz instytucji i ludzi zajmujących się rehabilitacją i leczeniem, a ponadto zakup niezbędnych urządzeń i sprzętu, protez, aparatów i wózków dla osób ciężko poszkodowanych i inwalidów. Te cele realizowane są przez Zarząd Fundacji.

Innym celem statutowym jest finansowanie stypendiów dla zdolnych studentów i naukowców. Niestety, ze względu na ograniczone fundusze ten cel nie jest jeszcze realizowany.

Zarząd Fundacji ma świadomość heroicznego wysiłku, jaki towarzyszył zbieraniu pieniędzy dla Ali i dlatego obecnie bardzo wnikliwie analizuje wszystkie wnioski, mając na względzie zarówno zasadę dobra osób potrzebujących, jak i dobra publicznego ofiarodawców. Głęboko zastanawiamy się nad każdą wydawaną złotówką. Czy pomogliśmy wielu ludziom? Uważamy, że tak. Na cele wymienione powyżej

wydaliśmy w 1994 roku ponad 850 mln starych zł. Mimo wielu prób nie udało nam się rozwinąć działalności gospodarczej. Cały Zarząd pracuje społecznie, spotykając się w lokalu udostępnionym przez Radę Miasta.

Nadal apelujemy w wspieranie działań Fundacji, chętnie pomagamy ludziom, którzy sami zaczęli zbierać pieniądze, udostępniając konto Fundacji. Prosimy ludzi wrażliwych, którzy rozumieją tragedię wielu cierpiących o darowizny, które można wpłacać na konto Fundacji nr 337005-39026-132-3 w Banku Depozytowo-Kredytowym Oddział w Siedlcach.

W sytuacji, kiedy państwo nie jest w stanie w pełni zapewnić obywatelom należnych im praw w dziedzinie ochrony zdrowia i życia - pozostajemy my - zwykli ludzie, którzy powinniśmy sobie wzajemnie pomagać.

Liczymy na samych siebie. 25 marca 1995 r. Rada Fundacji przyjęła sprawozdanie z działalności Zarządu Fundacji w 1994 r. i pozytywnie zaopiniowała decyzję Zarządu o przekazaniu środków finansowych na statutowe cele Fundacji. Podstawowym działaniem Fundacji w 1994 r. było wspieranie osób w związku z prowadzonym leczeniem oraz pomoc przy zakupie aparatu słuchowego i wózka inwalidzkiego. W 1994 roku odbyło się 12 posiedzeń Zarządu Fundacji. Podejmowano próby rozpoczęcia działalności gospodarczej, jednak jej nie podjęto. Stan konta Fundacji na dzień 31.12.1993 r. 891.836.500 zł

Stan konta Fundacji na dzień 3.12.1994 r. wynosi 171.723.400 zł

Ogółem przychody od początku działalności - 1.658.516.300 zł

Ogółem wydatki od początku działalności - 1.486.792.900 zł

Wydatki Fundacji poniesione w 1994 r., w tym:

- sfinansowanie części kosztów leczenia 7 osób - 851.000.000 zł

- zakup aparatu słuchowego - 13.316.000 zł

- część kosztów zakupu wózka inwalidzkiego - 30.000.000 zł

Na obecny stan konta w wysokości 171.723.400 zł składają się:

- lokata terminowa w BDK O/Siedlce 172903-3

- bieżący stan konta rozliczeniowego Fundacji - 40.467.900 zł

Wszelkie darowizny (odliczone od kwoty opodatkowywanej) można wpłacać w banku Depozytowo-Kredytowym Oddział w Siedlcach na konto Fundacji nr 337005-39026-132-3.

Prezes Zarządu Fundacji dr Mirosław Symanowicz.

ŁOSICE

Honorowy Łosiczanie siedlczaninem

Na zakończenie Dnia Łosic, 28 maja, Adam Woźnica, plastyk z Siedlec, został laureatem Nagrody „Gazety Łosickiej”, przyznanej po raz pierwszy za najbardziej znaczące odkrycie z historii miasta. Przypomnijmy, że Adam Woźnica jest autorem odkrycia w łosickiej świątyni ikony Matki Boskiej Preczystej, uznanej przez autorytety naukowe za bezcenny zabytek. Za wkład włożony w ratowanie „Preczystej” autorowi odkrycia przyznano również tytuł Honorowego Łosiczanie Roku 1994. Pismo podpisał burmistrz Łosic Stanisław Kucharczuk oraz Red. Nacz. „Gazety Łosickiej” Andrzej Kilmiuk.

Redakcja gratuluje obu nagrod i życzy kolejnych sukcesów. (m)

Więści z Siemiatycz

Televizja Polska SA oddział w Lublinie zrealizuje w Siemiatyczach program pod nazwą „Bractwo Przygody i Wakacyjnej Zabawy”. Program będzie realizowany i emitowany w czasie wakacji, a ma obejmować zabawy i turnieje dla dzieci i młodzieży.

Rada Miejska w Siemiatyczach na sesji w dniu 31 maja uchwaliła nowy statut miasta. Został on opracowany przez Komisję Statutową Rady i Sekretarza Miasta panią Elżbietę Rakszawę oraz był opiniowany przez wszystkie komisje Rady.

Przedsiębiorstwo PKS w Siemiatyczach uznane zostało przez Ministra Transportu za najlepiej prosperujące spośród wszystkich PKS-ów w kraju. Złożyła się na to liczba przejechanych kilometrów i przewiezionych pasażerów, stan taboru i rentowność. Siemiatyckie autobusy regularnymi liniami jeżdżą do Mołodczyna na Białorusi, Tok na Litwie, Brukseli i Londynu. Obecnie dyrekcja siemiatyckiego PKS-u nawiązała współpracę z największym przewoźnikiem holenderskim i już niedługo, po uzyskaniu koncesji ministerstw obu krajów, Siemiatyckie będą miały połączenie z jednym z miast Holandii. (jac)

CZY W BORSUKACH STANIE POMNIK?

Borsuki to malowniczo położona nad Bugiem wieś w gminie Samaki. W okresie okupacji hitlerowskiej złożyła wysoką daninę krwi, z rąk hitlerowskich oprawców zginęło 16 mieszkańców wsi. Był wśród nich żołnierz Amil Krajowej, działacz Spółdzielczości Spożywców „Społem”, Kółka Rolniczego i OSP.

21 listopada minie 50-rocznica tej krwawej pacyfikacji. W ubiegłym roku w Borsukach zawiązał się Społeczny Komitet Budowy Pomnika ku czci zamordowanych w okresie okupacji mieszkańców wsi. Ze składek mieszkańców, w dotacji Urzędu Gminy oraz Wydziału Kultury UW - Komitet zgromadził kwotę około 80 mln starych złotych i rozpoczęto budowę. Zgromadzone środki okazały

się jednak niewystarczające. Postanowiono więc, za pośrednictwem prasy zaapelować do społeczeństwa, firm i instytucji z gorącą prośbą o wsparcie finansowe. „Nowiny” przyłączają się do tego apelu. (kp)

Zainteresowanym podajemy numer konta, na które można wpłacać pieniądze: Społeczny Komitet Budowy Pomnika w Borsukach Bank Spółdzielczy w Samakach numer konta 332 - 271

OGŁOSZENIE EKSPRESOWE

• Sprzedam FIATA 126p (1983r.) w bardzo dobrym stanie. Tanio. Tel. Siedlce 251-54.

PRETENDENT STRZEMBOSZ W SIEDLECKIM

POGLĄDÓW NIE ZMIENIAM

Prezydencki „cyrk wyborczy” wystartował. Kandydaci wyruszyli w skł. W ostatnią niedzielę w woj. siedleckim gościł prof. Adam Strzembosz. Spotkał się z wyborcami w Miedznej, Łukowie i Siedlcach. O I Prezesa Sądu Najwyższego, który postanowił stanąć w szranki wyborczy, zorganizował miejscowy sztab wyborczy, któremu przewodzi Jolanta... Profesor wystąpił podczas niedzielnych spotkań w nielicznej asyście: za stołem przydziałnymi towarzyszyli mu: wiceprezes (ogólnopolski) PC Krzysztof... rzewski, szef PL Gabriel Janowski no i pani Lutze. Kandydat Strzembosza popiera obecnie pięć partii: PC, PL, KK, PK, SLCh. Pozostałe ugrupowania centroprawicy nie udzieliły tej kandydaturze jednoznacznego poparcia i pewnie już nie udzielią.

- Mam sporo doświadczenia, jestem podobno niezłym prawnikiem, nie współpracuję z ludźmi - powiedział Strzembosz, zapytany o motywacje do nia swej kandydatury. Zebrani na wieczornym spotkaniu, które odbyło się w sali Urzędu Miejskiego w Siedlcach, bardzo ciepło przyjęli wypowiedzi profesora. Jedynym jego oponentem - w dobrym tego słowa znaczeniu - okazał się... prof. Jagiello z „Królowki”, chcący silnej dyktatury i wyeliminowania skompromitowanych kierownictw większości partii tzw. centroprawicy. Strzembosz nie dał się namówić na poparcie dyktatorskich zapędów... polemisty. - Rządy dyktatorów prowadzą do tyranii. Może gdybym był... nem...

Obecny na spotkaniu Gabriel Janowski próbował „wspomagać”... utraty głosu Adama Strzembosza. Czynił to w swoim stylu, i - według... niezbyt szczęśliwie. Ale znając klasę profesora Strzembosza, myślę, że... sobie doskonale sam. I będziemy mieli dobrego, mądrego Prezydenta...

Struzik w Siedlcach

PRAGMATYCZNY PS

- Tworzenie na nowo archaicznych struktur, jakimi są powiaty, jest zabiegiem zbędnym. Raczej należy powołać województwa samorządowo-rządowe. To jest najszybsza droga budowania samorządu - stwierdził w sobotę na spotkaniu z dziennikarzami marszałek Senatu RP Adam Struzik.

Marszałek odwiedził Siedleckie przy okazji jubileuszu 20-lecia województwa. Wyłożył swoją teorię na temat samorządności. Według niego obecne Sejmiki Samorządowe powinny mieć władzę uchwalodawczą, a wojewoda - wykonawczą. Należałoby przy tym dać większą samodzielność województwom (własne budżety). Marszałka Struzika nie zraża fakt, że wcielenie jego teorii (jego

partii również) w życie byłoby wrotem do systemu dawnych wódczych Rad Narodowych. Zapytany o PSL-owskiego... kę osobę nazaczy czerwcowa... wencja partii. Jednak wybory... denckie nie są dla PSL czymś... niejszym, bo opowiada się... systemem parlamentarno-ga... wym, a nie prezydenckim. -... wokół wyborów nas nie obez... stwierdził.

Zapytany o układy wewnątrz... licyjne stwierdził, że wszyscy... O.K. - Ten, który dzierży ster... tego, który pomaga nim kręcić... teraz zależy stabilność rządu... jesteście pragmatycznym i... nym - powiedział Struzik.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

(w milionach starych złotych)

SIEDLCE
FIAT 126p: 76r. - 16, 77r. - 12, 78r. - 12, 79r. - 12,5, 80r. - 10,5-13, 81r. - 12-17, 82r. - 17-18, 83r. - 17-22, 84r. - 19-24, 85r. - 21-25,5, 86r. - 27-31, 87r. - 32-36, 88r. - 35,5-42, 89r. - 40-48, 90r. - 48-53, 91r. - 46-64, 92r. - 65-70, 93r. - 73-76, 95r. (składak) - 53. **FSO 1500:** 79r. - 20, 80r. - 16-18,5, 81r. - 17, 83r. - 18-30, 84r. - 24-28,5, 85r. - 27, 86r. - 32, 87r. - 30-45, 88r. - 48, 90 - 64. **POLONEZ:** 80r. - 27, 83r. - 35, 84r. - 34, 85r. - 39-42, 89r. - 65, 90r. - 79, 91r. - 95, 92r. - 110-140, 93r. - 125-138, 94r. - 150. **FORD:** Fiesta 1,6D 85r. - 78, Fiesta 1,1 93r. - 155, Fiesta 1,0 80r. - 52; Escord 1,3 88r. - 138; Granada 2,5 84r. - 88; Granada 2,3 82r. - 68. **AUDI:** 100 1,5 76r. - 23; 80 1,6 80r. - 69. **OPEL:** Askona 1,6D 83r. - 63, Kadet 1,3 82r. - 46-65, Kadet 2,0 87r. - 94-149; Omega 2,3D 87r. - 155; Rekord 2,3D 84r. - 73. **VOLKSWAGEN:** Golf 1,6D 91r. - 220, Golf 1,5D 80r. - 50, 81r. - 55; Passat 1,5 79r. - 30. **TRABANT:** 86r. - 23. **SKODA:** 105S 81r. - 27, 82r. - 22, 83r. - 40. **FIAT:** Uno 1,0 167, RENAULT: 19 1,8 95r. - 220, D 93r. - 250. **MERCEDES:** 220 36, PEUGEOT: 305 81r. - 35, 36, 35; 405 1,6 91r. - 220. **VOLVO:** - 57. **DACIA:** 1,4 91r. - 15, 82r. **STAWA:** 1,1 77r. - 15, 36. **WARTBURG:** 1,0 87r. - 2107 81r. Samara 1,3 86r. - 72; 2107 81r. 92r. - 116; 1300 87r. - 67. **NISSA:** 87r. - 38.

22, 83r. - 40. FIAT: Uno 1,0 167, RENAULT: 19 1,8 95r. - 220, D 93r. - 250. MERCEDES: 220 36, PEUGEOT: 305 81r. - 35, 36, 35; 405 1,6 91r. - 220. VOLVO: - 57. DACIA: 1,4 91r. - 15, 82r. STAWA: 1,1 77r. - 15, 36. WARTBURG: 1,0 87r. - 2107 81r. Samara 1,3 86r. - 72; 2107 81r. 92r. - 116; 1300 87r. - 67. NISSA: 87r. - 38.

BIAŁA PODLASKA
Magnesem białskiej giełdy samochodowej są białoruscy sprzedawcy czterech kółek, którzy przyjeżdżają w poszukiwaniu Ład. W naszym Ład było niewiele, to i do transportu polonezów i kilka maluchów sprzedawcy wystawiono około 100 sztuk, jak zwykle tylko około 100, z nich wjechało na plac giełdy w starym zwyczajem oferowane w trawnikach i placach w pobliżu dy.
FIAT 126p: 78r. - 11, 80r. - 24, 22-28, 86r. - 27,5-31, 88r. - 90r. - 51. **POLONEZ:** 80r. - 125, 82, 92r. - 105, 93r. - 78r. - 33, 89r. - 75-80. **MERCEDES:** 220 36, 35; 405 1,6 91r. - 220. **SKODA:** 105S 81r. - 27, 82r. - 22, 83r. - 40. **FIAT:** Uno 1,0 167, RENAULT: 19 1,8 95r. - 220, D 93r. - 250. **MERCEDES:** 220 36, PEUGEOT: 305 81r. - 35, 36, 35; 405 1,6 91r. - 220. **VOLVO:** - 57. **DACIA:** 1,4 91r. - 15, 82r. **STAWA:** 1,1 77r. - 15, 36. **WARTBURG:** 1,0 87r. - 2107 81r. Samara 1,3 86r. - 72; 2107 81r. 92r. - 116; 1300 87r. - 67. **NISSA:** 87r. - 38.

EKSPRESOWE USŁUGI DIAGNOSTYCZNE

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI SAMOCHODÓW

FSO ZPP

SIEDLCE
UL. MJR SUCHARSKIEGO 2
TEL. 278-40
284-51 (do 55) wew. 299, 297

ZAPRASZAMY w godz. 7.00 - 22.00

Tygodnik „NOWINY PODLASKIE” - SIEDLECKIE, BIALSKOPODLASKIE, BIALOSTOCKIE

Wydawca: „NOWINY PODLASKIE” S.A. w Siedlcach. Adres Redakcji: 08-110 Siedlce, ul. Pułaskiego 10; 21-500 Biała Podlaska, ul. Pocztowa 2. Redakcja: 44-28-70, 44-28-60 (tel./fax); Biała Podlaska: 43-54-88. Redagują: Mirosław Jacek Brzycki, Robert Wojciech Chomka, Dariusz Dybiak (poczta), Stanisław Jastrzębski, Beata Jaworowska, Janusz Wojciech Kowalski, Grzegorz Kulczyk, Janusz Kulikowski, Monika Mikołajczuk, Jan Romaniuk, Maja Ryszard Komacki, Danuta Koszółko, Dariusz Krasnodębski, Iza Ługowska, Grzegorz Matorny, Adam Okseniuk, Joanna Paprocka (Drohiczyński), Ewa Sobocińska (Miński Maz. 2548), Urszula Tomasiak (Drohiczyński, tel. 103) Jacek Wasilewski (Siemiatyckie, tel. 555349).

Skład: BUIK Stefan Olszewski, Siedlce tel. 26668. Druk: Lubelskie Zakłady Graficzne, Lublin ul. Urzędnicza 1, tel. 77-15-21.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrócenia i zamieszczenia reklam i ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

nowiny PODLASKIE

KOMENDANT BEZ PRZYDZIAŁU

Komenda Rejonowa Policji w Białej Podlaskiej, pod kierownictwem nadkomisarza Antoniego Wasiluka zawsze miała "dobrą prasę". O dobrej policyjnej robocie funkcjonariuszy białskiej rejonówki pisaliśmy także na łamach NOWIN. Jej szef cieszy się zaufaniem władz samorządowych w gminach na terenie rejonu. W ostatnich wyborach samorządowych zaufaniem obdarzyli go też mieszkańcy okręgu wyborczego, w którym mieszka. Jest radnym Rady Miasta. Policyjną służbę zna od podszewki i na wylot. Zanim został komendantem rejonowym przeszedł niemal wszystkie szczeble policyjnego wtajemniczenia. Pozytywną opinię wystawił mu związek zawodowy policjantów. Swego czasu był nawet jednym z kandydatów na Komendanta Wojewódzkiego Policji. Taki, skrócony z konieczności zresztą, obraz komendanta mają dziennikarze (i nie tylko) ze wszystkich chyba redakcji w Białej Podlaskiej.

Stąd spore zaskoczenie wywołał fakt odwołania z dniem 31 maja przez Komendanta Głównego nadkom. Wasiluka ze stanowiska Komendanta Rejonowego Policji w Białej Podlaskiej. Powód - jak informują rzecznicy prasowi komendy: głównej i wojewódzkiej - to "dwie negatywne opinie służbowe, wskazujące na niewywiązywanie się z obowiązków służbowych na zajmowanym stanowisku". Opinie z roku 1993 i następnego. I jest to, dodajmy,

powód oficjalny. Nieoficjalnie jednak wiadomo, że nadkomisarz nie mógł znaleźć "wspólnego języka" ze swoimi szefami z komendy wojewódzkiej. Mieli mu za złe, własne często odmienne zdanie, a być może i sam fakt niedługo kandydowania na szefa wojewódzkiej Policji. W kręgach policyjnych głośno też było o częstym, zdaniem kontrolowanych, niż w innych rejonówkach, "nasyłaniu kontroli". Przysłowiowym szukaniu dziury w całym. Anonimach słanych do KWP.

Swoistą ciekawostką jest fakt odwołania, podczas kiedy zainteresowany przebywał na zwolnieniu lekarskim i nie powiadomieniu o tym fakcie Rady Miasta. Kiedy 2 czerwca zadzwoniłem do tejeż nic oficjalnie o sprawie nie wiedzieliśmy. Rzecznik prasowy KWP poinformował, że obowiązujące w tej materii przepisy, wymagają zasięgnięcia opinii samorządu terytorialnego tylko w przypadku zwolnienia radnego - policjanta ze służby. Ponieważ tak się nie stało, uznano najwłaściwiej, że rady informować też nie trzeba. Nadkomisarz Wasiluk nie został pozbawiony funkcji komendanta rejonowego, stwierdza rzecznik, tylko nie ma przydziału terenowego i pozostaje do dyspozycji komendanta wojewódzkiego.

Jest więc w białskopodlaskim szef rejonowej Policji, któremu nikt nie podlega. W białskim rejonie bowiem obowiązują komendanta pełni dotychczasowy zastępca Leon Litwiniuk. W pozostałych również są komendanci rejonowi. (Jak)

NAJWIĘKSZY W BIAŁEJ

Rozpolowiona, na dwie części, rzeką Krzną Biała Podlaska nie ma najlepszego układu komunikacyjnego, wiążącego część północną z południową. Mostów wprawdzie jest cztery, ale na dobrą sprawę w ciągłym ruchu miejskim są dwa. Trzeci, znajdujący się na wschodnim skraju miasta (dawniej wieś Sielczyk) i oddalony od centrum, służy do ruchu lokalnego i wjazdu, wyjazdu, z kierunku do i od

Terespola, do południowej części miasta. Czwarły zaś odgrywa rolę całkowicie marginalną, jako że jest to pozostałość po dawnej kolejce wąskotorowej i jedyny tam ruch to piesi, rowerzyści, a czasem unikający Policji kierowcy aut osobowych na tzw. rauszu. Most ma małą nośność, jest wąski i ciężarówka po nim nie jeździły. Ostatnio obowiązujące zresztą całkowity zakaz ruchu pojazdów.

Wiąże się to z faktem budowy, tuż obok, piątego i zarazem największego w Białej mostu na Krznie. Szerokość jezdni na nim wyniesie 14 metrów. Są już filary, przesła i inne elementy konstrukcji. W ubiegłym tygodniu montowano szalunek pod płytę główną. Prace prowadzi Warszawskie Przedsiębiorstwo Mostowe "Mosty" SA, które wygrało przetarg na jego budowę. Podejmując się tej inwestycji zaproponowało cenę 9 miliardów (starych) złotych, plus VAT i koszty robót dodatkowych. Termin zakończenia, jak powiedział NOWINOM dyrektor Jan Sudewicz z Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich, przewidziany jest na koniec października br.

Jednocześnie trwają też prace związane ze zrobieniem z dawnego nasypu wąskotorówki, zwanego na wyrost ulicą Żelazną, ulicy z prawdziwego zdarzenia, z szerokością jezdni 14 metrów. Poszerzono już nasyp, trwa układanie krawężników. Jeśli w tym roku finanse pozwolą, na wykonanie podbudowy ulicy i przynajmniej jednej warstwy nawierzchni, to w przyszłym roku uruchomiony zostanie ciąg komunikacyjny łączący ulicę Sidorską z Brzeską. Skracający znacznie drogę pomiędzy południowo-wschodnią i północno-wschodnią częścią miasta.

Połączenie to razem z ulicami Miłą, Wiejską, do Janowskiej, znacznie ułatwi też ruch z i w kierunku Białegostoku. Bez potrzeby przepychania się przez białską "starówkę" i okolice dworca PKS, gdzie skrzyżowanie i wjazd, a właściwie to podjazd pod górkę, na Aleje Tysiąclecia są wielce niewygodne. (Jak)

SOJUSZ WALCZY O OLKA

W miniony wtorek, 29 maja, sygnatariusze SLD w województwie białskopodlaskim podjęli decyzję o tworzeniu lokalnych komitetów wyborczych, popierających kandydaturę prezydencką Aleksandra Kwaśniewskiego. Jak poinformował "NOWINY" szef Wojewódzkiego Sztabu Wyborczego SLD - Tadeusz Kochanowski - wszystkie struktury, a planujemy je powołać we wszystkich miastach i większości gmin województwa, są otwarte. (Jak)

URODZINY WOJEWÓDZTWA

W dniach 2-4 czerwca uroczystość świętowano w Białej Podlaskiej 20 urodziny województwa. Obchody zainaugurowała uroczysta sesja białskopodlaskiego Sejmiku Samorządowego. Wzięli w niej udział byli wojewodowie, parlamentarzyści czasów przeszłych i najnowszych.

Przemawiając podczas sesji wojewoda białski Tadeusz Korszeń stwierdził: - Dzisiaj o Podlasiu Anno Domini 1995 nie można już mówić jako o Polsce „B”. Jeżeli ktoś nadal tak uważa, to albo jest niezorientowany, albo źle woli lub zawistny, bądź też myśli postępując się anarchicznymi schematami. Bilansując dorobek dwudziestolecia wojewoda Korszeń udowodnił rację dalszego bytu województwa. - Cały okres dwudziestolecia był czasem intensywnego budowania, ze wskazaniem jednak na lata 1975-1990 - stwierdził wojewoda.

Żaden z mówców ani słowem nie odniósł się do czerwca sprzed sześciu lat, kiedy to został obalony komunizm. Starzy działacze, którzy znów mieli okazję dorwać się do głosu, chętnie snuli wspomnienia i podobnie jak ich obecni następcy sprawiali wrażenie, jakby czerwiec 1989 roku był nieprzyjemnym epizodem hamującym nieprzerwane pasmo sukcesów, wynoszące zapóźnione województwo do grona tych, które zwykliśmy określać mianem Polski „A”.

Uchwała o osiągnięciach

Wojewódzki parlament zdaje się podzielać ten pogląd, czemu dał wyraz w okolicznościowej uchwale. Sejmik uzając wagę faktu ustanowienia 1 czerwca 1975 roku województwa białskopodlaskiego i wielkich przemian, jakie dokonały się na Ziemi Podlaskiej, wyraził podziękowanie wszystkim, którzy uczestniczyli w budowaniu nowej rzeczywistości regionu. BSS w swojej uchwale podkreślił, że dokonany przed dwudziestu laty podział administracyjny powinien być „podstawą doskonalenia i rozwoju idei samorządności, decentralizacji systemu zarządzania oraz realizacji polityki regionalnej”. Doskonale współbrzmiało to z wystąpieniem wojewody Tadeusza Korszenia, który w sposób jednoznaczny wyraził co myśli o projektach dalszej reformy administracji: - Kiedy tak często i gromko podnoszony jest wydumany problem sztuczności i nieracjonalności obecnego podziału administracyjnego kraju na 49 województw, kiedy niektóre siły polityczne, a czasami tylko ich liderzy ogłaszają jedynie słuszny dogmat o zbawiennej roli, jaką mają odegrać powiaty, a inni chcą budować Polskę regionalną - pokazujemy realia, a więc to wszystko, co jest niezaprzeczalnym dorobkiem województw takich, jak nasze - stwierdził Korszeń. Poinformował zebranych, że z okazji jubileuszu podjęto decyzję o przywróceniu medalu „Za zasługi dla województwa białskopodlaskiego”, który będzie przyznawany co pięć lat.

Gwiazdy i toasty

W sobotę, w sali kina „Merkury” odbył się specjalny koncert. Słynny białczanin, znawca i miłośnik muzyki operowej Bogusław Kaczyński zaprosił do Białej Podlaskiej takie gwiazdy operowe, jak Grażyna Brodzicka, Krystyna Tyburowska, Andrzej Kallnin i Aleksander Tellga - lwowianin, który od kilku lat mieszka w Polsce. Po koncercie w sali Urzędu Wojewódzkiego odbył się uroczysty bankiet, który zakończył się po północy. Przy szwedzkim stole spotkali się przedstawiciele miejscowych sfer politycznych i gospodarczych, ludzie kultury, burmistrzowie miast województwa, przedstawiciele kościołów prawosławnego i katolickiego. Wśród gości nie widziano wójtów. Prasa i inne środki masowego przekazu reprezentowane były nielicznie. Zaproszono tylko tych, którzy piszą i mówią o obecnej władzy „na klęczkach”.

Festyn dla gawiedzi

Obchodzący XXV-lecie Zespół Pieśni i Tańca „Podlasie” z Instytutu Wychowania Fizycznego i Sportu dał w sobotę popisowy koncert w sali widowiskowej Fundacji Rozwoju Regionu. W amfiteatrze koncertowali artyści z Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

W niedzielę na lotnisku mieszkańcy Białej Podlaskiej mieli okazję obejrzeć efektowną wystawę sprzętu lotniczego, na której w roli gwiazd występował samolot „Iryda” oraz bojowy helikopter „Huzar”. Można również było przelecieć się samolotem lub śmigłowcem nad miastem. Pogoda wprawdzie nie dopisała, ale na lotnisku atrakcji nie brakowało. (kp)

GRAFICZNY KONIK

Muzeum Okręgowe w Białej Podlaskiej od wielu lat w swojej działalności wyraźnie eksponuje tematykę koniarską w sztuce i gromadzi eksponaty pod tym hasłem. Temu służą plenery malarskie w Janowie Podlaskim czy ekspozycja stała pod nazwą: „Konie, jeźdźcy, zaprzęgi...”. Potwierdza to również ostatnia wystawa „Narysuj mi konika”, na której zgromadzono 60 rysunków, grafik, gwaźdów i akwarel autorstwa polskich artystów, począwszy od połowy XIX wieku po współczesność. Są

wśród nich autorzy o nazwiskach powszechnie znanych w historii sztuki, m.in: Piotr Michałowski, Jacek Malczewski, Juliusz Kosak czy Alfred Wierusz Kowalski.

Motywy przewodnim pokazanych dzieł jest oczywiście koń, ale jest również tematyka historyczna, np. konne portrety postaci. Powiew współczesności wnoszą prace ze wspomnianych już janowskich plenerów malarskich, gromadzone od dwudziestu lat. Tą niewątpliwie interesującą wystawę można obejrzeć do końca czerwca. (WIG)

KOMUNIKATY POLICJI Z BIAŁEJ PODLASKIEJ

Komenda Rejonowa Policji w Białej Podlaskiej prowadzi dochodzenie w sprawie wypadku drogowego, w wyniku którego 25 lutego 1995 roku około godziny 16-tej na wysokości bazaru miejskiego przy ul. Brzeskiej w Białej Podl., została potrącona, ze skutkiem śmiertelnym, przez samochód marki Łada Samara koloru jasnego, obywatelka Białorusi.

Osoby, które były świadkami tego wypadku i do chwili obecnej nie złożyły zeznań, proszone są o osobiste zgłoszenie się do Komendy Rejonowej Policji w Białej Podlaskiej, ul. Krótka, pokój nr 40, ewentualnie o kontakt telefoniczny pod numerem

43-52-29 w. 1341 lub 1313.

Komenda Rejonowa Policji w Białej Podlaskiej prowadzi śledztwo w sprawie szeregu rozbojów zaistniałych na terenie Białej Podlaskiej na początku marca bieżącego roku.

Policja zwraca się do pokrzywdzonych, którzy nie złożyli dotychczas zeznań, aby zgłosili się do Komendy Rejonowej Policji w Białej Podlaskiej, ul. Krótka, pokój nr 40 lub nawiązały kontakt telefoniczny z numerem 43-52-29 w. 1304. (kp.)

Województwo Białskopodlaskie

POZNAJ SWÓJ REGION

Działalność Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych kojarzy się przede wszystkim z tanimi noclegami. Budynki z trójkątnym znakiem PTSM napotyka się na trasach letnich wycieczek. W województwie białskopodlaskim jest ich 20. Jednakże PTSM to także organizator turystyki w środowisku szkolnym. Przykładem mogą być wycieczki organizowane przez białski oddział stowarzyszenia. Chociaż przejazd odbywa się autokarem, to w ramach wyprawy przewidziano atrakcje typowe dla turystycznych rajdów.

Jak stwierdził Kazimierz Odrzygóźdź z białskopodlaskiego PTSM: - Celem tego przedsięwzięcia jest przede wszystkim zapoznanie młodzieży z własnym regionem. Dlatego trasy wiodą po naszym województwie, np. doliną Dągu czy z Białej do Chelmy. Wycieczkami interesuje się coraz więcej szkół. Dobrze układają się nam współpraca z Kuratorium Oświaty. (WIG)

997 - POLICJA

Trup w Bugu
W okolicach zapory na rzece Bugu w Terespole znaleziono zwłoki kobiecy. Znajdowały się one już w zaawansowanym stanie rozkładu i dotychczas nie zostały zidentyfikowane. W torbie, która była przy zwłokach, znaleziono fragmenty rosyjskojęzycznej gazety. O znalezisku powiadomiono policję w Brześciu, a zwłoki zabezpieczono do sekcji.

Dzień Dziecka Inaczej
1 czerwca w Czemiernikach, przed Szkołą Podstawową, dwóch uczniów tej szkoły pobilo 15-letniego zagazek. Sprawcami okazali się Mariusz B. i jego starszy kolega, 19-letni Piotr S., którzy zostali ujęci i osadzeni w areszcie KRP w Radzynie Podlaskiej.

Nocna szarża
3 czerwca o poranku, kierujący samochodem Polonez, 19-letni Roman, znajdujący się pod wpływem alkoholu, stracił panowanie nad kierownicą, jadąc z nadmierną prędkością nie skręcił w prawo i uderzył w ścianę energetyczny oraz uszkodził w Białej Podlaskiej. Długiej zranienia, pasażerka Poloneza doznała złamała nogi.

Dziecko pod kołami
3 czerwca, późnym popołudniem, na ul. Sienkiewicza w Łosiu, sześciolatek dziecko wybiegło na jezdnię wprost pod koła samochodu. Zdarzenie to zakończyło się szczęśliwie, gdyż dziecko nie doznało żadnych obrażeń. Po zbadaniu przez dyżurnego lekarza w izbie przyjęć miejscowego szpitala, wrócił do domu.

Błądny manewr
W sobotę, przed południem, na ul. Brzeskiej w Białej Podlaskiej zderzył się Ford Eskort z samochodem marki Tarpan. Do wypadku doszło w chwili wyprzedzania skręcającego w lewo samochodu dostawczego. Kierowca i pasażer Tarpana doznał niegroźne obrażenia głowy.

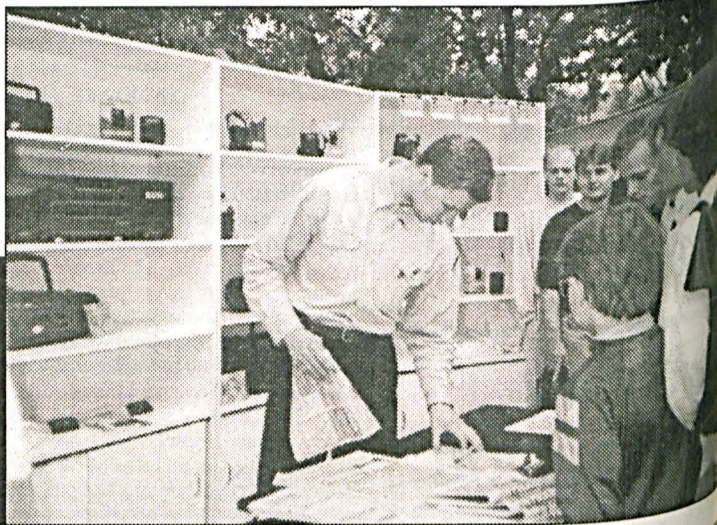
nowiny

WIELKI FESTYN NOWIN



Biegi uliczne, a było o co walczyć! Główną nagrodą w każdej kategorii biegów były bowiem puchary oraz radiomagnetofony ufundowane przez firmę SONY z Warszawy.

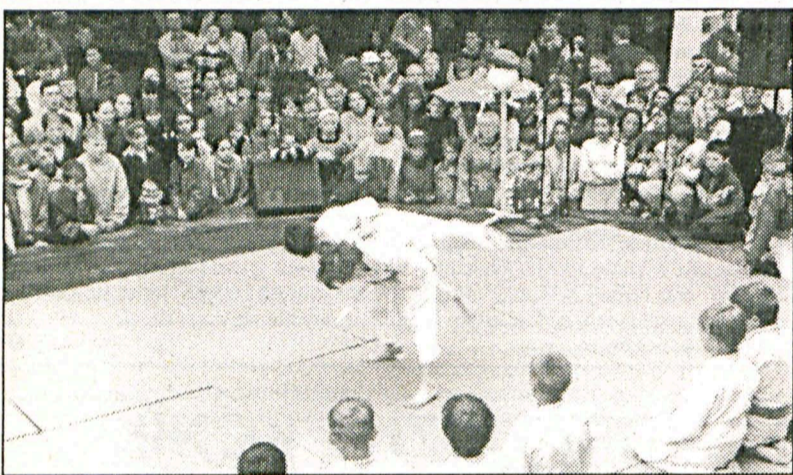
Firma SONY z Warszawy była głównym sponsorem Festynu, a szeroką ofertę sprzętu SONY prezentowała firma APIN z Siedlec. Przedstawiciele APIN-u objaśniali również zasady funkcjonowania ogólnopolskiego systemu przywoławczego PAGER.



KRÓL LEW z Siedleckiej Spółdzielni Pracy „Miś” zaopiekował się najmłodszymi.



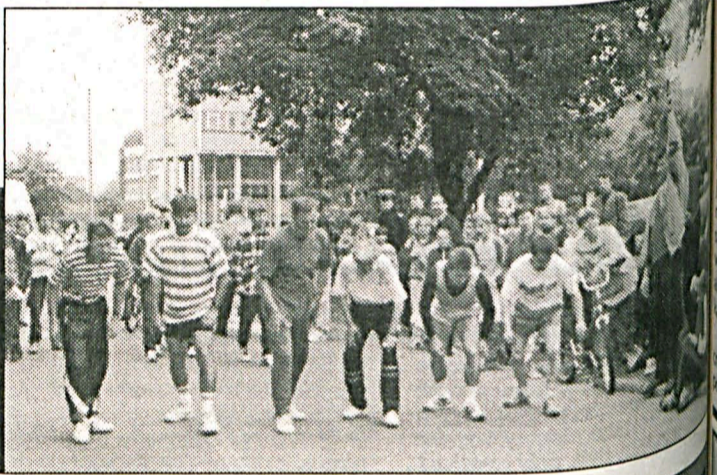
Powodzeniem cieszyli się dresy z kowskiej SPÓDZIELNI im. KLEBEGA - Zakład Pracy Chronionej. Wygodne i eleganckie, wykonane z jogingowych wysokiej jakości.



Ogromnymi oklaskami witała publiczność młodzieżkie tancerki z zespołów STUDIO GRAFITI Iwony Orzełowskiej oraz CARO DANCE. Na zdjęciu duet CARO DANCE.

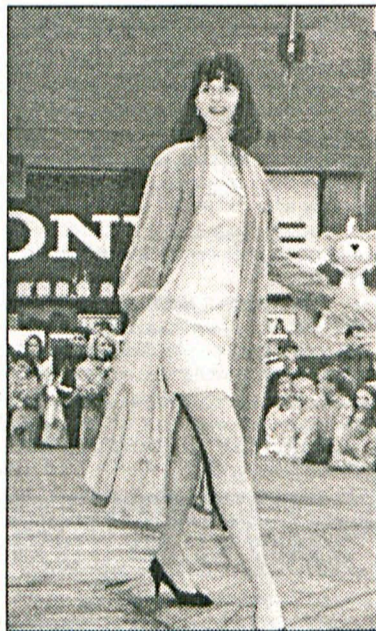
Były również pokazy walk wschodnich. Na zdjęciu efektowne rzuty w wykonan judoków z sekcji Dzdzisława Włacka.

Do obiegu szukają się oldboje. Pierwsza na mecie była jedyna startująca pani.



Obuwie - a szczególnie sportowe, ozdobione „Królem Lwem” - z łukowskiego ŁUKBUT-u siedlczanie wykupili co do jednej pary!

Oryginalne ubiory jeansowe z firmy - LOTOS Styl Krzysztofa Piwowarczyka z Siedlec. Prezentuje je CARO DANCE.



Kolekcję ubiorów CORY Garwolin prezentują modelki Iwony Orzełowskiej. Na zdjęciu wicemiss Ziemi Siedleckiej w sukience i płaszczu CORY.



Konkurs z Towarzystwem Ubezpieczeniowym TUK S.A. Malarskie umiejętności sprawdzało 20 dzieci. Wszystkie otrzymały atrakcyjne nagrody.

Na festynie śpiewał Klub Piosenki działający pod kierow. artystycznym Zbigniewa Panka przy CKIS.



K O Ś C I Ó Ł, KTÓRY WOJOWAŁ

Z ks. Henrykiem SOROKĄ, z parafii Raszków
w Republice Mołdowy rozmawia Adam BOBRYK

Jak ksiądz trafił do pracy duszpasterskiej w Mołdowie?

Gdy przyjechałem w 1990 r. na urlop do rodziców mieszkających we Włodawie, spotkałem polskie dzieci z Mołdowy, które były tam na koloniach, zorganizowanych przez „Wspólnotę Polską”. Dość istotną kwestią było również to, że ich opiekunami byli rodzice jednego z księży pracujących w tej republice. Tak się zaprzyjaźniłem, że w grudniu byłem już w Mołdowie, a w styczniu, że przygotowywałem się do wyjazdu na Białoruś.

Podobno parafia, w której ksiądz pracuje, jest dosyć wyjątkowa. Na czym polega?

Tam parafianie mają takie cechy, które w Polsce coraz mniej widać. Charakteryzują ich wielka wiara, gorliwość i ogromny szacunek dla kapłana. Czasami to się przejawiało w sposób dosłowny. Kiedyś ksiądz, że na parafii jestem jak Don Kichot, że się spłje - wołają księdza, że wołają księdza, trzeba odwiedzić księdza na parodówkę - wołają księdza. Kiedy tam pracuję, ma wśród ludzi autorytet niż przewodniczący kolonij czy rady wioski.

Tereny te znajdowały się przez dziesiątki lat pod rządami sowieckimi, które dążyły do jak największej sekularyzacji społeczeństwa. Jak więc wyglądało w tych warunkach życie religijne?

Życie religijne nie było tylko kościołem, ale też kościołem, który nie miał nic do stracenia. Właścicielem i polską najbardziej przechochodząca cała noc krzyżem, by nie było nikogo nieodpowiedniego do kościoła. Tak było np. w Szarogrodzie. To było rzadkie przypadki, że względu na przemoc terror. Za najmniejszą próbę oporu groziło, że przyjdzie np. milicjant i dwóch woźniaków, po czym oporny człowiek zniknie. Ludzie chowali się po domach, na podziemiach. Modlili się za zamkniętymi drzwiami, wycierając łzy i kłami i ze świe-

cą pod stołem. Niewątpliwie więc, gdzie w działanie kościoła zaangażował się laik, tam wiara przetrwała, a należy pamiętać o tym, że kapłanów było szalenie mało.

Czy zdarzało się, że pomimo panującego w Sowietach terroru wlewni decydowali się np. na budowę kościoła?

Mężczyźni w dzień pracowali w kółchozie, a w nocy przy wznoszeniu świątyni. Prace były też oczywiście prowadzone w dzień, ale wtedy robiły przeważnie kobiety. Władze starały się utrudnić jak tylko mogły, prawie co dzień były naloty. Nie dopuszczono na przykład samochodu z kamieniami na budowę, to wyladowali parę kilometrów dalej. Zaś ten budulec przenosiły w płachtach na plecach emerytki. Była taka jedna szczególnie wojownicza kobieta. Zatrzymała ją podczas przenoszenia tych kamieni milicjant i zażądał, by pokazała co dzwiga. A ona rzuciła mu tę płachtę na nogi i powiedziała: „sam sobie zobacz”.

Kiedy młodzi ludzie murowali, kobiety obsadzały wszystkie drogi, aby nikt obcy nie pojawił się w wiosce. Gdy zjeżdżała milicja, to robotnicy uciekali w kukurydzę, a kobiety wchodziły na rusztowania. 24 listopada 1977 r. prace zostały zakończone. Do dużego i pięknie wykończonego kościoła wniesiono najświętszy sakrament. Następnego dnia jednak przyjechała milicja i doszczętnie zburzyła świątynię. Mało tego, kamień został rozwieszony po okolicznych budowach.

A jak były traktowane kościoły, które zostały wybudowane jeszcze przed nadejściem sowiecków?

Jaki był trend, najlepiej oddają słowa Chruszczowa, który stwierdził kiedyś, iż w 1970 r. pokaże w telewizji ostatniego wierzącego człowieka w ZSRR. Wszystko co było związane z życiem duchowym i religijnym bezwzględnie niszczone. Bezpowrotnie też straciliśmy wiele dzieł sztuki sakralnej. Kiedy np. zamykano kościół w Raszkowie, to wyjątkowo piękne dzwony z XVI w. zrzucono prosto na bruk, gdzie się porozbijaly. W kościele tym były też ładne organy i gdyby nawet zrobiono tam

salę koncertową, to byłoby to mniejsza zbrodnia niż ich dewastacja. Biegali później komsomolcy po wsi i przez te piszczałki organowe krzyżowali: „Ludzie, zapisujcie się do kolchozów”. Takie były czasy, że nad tym, co było związane z wiarą i religią, znęcano się w sposób barbarzyński.

Były zapewne też przypadki oporu wlewnych przywłaszczonych do swojej własności?

Kiedy budowano kościół w Słobdzie-Raszkowie, to chciano młodego proboszcza zabrać do wojska. Gdy stawiał się na komisję wojskową, to wraz z nim wkraczyli mieszkańcy okolicznych wiosek. Było ponad 500 osób, a kobiety podniosły taki wrzask i lament, że sowietci byli bezsilni w tej sytuacji. Kobiety wzięły więc księdza i przeniosły na ramionach z budynku do kościoła. Podobno z kobietami nawet Napoleon nie chciał walczyć, także i oni dali spokój.

Jak w Mołdowie przebiega obecnie proces odrodzenia religijnego?

Z tym procesem to jest tak samo jak w całym ZSRR. Głównie odbywa się on w środowiskach studenckich oraz inteligentnych. Natomiast wieś albo była religijna i taką pozostała, albo nic się tu nie zmieniło.

Parafia księdza-Raszków znana jest również z tego, że mieszka tam wielu naszych rodaków.

W samym Starym Raszkowie najpopularniejsze nazwiska to: Kowalski, Jakubowski, Jankowski, Kudrycki. Kościół został zamknięty tam jeszcze w 1932 r., natomiast cerkiew w 1960 r. Jednak pomimo tego w wiosce nadal żył pop. Ciężko było katolikom znaleźć kapłana, to dzieci ochrzczono u popa. I tak pomalutku stawali się prawosławnymi. Tam w dużej mierze w małżeństwach mieszanych przyjmowano prawosławie w odróżnieniu od Słobody-Raszkowa, gdzie w tej sytuacji 90% stawało się katolikami. Co ciekawe z tych prawosławnych stają się bardzo gorliwi i zaangażowani katolicy. Po bardzo wielu latach została też otwarta pierwsza polska szkoła, do której uczęszczają dzieci nawet z dalszych miejscowości.

Dziękuję za rozmowę

„Raz Dwa Trzy”

CYJA - TO JEST TO!

Ma Kraków Juvenalia, mają Siedlce Jackonalia! Punkty te mają stanowić ponoc filary przyszłej Konstytucji... ale nie o tym tu mowa! W Krakowie, podczas Festiwalu Piosenki Studenckiej w roku 1990 pierwsze swoje sukcesy święcił zespół RAZ DWA TRZY. W niedzielę, 14 maja 1995 zespół przyjechał do Siedlec. Jego koncert był ostatnią imprezą tegorocznych Jackonaliów.

RAZ DWA TRZY - to kwintet, ale właściwie rzecz można, że skład zespołu, to „ich pięciu i ona jedna”! Kto zacytuje „jedną”? Otóż, jest nią: CYJA! Instrument klawiszowy, z gatunku wieszanych u szyi, który sławę zdobył w zespołach pieśni i tańca Armii Czerwonej (byłego) ZSRR. Inne, pogardliwe nieco nazwy „branzowe” tego sprzętu - to „kaloryfer” albo „wstyd”... Nie wiecie jeszcze o co chodzi? Chodzi otóż o popularny akordeon, zwany też wśród ludu polskiego „harmonią”. Ona - ta harmonia (albo tytułowa cyja) - była bohaterką niedzielnego koncertu. Ale o tym - poniżej.

Klimat muzyki wykonywanej przez RAZ DWA TRZY określany jest (przez sam zespół) mianem „Happy Spirit” („szczęśliwy duch”)! Hasło to widniało m.in. na plakatach reklamujących siedlecki koncert. Czy dane nam było poczuć tego ducha w Hall Sportowej siedleckiego MOSiR-u?

Chyba tak! Mimo fatalnego nagłośnienia - była to udana impreza. Koncert zaczął się - tradycyjnie - z 10-minutowym opóźnieniem. Na widowni - pełna (!) sala, publiczki więcej niż na rozgrywanych tu niedawno Mistrzostwach Polski w Podnoszeniu Ciężarów. Rozpoczęli swingując... tak już pozostało do końca koncertu. Zespół dobrze się czuł wśród studenckiej (w większości) publiczności. Wyrósł wszak w atmosferze krakowskich klubów studenckich. Szef grupy ma za sobą przeszłość kabaretową i to widać na estradzie. Reszta zespołu też kiedyś pogrywała w przeróżnych formacjach. Lider śpiewa, gra na gitarze oraz pisze teksty. Dziennikarze muzyczni podkreślają właśnie literackie walory tekstów piosenek zespołu RAZ DWA TRZY.

Niestety, czytelność (a raczej: słyszalność) tego o czym śpiewa wokalista była w Hall MOSiR może 50-procentowa? Zresztą on sam pyta o to publicznie, widać siebie też mało co słyszał. Wokal szwankował, za to sekcja działała jak dobrze naoliwiony diesel, aż się chciało tupać! Podstawowe instrumentarium zespołu jest zupełnie akustyczne. Dwie gitary (z gatunku tych, co to się gra „przy ognisku”), kontrabas, perkusja oraz - na zmianę - klamet i akordeon. Ten ostatni instrument stanowi zupełną egzotykę w zespołach rockowych i trzeba odważyć, by go używać grając dla młodocianej publiczności. W wypadku kapeli RAZ DWA TRZY, akordeon jest jej niezaprzeczalnym atutem, nadaje jej oryginalne, niepowtarzalne brzmienie.

Muzycy RAZ DWA TRZY równie dobrze mogliby zagrać na wiejskim weselu, co na dostojnym koncercie w filharmonii dla wyrafinowanej publiczności. Nie używają syntezatorów, przetworników dźwięku, dają sobie radę grając całkowicie „unplugged”, czyli bez prądu. Przygrywki akordeonowe decydują o tym, że muzyka zespołu kojarzona jest niekiedy z twórczością TOMA WAITSA. Dodatkowo przekonuje o tym charakterystyczny, zachrypnięty wokal lidera RAZ DWA TRZY.

Z ekspresją godną francuskich bardów próbował on rozruszać siedlecką publiczność. Zaczęli swingując, potem była ballada w stylu J.J. CALE'A, później znowu czysty, żywy swing przypominający dokonania legendy gitary jazzowej - DJANGO REINHARDA (!). Kolejne zmiany nastrojów i... posypały się utwory rodem z festiwalu piosenki turystycznej, harcerskiej i poezji śpiewanej. Wszystko na wesoło i z tzw. ambitnym (autorskim) tekstem. Można rzec, że zabrakło jedynie zaangażowanych melodii z festiwalu pieśni partyzanckiej, ale to tak na marginesie... Było za to trochę eksperymentów bluesowych, słyszało się „coś” z wczesnych DIRE STRAITS i „coś” (smutnego) z późnego STINGA.

Ale publika rozkochała się dopiero, gdy przyszło jej śpiewać razem z zespołem słowa „I tak warto żyć” - refren najnowszego hitu RAZ DWA TRZY. Harmonista - niczym Jankiel (choć ten był cymbalistą) - dał tu z siebie wszystko... To był piękny koncert!

(pebe)

Historie niesamowite

ZŁOTA OBRĄCZKA

Złota obrączka - pani J. wskazuje mi krążek błyszczący na drugim palcu lewej dłoni - to było tak. To było 25 lat temu. Zgubiłam wtedy tę obrączkę. Nie wiedziałam gdzie - czy w domu, czy gdzieś przy sprzątnięciu, czy w ogródku. Koleżanki z pracy śmiały się i odgrywały panią, kup sobie obrączkę. A ja im na to, że obrączek jest wiele, ale tylko ta jedna jest prawdziwa. Nie kupiłam drugiej.

Pracowałam wtedy w milicji. Przyjechał do nas porucznik z Warszawy, by nas pouczyć o ideologię. Mówił, że nie ma i podawał nawet przykłady, przed snem, modliłam się i poprosiłam: Boże, jeśli jest jakiś znak, tylko żeby nie było. Usnęłam, a to co mi się przyśniło, pamiętam dokładnie do dziś. Widziałam jakby w niebie, a tam

nego w habit. Powiedział do mnie głosem jak huk, jak grom: - ZNAJDZIESZ SWOJĄ OBRĄCZKĘ.

O tym śnie nie mówiłam nikomu. Wiedziałam, że naraziłabym się na śmieszność, ale czułam się jak natchniona. To było jesienią. Minęło kilka miesięcy i wiosną ten sen przysnił mi się drugi raz, dokładnie tak samo. Znowu usłyszałam ten głos jak grom i słowa: „Znajdziesz swoją obrączkę”. Powiem szczerze, że gdyby się ten sen nie spełnił, to chyba bym zwariowała.

Mieszkałam wraz z matką na pierwszym piętrze. Jeden pokój wynajmowałyśmy uczennicy ze szkoły średniej. Ta właśnie dziewczyna stała na balkonie i nagle jakiś blask strasznie ją oślepił. Zdążyła zauważyć, że blask pochodził od obrączki, którą kąpiąc ogródek, znalazła w ziemi gospodyni z parteru. Uczennica opowiedziała o tym mnie i mojej matce. Jak na skrzydłach pobie-

głam na dół, a tam, gospodyni, choć znana powszechnie ze sknerstwa, bez słowa założyła mi obrączkę na palec. Otrzymałam ją po czterech latach.

To jeszcze nie koniec tej historii. Pani J. nosiła obrączkę przez kilka lat.

- W pracy, gdy poszłam do ubikacji, zauważyłam, że nie mam obrączki na palcu - mówi pani J. - Szukałam jej nawet w sedesie i wezwałam na pomoc hydraulika. Bez skutku. Zrezygnowana wróciłam do domu. Kiedy myłam ręce w łazience, moja obrączka pojawiła się nie wiadomo skąd. Odbijając się od podłogi, zaczęła podskakiwać na wysokość piersi. Oniemiałam, a potem, gdy tak skakała, złapałam ją w ręce tak, jak się klaszcze. Powiedziałam wtedy: „Matko Przenajświętsza, niech mnie już nie straszy ta obrączka”. Od tamtego czasu mam spokój - kończy swą opowieść pani J., przesuując swoją obrączkę na palec.

Opowieść spisała Z.L.

HURTOWNIA
ARTYKUŁÓW
PRZEMYSŁOWO
- BUDOWLANYCH



17-300 Siemiatycze, ul. Annapolska 11
tel. 55-36-00, tel./fax 55-54-73

OFERUJE W KONKURENCYJNYCH CENACH:

- Płyty wiórowe i piłśniowe
- Suchy tynk
- Parapety z marmuru żywicznego
- Elewacje zewnętrzne
- Okładziny wewnętrzne
- Panele boazeryjne
- Blachy dachówkowe RAUTARUUKI POLSKA
- Blachy trapezowe
- SIDING 16zł/m kw. brutto
- Papę, lepek
- Drzwi garażowe podnoszone
- Inne materiały budowlane

NIE PŁAĆ
WIĘCEJ
NIŻ MUSISZ!

PRZYJEDŹ
DO NAS!

PRZEDSTAWICIEL FIRMY
„STOLBUD SOKÓŁKA” S.A.

sprzedaż stolarki 4% poniżej cen fabrycznych



Przedstawiamy Państwu przyczepkę naszej produkcji Ładowność nominalna - 200 - 250 kg Wymiary gabarytowe długość - 2,06m szerokość - 1,40 wysokość - 0,82 Dostosowana do holowania przez samochody wyposażone w hak holowniczy z kulą o średnicy 50 mm.

JEDNOOSIOWA SKŁADANA PRZYCZEPA DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

FIRMA

**SPRZEDA LUB WYDZIERŻAWI
OBIEKT WOLNO STOJĄCY
(WRAZ Z PLACEM)**

Z PRZEZNACZENIEM NA DZIAŁALNOŚĆ

**HANDLOWĄ
LUB USŁUGOWĄ**

Obiekt znajduje się w Siedlcach przy ul. Brzeskiej 149.

Powierzchnia magazynowa obiektu - 600 m² (istnieje możliwość funkcjonowania dwóch firm).

Informacje w godz. 8.00-20.00 - Siedlce, tel. (0-25)395-21 lub (0-25)393-62.

Członek Polskiego Towarzystwa Psychotronicznego w Warszawie

**BIOENERGOTERAPEUTA
RADIESTETA - KRĘGARZ
Obiedziński Wiesław**

Przyjmuje w SIEDLCACH przy ul. Pułaskiego 57/26 tel. kontaktowy nr 248-13 lub 222-23 WTÓREK - ŚRODA - CZWARTEK w godz. 8.00 - 18.00

BIOENERGOTERAPIĄ LECZĘ:

- u 95% chorych ludzi cofam nowotwory złośliwe, tj. nowotwór szpiku kostnego, prostaty, trzustki, wątroby, jelit, narządów - chorób kobiecych, męskich, żołądka, piersi, płuc, tarczycy, mózgu itp.
- krążenie krwi, nerwobóle - klatki piersiowej, głowy, duszności, osłabienia, padaczkę, depresję nerwową, lęki, marskość wątroby - mózgu, zawroty głowy, miążdżycę, bezpłodność, stany - zapalne wiele innych.
- RADIESTEZJA:**
- badanie radiestezyjne domów i działek na miejscu oraz na odległość ze wskazaniem kierunków Pin.
- diagnoza i leczenie również na odległość z FOTOGRAFII.

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

w Białej Podlaskiej, ul. Miła 2 tel. 43-66-76 lub tel./fax 43-63-62

prowadzi



- | | |
|---|---|
| <p>I. Kursy:</p> <ul style="list-style-type: none"> - spawanie elektryczne, gazowe i CO₂ - klerowca wózków akumulatorowych i spalinowych - Instalator gazu przewodowego i bezprzewodowego - samochodowo - motorowe kategorii A+B+T - Instruktorów i wykładowców szkolenia klerowców - kasjer walutowy - maszynopisanie - uprawnień SEP - sekretarka - asystentka szefa - bankowości - podstawy księgowości - ochrona osób i mienia - obsługa i programowanie komputerów - przewóz materiałów niebezpiecznych - na tytuł robotnika wykwalifikowanego i mistrza w zawodach budowlanych, metalowych i innych - bhp i p/por. dla zakładów pracy, szkół, spółek itp. - oraz inne w/g potrzeb <p>II. Zespół Szkół
Roczne Średnie Studium Zawodowe po Zasadniczej Szkole Zawodowej w niżej wy-</p> | <p>mienionych kierunkach:</p> <ul style="list-style-type: none"> - mechanicznym - elektrycznym - budowlanym - społeczno - prawnym - administracyjno - biurowym - odzieżowym - gastronomicznym - operatywno - handlowym <p>Zasadnicza Szkoła Zawodowa na podbudowie szkoły podstawowej w zawodzie: fryzjer. Zapisy przyjmują i Informacji udzielają Ośrodki:</p> <p>ROKZ Biała Podlaska, ul. Miła 2, tel. 43-66-76, tel./fax 43-63-62</p> <p>OKZ Międzyrzec Podlaski, ul. Lubelska 41, tel. 71-44-57</p> <p>OKZ Radzyń Podlaski, ul. Gwardii 4, tel. 52-19-60</p> <p>OKZ Parczew, ul. Nowa 35, tel. 54-37-68</p> <p>OKZ Łosice, ul. Piłsudskiego, tel. 57-25-01</p> <p>III. Warsztat Szkoły w Żalutynie, tel. 75-51-10 wew. 96</p> <ul style="list-style-type: none"> - produkuje imadła ślusarskie, kowalskie do rur różnych gabarytów, słatkę ogrodzeniową, bramy, furtki itp. - świadczy usługi w zakresie napraw oraz diagnostyki pojazdów silnikowych. |
|---|---|

**Hydro Norge nad Krzną
PRZEWODY, WĘŻE, ZŁĄCZA**

Chociaż Zakład Produkcyjno - Usługowy PT Wawryniuk, przy ul. Reymonta 1 w Białej Podlaskiej, tel./fax 43-73-68, nie jest oficjalnym przedstawicielem znanej w całym świecie norweskiej firmy **GS Hydro Norge AS**, to związek z nią jest bezsprzeczny. Pracuje w niej brat właściciela „Hydro Poland” **Piotr Wawryniuk**, a prowadzący firmę na miejscu młodszy z braci **Tadeusz** przez kilka lat, podczas wakacji, pracował właśnie w „Hydro Norge”.

Pora chyba zdradzić pewną tajemnicę. Starszym sympatykom jeździectwa nie obce jest nazwisko **Piotr Wawryniuk**. To

właśnie ten sam. Reprezentant Polski w jeździectwie, uczestnik olimpiad w Meksyku i Monachium, pochodzący z **Janowa Podlaskiego**. Po zakończeniu kariery zamieszkał w Norwegii, gdzie jest trenerem w jednym z klubów jeździeckich, a dzięki znajomości języków zrobił także karierę w „Hydro Norge”.

Tadeusz wyspecjalizował się w innej dziedzinie. Po ukończeniu szkoły zawodowej i technikum mechanizacji rolnictwa oraz zdobyciu odpowiednich uprawnień pedagogicznych został nauczycielem zawodu w Janowskim Zespole Szkół Zawodowych. Jednocześnie, mając taką okazję,

„dorabiał” u brata, poznając specyfikę branży hydrauliki siłowej i zachodni styl pracy.

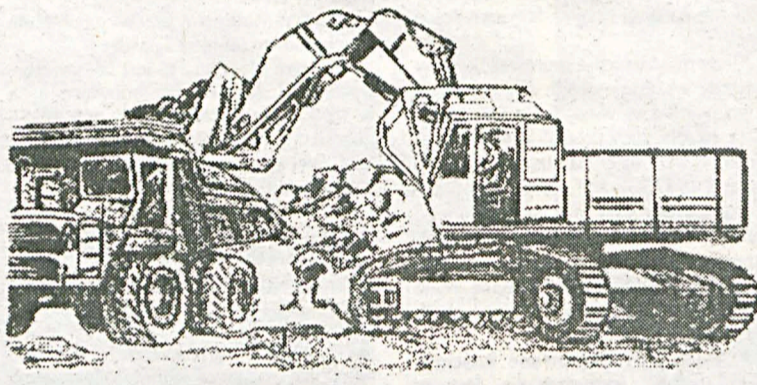
Gdy na początku 1990 roku usłyszał że *„jesteśmy wreszcie we własnym domu i trzeba wziąć sprawy w swoje ręce, po stanowili zaryzykować. Jak mówi, nie dawałby sobie, że takiej szansy nie wykorzystał. „Montaż złączy hydraulicznych z materiałów importowanych, regeneracja czy starych, przerabianie złączy hydraulicznych” - tak brzmiał zapis w decyzji z 1 stycznia 1991 roku o rozpoczęciu działalności gospodarczej. Podkreślił zwłaszcza możliwość regeneracji węży przez zaprasowanie nowej koronki, co nieważ służyć może jeszcze lata.*

**ZAKŁAD PRODUKCYJNO-USŁUGOWY
HYDRO POLAND**

21-500 BIAŁA PODLASKA ul. Reymonta 1, tel./fax 43 73 68

P.T. WAWRYNIUK

**WYSOKOCIŚNIENIOWE
PRZEWODY
HYDRAULICZNE**



BIAŁSKI „CAPITOL” ZAPRASZA

Nowe czasy wymagają nowych hoteli, zwłaszcza na wschodzie Polski. Po latach zastój, zaczyna się tutaj dużo dziać, zwłaszcza w kontaktach, wymianie gospodarczej z naszymi wschodnimi sąsiadami. Granicę na Bugu przekraczają już dzisiaj nie tylko drobni przemysłowcy, ale w coraz większym stopniu poważni biznesmeni, handlowcy z całej Polski, a także z Europy Zachodniej. **Biała Podlaska** jest ostatnim większym miastem na trasie Berlin - Warszawa - Moskwa. I tego faktu nie można nie zauważyć. Tak, jak białskiego lotniska, które z czasem dostępne będzie dla ruchu cywilnego czy też Wolnego Obszaru Celnego w pobliskich **Małaszewiczach - Terespolu**, który przychylnie z pewnością wielu zagranicznych kontrahentów.

STRZAŁ W DZIESIĄTKĘ

O wszystkim tym wiedzieli już dużo wcześniej twórcy hotelu „CAPITOL”

w Białej Podlaskiej, który w maju otworzył swoje podwoje, w centrum miasta przy ul. **Reymonta 3, tel./ fax (057) 44 23 58**. Jak mówi jeden z właścicieli, młody i dynamiczny **Wojciech Romanluk**, hotel został zbudowany właśnie z myślą o coraz większej liczbie przyjeżdżających tu ludziach interesu, którym „CAPITOL” oferuje usługi na naprawdę europejskim poziomie. Już samo jego usytuowanie jest ogromnym atutem. W samym centrum miasta, a jednocześnie w cichej, pełnej zieleni uliczce, tuż obok Parku Radziwiłłowskiego. Przystronne wnętrza, spokojne kolory, szyk i elegancja. Hotel dysponuje aktualnie 6 pokojami 2-osobowymi i jednym apartamentem. W lipcu liczba miejsc noclegowych wzrosnie do 35. Każdy pokój to istne cacko, wyposażone - rzecz jasna - w telewizor i telefon. Jest oczywiście także możliwość skorzystania z faxu. „CAPITOL” to nie tylko miejsce do spania. Można tu dobrze zjeść i zabić się w eleganckim klubie nocnym. Eleganckim i kameralnym, przy muzyce uwzględniającej - za

sprawą dysc jockeya - gusta wspaniałych gości.

Ceny nie są wygórowane. W hotelu nie odbiegają diametralnie od cen w podobnych białskich hotelach (750 - 850 zł starych złotych za dobę), a w rezydencjach (serwującej dania polskie i europejskie) czasami niższe niż w innych. Skierowani przez dyrekcję zaprasza na rodzinne imprezy, którzy przyjdą, wezmą udział w konkursie, w którym udział wzięli „CAPITOLU”, wezmą także udział w „Tele - Taxi” i „Centrum Budowlanych” z wyposażeniem mieszkanca ul. Okopowej 18. Skorzystanie z usług rejs z tych firm daje 5 procent rabatu na następnych odwiedzinach hotelu, niezależnie czy jazdy taksówką.

„CAPITOL” zaprasza więc wspaniałych gości z Polski i Europy (a byli już i z USA) a także mieszkańców Białej Podlaski i województwa. Dodać koniecznie trzeba - jak mówią właściciele - wspaniałe byłoby niemożliwe bez pomocy wspaniałych i białskiego oddziału Białego

Nowa oferta „Biaweny”

DODATKI KRAWIECKIE, POŚCIEL, ZASŁONY

Dobre wieści dochodzą coraz częściej z białskiej „BIAWENY”, nie przedsiębiorstwa już, ale od września 1994 roku spółki akcyjnej. Jak mówi prezes Zarządu, mgr **Józef Kadłubowski**, powstanie spółki było jedynym ratunkiem dla firmy. Nowa formuła sprawdziła się, czego najlepszym dowodem jest fakt, że zakupem akcji zainteresowany jest włoski partner „BIAWENY”. Dla miejscowego rynku pracy bardziej istotnym jest natomiast fakt, że spółka, jak wcześniej przedsiębiorstwo, nie dość, że nie zwalnia pracowników, to jeszcze zatrudnia nowych. W marcu br. tak bardzo poszukiwaną dziś pracę znalazło tu 50 osób.

Aktualnie w „BIAWENIE” pracuje blisko 1000 osób, lecz produkuje się tu tyle samo tkanin, co w najlepszych latach. Stało się to możliwe dzięki współpracy z firmami włoskimi, dla których wytwarza się tu tkaniny typu flausz. Partner włoski z włókienniczego okręgu Prato docenia kunszt i fachowość białskich włókienników

i chce tu wejść z nowoczesnymi maszynami i technologią.

Chociaż tkaniny to tradycyjna domena „BIAWENY”, nie oznacza to wcale, że zakład na tym poprzestaje. Wręcz przeciwnie, rozwija się, szuka nowych sposobów pozyskania klienta. Rozpoczęto też dodatkową działalność od własnej pracowni krawieckiej. **Eleganckie i tanie ubrania z „BIAWENY”** można kupić w jej firmowych sklepach przy ul. **Siderskiej 102 i Kolejowej 38a w Białej Podlaskiej**. To bynajmniej nie wszystko. Od 1 stycznia 1995 roku uruchomiono w zakładzie **pralnię wlny**, a w maju - **UWAGA!** - rozpoczęła działalność **hurtownia dodatków krawieckich, podszewki, filizelny, tkanin zasłonowych i pościelowych. Wszystko po cenach fabrycznych**. Klient wyjdzie więc nie tylko z pięknymi tkaninami, ale i niezbędnymi dodatkami, co ucieścić powinno szczególnie klientów z pobliskiej Białorusi, gdzie tych dodatków nie ma w nadmiarze. Każdy zresztą ucieszy się

z **możliwością kompleksowych zakupów w jednym miejscu i po atrakcyjnych cenach**.

O ile produkcja, sprzedaż i realizacja umowy bankowej cieszy dyrekcję i zarząd, martwi ich stan dawnego domu, którego administratorem jest Zarząd Rozwoju Regionu. Wybudowanie przez zakład piękny obiekt niszczący tematycznie. Słychać nawet głosy, że może leżeć dlań lepszy go gospodarz. Władze miasta i siedzibę Urząd naprzeciwko, zwłaszcza że położony magazynowy zakład dysponuje dużymi celami, które także mogłyby służyć celom kulturalnym „BIAWENY” mają nadzieję, że ten problem zostanie pozytywnie rozwiązany, a póki co zaprasza do **hurtowni i sklepów firmowych dodatków, ubrań i zestaw dodatków** białskich.

TEKSTY SPONSOROWANE

W „mientkie” części ciała

Za nadużywanie pały przez łońską milicję, placą dzisiejsi policjanci. Miałem ostatnio okazję przeczytać raport z „użycia pały”, autorstwa posterunkowego policjanta, który pały swej ze strachem wprowadził...

Już w pierwszych słowach swego raportu, posterunkowy, tłumaczy (a z charakteru pisma widać, że ręka mu drżała), że pały użyć musiał, gdyż w przeciwnym razie, pijany młodzieniec, nałożyłby mu po twarzy. Bronił więc swego zdrowia, a nawet życia. W raporcie stoi nawet jak ów policjant pały swojej dobywał i jak ją trzymał. W dalszej części raportu, posterunkowy przedstawia już sam akt palowania. Pałował w ten sposób, by obywatela jak najmniej bolało, miał też cały czas na uwadze, by bić jedynie w „miętkie części ciała”.

Tzw. przeciętni obywatele z coraz większym rozrzewnieniem wspominają czasy, kiedy to „milicjant był milicjantem i pałę nosił nie od parady”. Za takimi czasami zataśknili również i niektórzy mieszkańcy jednego z bloków przy ul. Chrobrego w Siedlcach. Ich blok (a w szczególności wejście do jednej z klatek), nie wiedząc czemu przypadł do gustu miejscowym grubszym i drobny pijaczkom. Gdyby tylko pili - to jeszcze. Niestety, pijackowie oprócz picia, bluźnią na czym świat stoi, biją się po twarzach, a od dzieci i co najmniej bolalo, miał też cały czas na uwadze, by bić jedynie w „miętkie części ciała”. Oni to robią w dzień i w nocy!

Wreszcie, któryś z zamieszkujących blok spółdzielców nie wytrzymał. Zadzwonił na policję... I tu historia się zaczyna.

Policjanci przyjechali po kilku minutach. Panowie pijackowie nie poczuli się ani trochę zbitci z pantalajku. - *My tylko, hip, świeże powietrze, hip, tykamy, Co, nie wolno?* - zapytali. Wolno - odparli policjanci i pogroziwszy wszystkim, odjechali. Sytuacja taka powtórzyła się jeszcze dwa razy.

- *Proszę pana, jak tak może być?! - krzyczał w telefonie głos, będący własnością mieszkanki feralnego bloku przy Chrobrego, która zadzwoniła do redakcji, by poużalać się na pracę policji. - Przyjadą, porozmawiają z tymi łobuzami i odjeżdżają. A oni (łobuzi - przyp. jwk) piją i balaganią dalej. Dawniej dostawali parę pał przez łeb, to od razu byłby spokój. A dziś? Dziś to się policja wykiwuje boi...* Tyle mieszkanka. Myślę, że jej opinię podziela wielu przeciętnych obywateli nowej Rzeczypospolitej. Nie wiedzą oni, albo nie chcą wiedzieć, że **policja ma takie prawa, jakie ma i nie może ich przeskoczyć.** Policjant nie może ot tak sobie przyjść i na telefon „spalować” siedzącego na ławce przed blokiem pijanego obywatela. Jeśli obywatel w obecności policjanta nie znieważa, nie demoluje, itd, to nie można mu nic zrobić. **Potrzebne są zeznawania świadków, że ten i ten demolował, ubliżał, bli...** ale chętnych do zeznawania jakoś nie ma. O ile mieszkańcy bloku przy Chrobrego mają jeszcze tyle odwagi, by zadzwonić na komisariat, to brakuje im jej, gdy trzeba się przedstawiać, nie mówiąc już o zeznawaniu. I w tym cały problem. (jwk)

Dziewczynki

W K. panowała psychoza. Przez kilka miesięcy, co tydzień prasa donosiła o zaginięciu kolejnej kobiety. O zmierzchu nikt nie ważył się opuścić mieszkania. Mężowie wychodzili na swoje żony, które wracały po drugiej zmianie. Puste ulice patrzyły na idące kobiety. Rzadko kiedy funkcjonariusze mijali samotnie kobiety. Toteż zdziwili się, gdy zauważyli na pobliskich Zatrzymali się w pobliskiej alei. Wygasły światła. Bezszelestnie szła dziewczyna i zza krzaków obserwowali zachowanie się dziewczyny. Smagłe twarze były rozbawione.

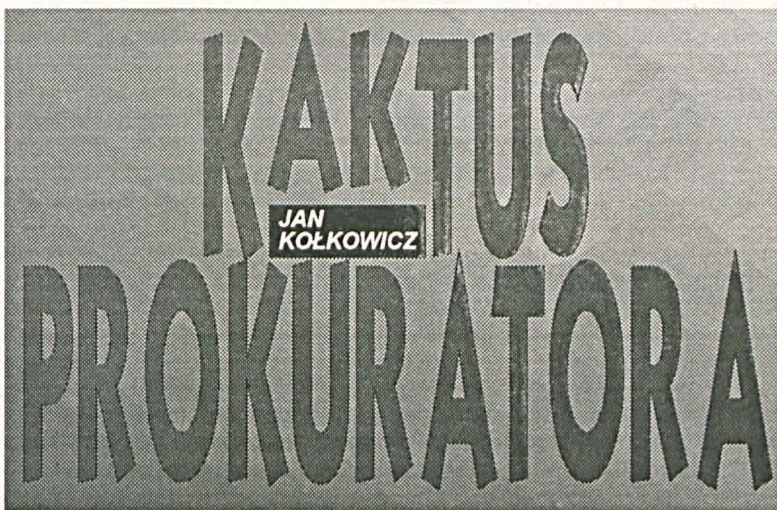
- *Na chyba lekko wstawione - zauważył jeden z policjantów. - Mimo to nie wkraczali do akcji. Trafnie sądzili, iż ta dwójka może być niezłą przynętą dla „Kuby Rozpruwacza”. Tego, którego od pół roku szukali. Zniknęły kobiety, a ich ciała nie udawało się odnaleźć. I to było najdziwniejsze.*

Policjanci czekali. Około północy, gdy w pobliskiej dyskotece odbywał się program, grupa około trzydziestu osób przelazła się przez płotki. Dwóch podchmielonych mężczyzn przystanęło przy płocie. Musieli opowiedzieć jakiś kawał, bo nagle dziewczęta zaczęły się gromkim śmiechem. Po chwili dziewczyny wstały i razem z cztereoosobową grupką ruszyła do pobliskiego lasu. Był to rezerwat regionalnej przyrody często odwiedzany przez młodzież. W tym samym kierunku podążała samotnie opuszczająca las dziewczyna. Czarna. Dwie pary mocno do siebie przytulone znikły w zaroślach.

- *Co teraz? - spytał jeden z policjantów. - Czekaamy - zdecydował wyższy rangą. - Czas dłużej się niemiłosiernie. Ruszyli naprzód. Włączyli latarki, ale mimo usilnych starań nic nie znaleźli. Stracili wszelki ślad. - *Najazdrzej obiegła K. wieść, że Aneta W., która wyszła z domu przedstawiła prawo i specjalnych grup policyjnych. Teraz policjanci wabiony seksem, ale zorganizowana damsko - męska grupa tego samego wieczoru, gdy doszli do tego skojarzenia, zniknęła. - *Niestety, dziewczynki nie pojawiły się.***

- *Dopiero po tygodniu zorganizowana oblawa ujęła kwartet damsko - męski. Gdy zapytano o miejsce pobytu ofiar, sprawcy wskazali na pobliskim cmentarzu, gdzie do jednego z grobów, który był przykryty tylko deskami (!), składali zwłoki.*

Wieżyczysław Polaczek



- dokończenie ze str. 1

Nikt w tym miejscu nie zamierza podważać zasadności winy Dowalewskiego. Wypadek wydarzył się, przestępstwo zaistniało. Puryści prawa powiedzą, że działa ono jednakowo wobec wszystkich obywateli. Teoretycznie to prawda. Ale my wiemy swoje. Wciąż jeszcze w naszym kraju panuje żenująca pobłażliwość postkomunistycznej Temidy wobec wczorajszych morderców, winnych zbrodni stalinowskiego ludobójstwa. Setki zbrodniarzy różnego szczebla i autoramentu (od **Zarakowskich i Kochanów**, po najmniejsze płotki od "mokrej roboty") chodzą sobie po tej ziemi w poczuciu całkowitej bezkarności, korzystają z przywilejów kombatanckich i czerpią profity z pracy narodu, który metodycznie unieczystwiali przez tyle lat w imię obcej temu narodowi ideologii nienawiści.

Ciągle wymigują się od kary różne **Kiszczaki, Januszkiele, Cłastoni, Płatki i Humery**, korzystając z dobrodziejstw "wolnej stopy" symulują bezwstydnie choroby. Miłośnicy komunistycznym zbrodniarzem Temida, posunęła się w swej laskawości jeszcze dalej - zwalniając przed terminem superubeka **Plotrowskiego**, mordercę ks. **Popieluszkę**.

RADOŚĆ KOMUCHÓW

W zestawieniu z taką wielkodusznością resortu sprawiedliwości razi nadmierny serwilizm w stosowaniu reguły *dura lex sed lex* wobec ludzi, którzy stali po drugiej stronie barykady. Tej najwłaściwszej. Można więc w tej metodzie istotnie dopatrywać się przedłużonego ramienia owego *ancien regime*, zjawiska tym groźniejszego, bo odpornego na wszelkie siła weryfikacji.

Zdaniem Dowalewskiego, najwięcej z jego wpadki cieszyli się byli promienci komuny, miejscowi i wojewódzcy, łącznie ze ZBOWiD i Służbą Bezpieczeństwa. Przez długie lata był dla nich solą w oku, krwi im napsuł bez miary. Teraz słyszy - *Nic się nie zmieniło, mafia jest wszędzie.*

Historia tego konfliktu jest długa. Zaczęła się od tablicy nagrobkowej na cmentarzu w Gęsi. Żołnierze tego rejonu (II-go) AK zorganizowali budowę pomnika. W ten sposób chcieli uczcić pamięć swoich towarzyszy broni, erkaemistów: **Bolesława Jaszczuka**, ps. "Grajek" i **Czesława Nieścioruka**, ps. "Bażant", poległych w walce z żandarmerią niemiecką w lesie Góry (między Parczewem a **Milanowem**). Grób jest symboliczny, bowiem obaj żołnierze leżą na cmentarzu w **Komarówce**. Fundatorzy wzniesli jednak pomnik w Gęsi, bo na "Grajku" i "Bażancie" nie zamyka się lista strat osobowych ich rejonu. Nosili się z zamiarem wyrzucia, w przyszłości, na tablicy kolejnych nazwisk kolegów zamordowanych po wojnie przez UB. Ale były to lata siedemdziesiąte. Komunizm ciągle jeszcze był w natarciu. Na razie więc przestali na Jaszczuku i Nieścioruku.

Wtedy żył jeszcze ich dowódca **Piotr Waszczuk**, ps. "Rola" i lepszym zdrowiem cieszył się jego zastępca, **Czesław Szwał**, ps. "Bohun". Terror stalinowski rozproszył ich po kraju. Jeden mieszkał w **Sanoku**, drugi w **Gdańsku**. Utrudniało to działanie.

Ale na miejscu był Dowalewski. On chodził koło tablicy najwięcej. Powód jego zaangażowania był jeszcze jeden, emocjonalny. Z całej trójki obsługującej wówczas erkaem na jeden tylko ocalał. - *To chyba cud boski, bo ten granat rozerwał się obok, może dwa, trzy metry od erkaemu.*

ZGRAJA NA CMENARZU

Jednak ten etos AK u komunistów się nie liczył, toteż budowa takiego monumentu była im solą w oku. W promiennych gabinetach zawrzało - *Akowcy znów się organizują!*

Zgorszeni notable kupą zwałili się do Gęsi. Prokuratura, Służba Bezpieczeństwa i ZBOWiD z prezesem, **Janem Walczukiem** na czele. On to zaatakował Dowalewskiego - *Kto stawia ten cholerny pomnik? Kto dawał na to pieniądze? Kto dawał na to cement?*

- *Ja dawałem, wszyscy dawali!* - postawił się Dowalewski. Na to Walczuk: - *Po co się babracie? To wbrew prawu!*

- *To mój obowiązek!* - zdenerwował się Dowalewski. - *Bo to moi koledzy. Razem byliśmy przy erkaemie.*

Prezesowi ZBOWiD i jego zgraj głupio chyba było słuchać na cmentarzu tej historii i upierać się dalej. Wynieśli się do **Białej**. Tymczasem żołnierze II rejonu postanowili zamier swój zrealizować do końca. Już bowiem w roku 1979 czuło się, że idzie nowe, organizowała się "Solidarność". U miejscowego kamieniarza zamówili nową tablicę z nazwiskami kolegów, którzy zginęli z rąk utrwalaczy władzy ludowej. Na ten cel zebrał pieniądze od żyjących jeszcze kolegów. Ale władza ludowa jeszcze gryzła. Trójce organizatorów - **Plotrowi Waszczukowi**, jego bratankowi **Chwalczukowi i Dowalewskiemu** zrobiono kolegium za nielegalne zbieranie pieniędzy, a bezpieka zarekwirowała tablicę. Wyrok zaś w odwoławczym kolegium wojewódzkim w Białej utrzymano w mocy.

Tak trwało do roku osiemdziesiątego. Nad krajem powiały już na dobre nowe wiatry "Solidarności". Całą kupą więc pojechali do Walczuka z żądaniem wydania tablicy. Ale wciąż jeszcze wokół niej było wiele szumem. Biała Podlaska postawiła warunek: - *Wymazać nazwiska Hordejuka i Kozieła, bo byli w WiN.*

ZOOLOGICZNA ZAJADŁOŚĆ TOWARZYSZA GARDELA

Dowalewski tablicę zabrał. Umieścili ją na pomniku, ale nazwisk nie wymazali, bo **Hordejuk i Kozieł** to ich koledzy, bohaterzy, którzy polegli w walce z ekspedycją kamą UB, która jechała palić wioski koło Komarówki. Za to ZBOWiD posunął się jeszcze dalej w swej zajadłości. Tym razem wiceprezes **Gardel** ostrzy zęby na pozostałe nazwiska na tablicy: **Gleraja, Szypulskiego, Szwał, Plichtę, Furmana i Soldackiego**. Powołując się na ówczesny autorytet wicewojewody białkopodlaskiego, **Mieczysława Sawickiego**, tak nazwiska te kwestionuje: - *Nie powinno się upamiętniać na równi członków Ruchu Oporu poległych w walce z okupantem, jak i tych, którzy w organizacji WiN walczyli przeciw władzy ludowej... Należałoby to zweryfikować... bo Gieraj Kazimierz, Szypulski Józef, Szwał Jan*

i **Plichta Feliks** (jako członkowie **Ruchu Oporu**, a później **WiN**) zmarli śmiercią naturalną po roku 1970. To samo dotyczy **Furmana Jana** i **Soldackiego Kazimierza**, którzy... w **WiN** walczyli przeciw władzy ludowej...

Pomijając już zoologiczną wprost zajadłość tow. **Gardela** wobec formacji niepodległościowych **WiN** - należy dodać, że powyższe dane biograficzne wysłał on ze swego komunistycznego pałca. Bo na przykład **Kazimierz Soldacki** zginął właśnie w walce z okupantem. Otoczony w swoim domu w **Kolanie**, wytkłukł ich granatem, a sam ranny zastrzelił się. Natomiast **Jana Szwał** UB pojmało w roku 1946 na ulicach **Parczewa**. Zakatowany został w śledztwie, a połamane zwłoki ubowcy zakopali w chlewni pod stertą gnoju. Nie ma potrzeby przytaczać okoliczności śmierci pozostałych żołnierzy, którzy wbrew sugestiom **Gardela**, zginęli z rąk funkcjonariuszy UB w latach 1946 -1947, czyli grubo przed rokiem 1970.

Na szczęście były to już ostatnie podrygi **Walczuków i Gardelów** w tej wojnie nagrobkowej. Rewolucja "Solidarności" wyhamowała ich zapędy. Nietknięta tablica przetrwała następnie stan wojenny. Władze miały większe kłopoty. Potem przez kraj przewalily się burze polityczne i społeczne, które zmiotły **Gardela i Walczuka** ze stołków.

Jednak rzecz tylko pozomie została załatwiona. Dotąd nie zwrócono zagamiętych pieniędzy. To dziś ze dwadzieścia dobrych pensji. U kogo ich szukać? **Dowalewski** wskazuje na **Walczuka**, ale już sił do walki mu zabrakło. - *Ręce mi związały. Ten wypadek licho nadało. Lepiej żebym to ja stary dziad już zginął.*

ŁASKAWE OKO PRL-BIS

Tak czy owak, pozostało mu już tylko czekać na klinikę w Poznaniu. Z tym swoim zwyrodnieniem stawu biodrowego. Był w kolejce od roku. Zanim się doczekał - przyszła po niego milicja. **Dowalewski** przygadywał milicjantom - *Chyba próżno mnie wieziecie.*

- *Niby to dlaczego - zaciekawili się. - Bo jak na Rakowieckiej nie przyjeleli...*

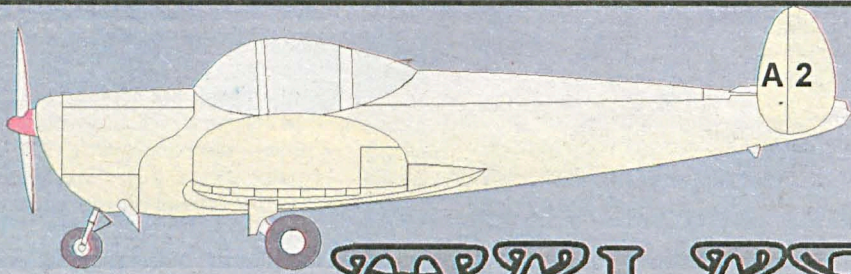
Ale do **Białej** zawiezli, prosto do więzienia. Naczelnik długo przyglądał się papierom, wreszcie zawyrokował: - *Coście mi tu dziada przywieźli? Nie przyjmuję, klinika mu potrzebna.*

I odwieźli z powrotem. Potem była operacja w Poznaniu. Po niej **Dowalewski** nabrał znowu chęci do działania. Jego staraniem w maju ubiegłego roku, w rocznicę śmierci "Grajka" i "Bażanta", w miejscu starcia z żandarmerią niemiecką na torach kolejowych, w lesie Góry, stanął ku ich czci pomnik. I w te pędy przypomniawszy sobie o **Dowalewskim** Prokuratura Rejonowa w **Parczewie**. Do Gęsi przyjechali policjanci (już nie milicjanci), żeby zabrać go na zaległą odsiadkę. Ale odjechali „z kwitkiem”, bo **Dowalewski** miał zawał.

Przez kilka miesięcy nad schorowanym człowiekiem, jak miecz **Damoklesa**, znów wisiał wyrok. Nie pomógł odwoływania się do organów centralnych, do ich rozsądku. Łaskawe oko PRL-bis wołało raczej pobłażliwie patrzeć na symulantów w generalskich mundurach, różnych **Cłastoniów i Humerów**, morderców ks. **Popieluszkę** czy złodziejasków rządowych spod znaku miliardowych afer gospodarczych i finansowych.

Po **Dowalewskiego** przyszli znów, przed ostatnimi świętami Bożego Narodzenia i powieklili go do więzienia w **Białej**. Lekarz więzienny, **Zieliński**, nawet słuchać nie chciał o chorobie - *Ja jestem komunistą i co, chcecie żebym was kochał?!*

Dowalewskiego wywieziono do więzienia w **Krasnymstawie**, a stamtąd na **Rakowiecką** do **Warszawy**. Przebywa tam do dziś. Prokurator **Gajos**, chociaż z opóźnieniem, słowa z kaktusem dotrzymał. Na jak długo? **Jan Kołkowicz**



MALARZ Z RABICJAN JKARRA

Polski Aeroklub ustanowił przed kilkudziesięciu laty Medal im. Czesława Tańskiego, który za swoje osiągnięcia otrzymują najlepsi w kraju szybownicy. Kim był patron tego odznaczenia? Jakie są jego związki z naszym regionem?

Czesław Tański urodził się w 1863 roku, w **Pieczyskach** koło **Grójca**, w niewielkim dworku, który jak i cały majątek rodziców podupadł ze względu na kontrybucje nałożone przez carskich urzędników, za udział ojca w Powstaniu Styczniowym. Już tam zrodziła się jego pasja zostania "polskim Ikarzem". Tak to opisał w swoim pamiętniku: - Pierwszy krok na tym polu rozpocząłem będąc małym chłopcem, skacząc z murewanej piwnicy w majątku moich rodziców, mając skrzydła z indyjskich piór, obsadzonych na patkach w obu rękach. Pierwsza próba "lotu" nie dała mi naturalnie żadnych pozytywnych rezultatów.

Po matce Tański odziedziczył uzdolnienia malarskie. Dlatego skierowano go do Szkoły Rysunków Wociecha Gersona i Aleksandra Kamińskiego. Później studiował w Akademii Sztuk Pięknych w **Monachium**. Pracę w swoim zawodzie otrzymał aż w **Moskwie**. Został ilustratorem w tygodniku "Russkich Sport". Wykonywał też portrety koni pełnej krwi dla tamtejszego Towarzystwa Wyścigów Konnych i kolekcjonerów prywatnych. W ten sposób zdobył sobie popularność "końskiego" malarza, co też spowodowało, że został zaproszony do stadniny w **Janowie Podlaskim**. Kontynuował tam swoją malarską pracę. Ale odżyły również marzenia z dzieciństwa.

Z POMOCĄ STAREGO ŻYDA

Około 1893 roku - napisał we wspomnieniach - znalazłem przystań życiową na cichym Podlasiu. Zagadnienie lotu opanowałem mną nadzwyczaj silnie. Piękne okolice Janowa, gdzie zamieszkałem obfitowały w ptactwo, osy, trzmielce, libelle (...). Znajdując się stale wśród tych naturalnych awiatorów, studiując ich obyczaje i lot tak prosty i łatwy na pozór, myślałem transponowałem go na lot sztuczny - mechaniczny (...) zrobiłem więc model aeroplanu.

Był to "statek powietrzny" typu "kaczka", który konstruktor wykonał z sosnowych listewek i wiklinowych prętów. Pokrył go cienkim papierem, impregnowanym werniksem. Dwa przeciwbieżne śmigła, napędzane były za pomocą skręcanych sznur-

ków gumowych. Skrzydła przesuwaly się wzdłuż kadłuba, a w stateczniku zmieniały się kąty nastawienia. To tylko niektóre z rozwiązań technicznych zastosowanych przez Tańskiego. Pozwalały one jego modelowi, w połączeniu z sylwetką aerodynamiczną, wykonywać zwroty, zataczać kręgi, itp. Pozostało projekt zrealizować. Zachęcały do tego udane próby z modelami. Przystąpiłem w 1894 roku do roboty z małymi środkami - wspomina Tański - przy pomocy pewnego starego Żyda, stolarza.

Aparat miał około 7 m.kw. powierzchni, zrobiony był z suchej topoliny i osinowych pałków, pokryty kombinacją gazy i papieru. Skrzydła miał do woli zdejmowane, całość była mocna i lekka (około 20 kilogramów). Stojąc trzymałem aparat w rękach nad głową. Z chwilą zrobienia paru kroków naprzód, aparat stawał się coraz lżejszy, podczas biegu nie tylko nie czułem jego ciężaru, lecz w pewnych chwilach on mnie podtrzymywał. Szczególnie w kierunku pod wiatr można było, biegnąc, robić duże skoki! (...) Przy odchyleniu przodu aparatu w górę, wiatr dostawał się pod skrzydła, aparat stawał dęba i wyrwał się, zaś przy pochyleniu w dół - uderzał przodem o ziemię. Toteż w początku parokrotnie taniałem mego latawca. Te pierwsze próby odbywały się mniej więcej sto lat temu w Janowie Podlaskim.

KRÓTKI I NIEPEWNY POMOST

Na początku 1896 roku Tański chciał nawiązać kontakt ze znanym konstruktorem - pilotem **Otto Lilientha**lem. Chce wymienić doświadczenia, ale otrzymuje tylko zdawkową odpowiedź. Jest więc zdany na własne pomysły i możliwości.

W czerwcu 1896 roku, na łąkach wsi **Wygoda**, koło Janowa, Czesław Tański dokonuje na swym udoskonalonym aparacie nazwanym "Lotnia", pierwszych udanych skoków - lotów z terenu płaskiego. Odrywał się od ziemi na pewną wysokość, a następnie opadał w krótkim locie ślizgowym. Próbował też z pomostu o 3,5 metrowej wysokości. W pamiętniku napisał o tym następująco: Skoki z wysokości robiłem w nadzwyczaj niedogodnych warunkach. Nie mając odpowiedniego wzgórza zrobiłem rusztowanie z wysokich kozłów i ułożonych na nich desek, które latały zawsze jak klawisze. Na te rusztowania wchodziło się po drabinie z aparatem wzniesionym ponad głowę. Moment uchwylenia rozpędu i dobrej pozycji aparatu stanowił całą trudność. Pomost był krótki i niepewny. I tu też parokrotnie uszko-

dziłem aparat. Chwile skoku i spadania były bardzo krótkie, gdyż wysokość mego rusztowania nie przekraczała 3,5 metra. (...)

Później konstruktor zaprojektował przeróbkę "Lotni" w mięśniolot, typu "kaczka". Napędzały go śmigła siłą nóg za pośrednictwem przekładni. Do realizacji projektu nie doszło ze względu na brak pieniędzy.

CO NA TO WŁADZE LOKALNE

W 1898 roku Tański przenosi się do **Warszawy**, gdzie zajmuje się nadal malarstwem. Wraz z **Władysławem Kocentem - Zielińskim** i **Julianem Łukawskim** zakłada pierwsze kółko awiacyjne. W grudniu 1909 roku w sali Stowarzyszenia Techników publicznie zademonstrował swój dorobek: modele szybowców, "Lotni", samolotów jedno- i dwupłatowców, szkic projektu samolotu. Gotowy samolot "Łątka" zaprezentowano w 1912 roku, ale próby okazały się niepowodzone.

Wydaje się, że postać Czesława Tańskiego jest na Podlasiu jeszcze mało znana. Nawet w mającej jeszcze przedwojenne tradycje Białej Podlaskiej. Sto lat temu Tański podjął pierwsze próby latania. Za rok będzie okrągła rocznica jego udanych lotów - skoków. Jest więc okazja do przypomnienia jego postaci i odpowiedniego upamiętnienia. Co na to władze lokalne, białska jednostka lotnicza oraz środowisko inżynierów i techników? Chętnie napiszemy o podjętych w tej sprawie przedsięwzięciach.

Wiesław Gromadzki

„POŻEGNANIE”

Szybko mijał czas tych pięknych, sierpniowych dni. Wakacje dobiegały końca. Zbliżał się nowy rok szkolny. Za kilka dni Irena miała wyjechać do Warszawy. „Szary” gdzieś znowu się ulotnił i nie było go już kilka dni. Dziewczyna jak zwykle trochę pomagała w gospodarstwie, a gdy nie było dla niej zajęcia czytała lub spacerowała w pobliżu domu. Pewnego popołudnia zaczęła oglądać leżące na etażerze książki. Kilka z nich położyła na krzesło, inne kładła na podłodze wokół siebie chcąc znaleźć coś ciekawego. Gdy znalazła odpowiednią książkę wyszła z nią na dwór i udala się do sadku. Siadła w ulubionym miejscu pod starą, rozłożystą jabłonią i zaczęła czytać. W pewnej chwili usłyszała czyjeś kroki. Za chwilę ukazała się wśród drzew postać „Szarego”. Oddychał ciężko. Na jego spoconej twarzy widać było zmęczenie. Przywitał ją jednak wesoło i z uśmiechem. Irena spojrzała na niego i z lekkim w głosie zapytała:

- Stało się coś niedobrego?
- „Szary” wzruszył ramionami i odparł:
- Przypadkowo natknąłem się na szkopów. Ściągali kontyngent, no i musiałem drapać. Strzelali za mną, ale nie trafili. Udało się. Partyzant usiadł koło dziewczyny i zaczęli gawędzić.
- Świat jest taki piękny - odezwała się Irena i wskazała ręką na odległe pagóreczki i lasy - Lecz czasami, kiedy odchodzisz wydaje mi się, że już więcej nie wrócisz. Ze wszystkim, co nas łączy, jest tylko jakimś złudzeniem i snem, który nagle przemija i kończy.

„Szary” zrobił przeczący ruch dłonią, po chwili zapytał:
- Dlaczego tak mówisz? Przecież to wszystko jest rzeczywistością. - Tak, ale w tej chwili trwa wojna, która w każdej chwili może skończyć wszystko; dla mnie lub dla ciebie. Ty tego nie odczuwasz tak jak ja. Jesteś żołnierzem, masz karabin. Strzelasz do wrogów, ale i oni strzelają do ciebie. Myślisz wtedy tylko o tym. Ja odczuwam to inaczej.

„Szary” milczał. Zrozumiał, że do jej młodej duszy wkraść się jakiś złowrogi niepokój. Jednocześnie był jej wdzięczny, że to powiedziała. Od chwili, gdy opuścił dom, jeszcze nikt mu na to nie zwrócił uwagi. Nikt się o niego nie martwił, nie oczekiwał jego powrotu. Gdyby poległ, koledzy pochowałiby go jak wielu innych i koniec na tym. A ona czeka. Odczuwa to, jak powiedziała, inaczej, po kobiecej. Spojrzała na jej opaloną, delikatną twarz szukając wzrokiem miejsca, gdzie tkwił niepokój. Zdał sobie sprawę, że jest on wszędzie, gdzie tylko zatrzymał wzrok. Na ustach, w oczach, małym, kształtnym nosku, małej, niebieskiej żyłce na skroni, w włosach, a nawet w dekoldzie jej białej bluzki. Ona boi się o niego i będzie się bać tak długo, dopóki nie skończy się wojna. - Nigdy o tym nie myślałem - rzekł - i ty nie myśl. Nie wolno nam upadać na duchu. Niedługo wojna się skończy. Przyjadę do ciebie do Warszawy i zostanę z tobą na zawsze. Irena przyjęła to jako pewną otuchę. Na twarzy jej ukazał się lekki uśmiech zdający się odpędzać troski w niej niepokój. Lecz nie usuwał go na zawsze. Zaczęli rozmawiać o Warszawie.

- Gdyby nie wojna, to już przyjechałbym do Warszawy. Jeszcze nigdy nie byłem w tym mieście. Mimo, że doznało ono tylu zniszczeń, to na pewno nadal jest piękne. - Tak - szepnęła Irena - Warszawa jest piękna. Naprawdę piękna. Gdybyś przyszedł do nas na Stare Miasto, tam gdzie mieszkam, zobaczyłbyś jak tam jest ładnie. Opatrzyłbyś zgłębku, gwary ulic, dużych sklepów są tam i ciche zakątki pełne śladów przeszłości, historii. Można po nich błędzić całymi godzinami. Dalej jest park i Wisła, w noc, przy blasku palących się latarni możesz zobaczyć drugą Warszawę, tak piękną, równocześnie cichą i gwarną. Uliczką, przy której mieszkam, jest bardzo spokojna, podobna do wielu staromiejskich ulic.

Siedzieli jeszcze chwilę opowiadając sobie szepem tajemnice swego życia. Irena przypominała sobie o czymś.

- Wiesz, wczoraj przyszedł od mamy list. Jutro wyjeżdżam. Zacznie się nowy ostatni już rok szkolny, potem matura i znów się spotkamy.

- Czy koniecznie musisz jechać jutro? - spytał „Szary” jakimś dziwnie zmienionym głosem.

- Tak, muszę. Ale nie martw się, będę do ciebie pisała. Prześle ci moją fotografię. Będziesz patrzył na mnie i stale będę przy tobie. Będę cię kochać nawet gdy umrę.

„Szary” chciał coś powiedzieć, lecz słowa nie mogły mu przejść przez gardło. Irena spojrzała mu w oczy i cicho powiedziała:

- Gdybym umarła, znajdziesz mnie na Starym Mieście, w tych małych, wąskich uliczkach, starych murach i kamieniczkach.

Zamilkła na chwilę, potem podniosła się z murawy mówiąc:

- Chodź, zbliża się czas kolacji, ciocia będzie się niecierpliwić.

Nazajutrz rano Irena pakowała swoje rzeczy, ale jakoś jej to nie szło. Robiła to bardzo powoli. Musiała włożyć duży wisitek w wykonanie tych tak niemiłych dla niej czynności. Spojrzała na otwartą walizkę i zamyśliła się. Z odrętwienia wyrwał ją dopiero głos ciotki.

- Irka, pośpiesz się! Może ci pomóc?

- Nie, już kończę - odparła i zaczęła pośpiesznie wkładać swe rzeczy.

skończyła, wyszła przed dom z walizką. Wujaszek akurat przyprowadził konia z kiej łąki i zaczął go zaprzęgać do wozu. Zjawił się także „Szary”.

- No, mała siadaj! - zawołał wujaszek.

Irena pożegnała się z ciotką, z Krystyną. Potem wyciągnęła rękę do „Szarego”.

- Do widzenia - powiedziała cicho - odjeżdżam... W głosie jej brzmiał smutek, żal.

- To dopiero za rok przyjedziesz?

- Tak, za rok - Irena lekko wskoczyła na wóz.

- Wio kasztan! - zawołał wujaszek na konia. Furmanka szybko potoczyła się po suchej, piaszczystej drodze, wznosząc za sobą obłok kurzu. „Szary” chwilę spoglądał za nią, potem odwrócił się i szybko odszedł.

Marian Pleban

GAWLIŃSKI - „Prowokator”

Robert Gawliński - do tej pory wokalista i lider czołowej polskiej grupy **WILKI** zdecydował się na karierę solową. Jego debiutancka, jako solisty, płyta zatytułowana po prostu „Solo” ukaże się w ostatni dzień wakacji 1995 r. Płyte promuje piosenka ze ścieżki dźwiękowej do filmu „Prowokator”. 25 maja wraz z premierą kinową filmu nastąpiła premiera handlowa ścieżki dźwiękowej z piosenką Roberta oraz oryginalną muzyką Michała Lorenca. Fabułę „Prowokatora” osadzono w intrygującej scenarii. Akcja filmu rozgrywa się bowiem na początku wieku w Zakopanem. Ogromnym atutem filmu są porywające sekwencje niebezpiecznych wspinaczek górskich i spektakularnych upadków. Dzięki pomocy wybitnych alpinistów należą one do najbardziej widowiskowych nie tylko w polskim kinie, zaś zdjęcia Artura Reinhardta potwierdzają opinię o pojawieniu się wielkiego talentu wizualnego. Sensacją „Prowokatora” jest powrót na ekrany jednego z najbardziej cenionych polskich aktorów **Krzysztofa Pieczyńskiego**. Natomiast główną rolę zagrał **Bogusław Linda**.

Premiera solowej płyty Gawlińskiego przewidziana jest na dzień jego urodzin - 31 sierpnia. Z tej okazji planowany jest w Warszawie wielki bankiet połączony z występami wielu gwiazd - przyjaciół Roberta.

Tomek Markiewicz



ZŁOTE GODY Z „NOWINAMI”

Do domu państwa Łapińskich w Grablanowie idzie się wykoszoną drogą. Pachnie trawą i krowami, które na nadciągającą burzę reagują niesmiałym buzieniem. Do domu to okalające luk drogi pole uprawiali wraz z ośmiorgiem dzieci, nauczonym od rodziców ciężkiej pracy. W maju minęło 50 lat ich wspólnego życia. Doczekali się 6 córek, 16 wnuczek i 8 prawnuków. Wszystkie przyjechały do Siedlec, by podziękować rodzicom za trud wychowania i życzyć kolejnego pięćdziesięciolecia.

Wychowałam się między lasami, w Wojcieszkwie - mówi pani Janina Łapińska. Pierwszy mąż po czterech latach zmarł, zostawiając mnie z trzyletnim synkiem na samotnym gospodarstwie. Wyszedł po raz drugi za mąż i żyjemy tak do dziś. Nie było wesoła, takiego jakiego mi przygotowały dzieci na „Złote Gody”. Kiedyś było dom, trwała wojna, dom był spalony. Życie, proszę pani, nie składa się z samych róż, chleba i glogu - mówi, patrząc w czerwień jubileuszowego anturium.

Kiedy rozlicza się przed samą sobą z przeszłości stwierdza, że w jej małżeństwie było powodów do radości i dumy niż smutku. Oboje ciężko pracowali, mąż prowadził gospodarstwo, a pani Janina dodatkowo zajmowała się prowadzeniem rachunków. Wszędzie było mnie pełno. Musiałam być i na rynku, i we młynie, i za kosą - śmieje się. Dzieci odziedziczyły po mnie spryt. Pięć córek ma wyższe wykształcenie. Ja, choć wychowałam tylko cztery klasy, zawsze wpajałam im zamiłowanie do nauki i dzisiaj mam powody do dumy.

W mojej rodzinie z dziada pradziada nikt nie był sądem karany. Dziadek przez wiele lat sprawował urząd wójta. Miał do dyspozycji bryczuszkę, konie i tylko jednego sekretarza, który w gminie żeby coś załatwić, trzeba biegać od jednego urzędnika do drugiego. Pani Janina interesowała się od zawsze. Kiedy tylko w 1939 usłyszała w radiu przemowę Adolfa Hitlera, pobiegła na wieś krzycząc: Ludzie, wybuchła wojna! Sąsiad miał samolot. - Czo ty takie panikie rozsiewasz? Po paru godzinach nad Wojcieszkwem pojawiły się samoloty, a z centrum Polski nadciągały tłumy uciekinierów z walizkami. W tym czasie pani Janina była w Warszawie. - Wtedy nie było czasu na sprawdzanie, a ja się podpisałam pod nim - mówi rozgoryczona.

Pan Edmund przytakiwał żonie. Jest schorowanym człowiekiem. - Na uroczystości naszego 50-lecia naszego ślubu jakby ożył - opowiada pani Janina. Kiedy odprowadzała go do drogi, mąż wyszedł popatrzeć, czy aby nie znikną na dłużej. - Jak wyjeżdżam do miasta, chodzi od okna do okna i wypatruje mnie. Muszę wracać - powiedziała na pożegnaniu.

Występując życzy jubilatowi długich lat w zdrowiu i zadowoleniu z każdego dnia, choćby się deszczem... (m)

Na zdjęciu Państwo Łapińscy na uroczystości jubileuszu w zajęzdzie „Hetman” w Siedlcach. Medal od prezydenta RP wręczyła jubilatowi kierownik USC w Siedlcach pani Zdzisława Omełianik.



FESTIWAL PIOSENKI HARCERSKIEJ SIEDLCE'95

Wielki festiwal ten, odbywający się w tym roku w Siedlcach, zmienił się w tym roku nazwę na **Nadzieiowski Festiwal Piosenki Dzieci i Harcerskiej**, a odbył się w dniach od 18 do 21 maja br. W dniach konkursowych w CKiS, w Siedlcach, wzięło 50 uczestników. Jury w składzie: **Tadeusz Kobyliński**, **Andrzej Gościński**, **Aleksander Palas**, **Andrzej Gościński** i **Andrzej Gościński** oceniało wykonawców w trzech kategoriach: od 7 do 10 lat, od 11 do 16 lat i od 16 do 25 lat. W sobotę, 20 maja, w amfiteatrze odbył się konkurs publiczności. Niestety ani publiczność tego dnia nie dopisała, ani publiczność tego dnia nie dopisała. W niedzielę, 21 maja, w amfiteatrze odbył się konkurs publiczności. W niedzielę, 21 maja, w amfiteatrze odbył się konkurs publiczności. W niedzielę, 21 maja, w amfiteatrze odbył się konkurs publiczności.

aplauzem damskiej części publiczności, i nagrodę otrzymali Justyna Majkowska ze Zduńskiej Woli oraz zespół „KONTRAST” z Sieradza. „Złote słoneczko” do Strzyżewa zabrał ze sobą zespół „FAIR PLAY” za wykonanie utworów „Najcichsza pani” i „Pomidory”. Jury przyznało także nagrodę specjalną za twórczą pracę z zespołami z Sieradza i Zduńskiej Woli dla Andrzeja Woźniaka.

Festiwalowy wieczór zakończył się wspólnym śpiewaniem zgromadzonej przy scenie publiczności starych i popularnych piosenek harcerskich (choć nie tylko) wraz ze wszystkimi wykonawcami i orkiestrą „LIMES BAND”. I chyba tylko ta chwila, gdy ręce są splecione w harcerski krąg, a usta splewają pieśń pożegnania, przypomina atmosferę dawnych festiwali. Miejmy nadzieję, że za rok na jubileuszowym, ćwierćwiecznym festiwalu odżyją wspomnienia i tradycja harcerska, pogoda i publiczność dopiszą a poziom muzyczny i wokalny będzie równie wysoki jak na tegorocznym festiwalu. (Ilka)

MUZYCZNA BAJKA

MELODIA I HARMONIA

Na drugi dzień wczesnym rankiem Królowa Muzyka zabrała do sypialni swoich córek. Niepokoiła się, że Księżniczki po wstaniu w pałacu Antymuzyki źle spały. Co prawda, Muzyczne Obrazy deszczu, tęczy, bezkresnych pól zmnyły ślady po Antymuzyce, ale kto wie, jakie wrażenia wyniosły córki z minionego dnia!

Na paluszkach podeszła mama. - Muzyka do łóżeczka Si. Złote warkoczki córki rozspływały się na poduszce, a na jej ustach igrał uśmiech. Księżniczce wyraźnie śniło się coś dobrego. Dalej podeszła do łóżeczka La. Wiercipiętka i we śnie można zobaczyć. Pościel cała rozrzucona, nóżki odkryte, rączki obejmują poduszkę. Policzki La są zaróżowione, zdrowe.

Mama - Muzyka zaczęła poprawiać córeczce pościel. Okryła nóżki, a one z powrotem na wierzchu! Jeszcze raz okryła, nóżki znów wysunęły się spod pościeli. La wysunęła spod poduszki piąstkę i zaczęła trzeć nosek. - „Obudzę córkę” - przestraszyła się Królowa i cichutko wyszła z sypialni. A tymczasem słoneczny promyk laskotał i laskotał nos La, potarła go jeszcze raz i usiadła na łóżku.

- Nikołuszka, Krowuska - zamamrotała sennie.
 - Co? - ziewnęła Si.
 - Nikołuszka gra na fujarce.
 - Jaki Nikołuszka? - zupełnie rozbudziła się Si.
 - Pastuszek Nikołuszka. On pasie swoją ulubioną krowkę. Słyszysz jego fujarkę?
 - I fujarkę słyszysz i Nikołuszkę widzisz - odparła Si - jaka miła melodia. Ciepła.
- A dźwięki fujarki iskrzą się w słoneczku. Dziwna fujarka, modulująca.
- O! Dźwięki się przybliżają. O, oddalają się! - dorzuciła La.
 - Tak... Chciałoby się pobiec do Nikołajuszki na łączkę! - westchnęła Si i zapytała:
 - A wiesz, kto mi się przysnił?
 - Kto?
 - Zgadnij.
 - Zajączek?
 - Nie, no coś ty.
 - Wiewiórka gryząca orzeszki?
 - Nie. Całkiem nie to, nie to. Słuchaj, języki!
 - Liczko La zrobiło się zupełnie świetliste.

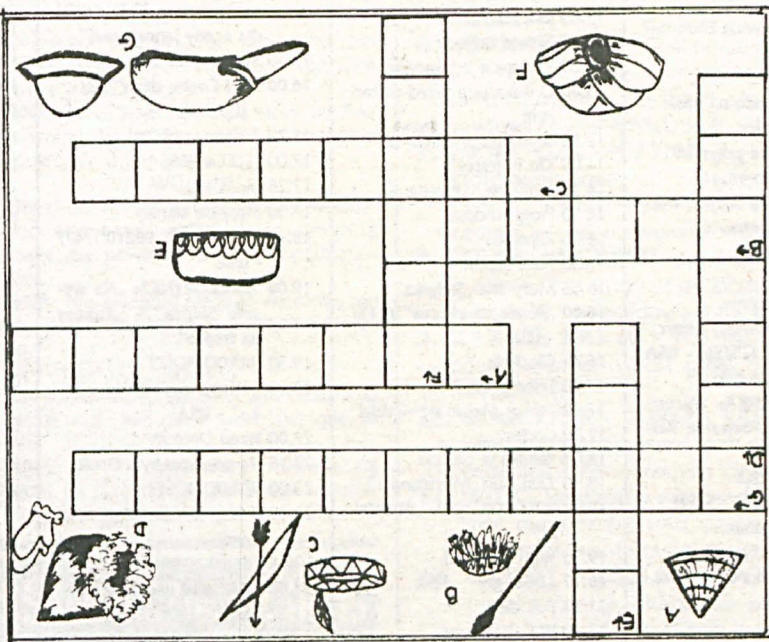
nowinki

DLA CHŁOPCA I DZIEWCZYNI

Krzyżówka DLA WSZYSTKICH DZIECI

W krzyżówce narysowane są części garderoby i sprzęty należące do różnych dzieci na świecie. Kierując się literami oznaczającymi rysunki wpisz w odpowiednie pola, zgodnie z kierunkami strzałek, nazwy narodowości dzieci, do których należą narysowane rzeczy.

KUPON NOWINKI 23
DLA WSZYSTKICH DZIECI



Krzyżówka TRZY SŁONECZKA

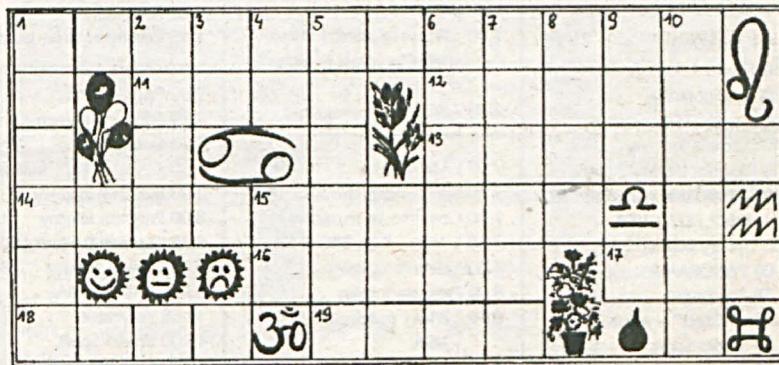
Odgadnij i wpisz w rzędach poziomych i pionowych znaczenia następujących haseł:

POZIOMO:

1. Jeszcze nie chodzi do szkoły.
11. Uszkodzenie części ciała.
12. Jedna z elektrod.
13. Lekki ubiór do spania.
14. Niedawno zdał egzamin dojrzałości.
16. Znany polski kronikarz lub część garderoby.
17. Jeden z kolorów.
18. Dziecko, maluch.
19. Jedna z dzielnic Warszawy.

PIONOWO:

1. Najlepszy uczeń.
2. Zakład naprawy radia i telewizorów.
3. Alfabetyczna nazwa litery R.
4. „Tak” w jęz. rosyjskim.



5. Nazwa jadalnego ziela lub ktoś młody potocznie.
6. Metalowa zatyczka butelki z napojem.
7. Zdrobniale Anita.
8. Może być teatralna, balkonowa lub masonska.
9. Zdrobniale Adrianna.
10. Bywa nagrobny lub przydrożny.
15. Rzeczpospolita Polska w skrócie.

NAGRODY za prawidłowe rozwiązanie „Krzyżówki z żonkilem” oraz „Kwiatowego logografu” z „Nowin” nr 17-18 otrzymują:
Emil i Monika Lewandowscy z Siedlec, na których czeka zestaw klocków „Lego” do odebrania w sklepie, w którym mieszka. **Mariusz Nowicki** z Bielawy, woj. wałbrzyskie. Mariuszowi prześlemy książkę pocztą. Serdecznie Wam gratulujemy!

- To twój język. Jakie ostre dźwięki u niego, jak igiełki. Melodia toczy się nie bardzo szybko. Słyszysz? Top, top... To język z ogromnym białym grzybem na plecach spieszy się do domu.

- Biegnijmy szybko do Dziadzia Harmonii!
Do domu Czarodzieja najpóźniej tego ranka przyszła Mi. W drodze do dobrego Harmonii zobaczyła skromny, skromniutki kwiatek na kłombie. Cztery liliowo - promienne płateczki zamknęły się na jej oczach. Kwiatek rankiem układał się do snu. - Co to za dziwny kwiatek? - Mi zadumała się i kucnęła przy kłombie.

Wtem usłyszała słabutkie Dźwięki. Mi jeszcze bardziej nachyliła się nad kwiatkami. Usłyszała i zobaczyła jak dorosła, duża Maciejka opowiada bajkę innym małym maciejkom. Serce Mi ogarnęła wielka czołocha. Dziewczynka podniosła się. Była to już inna Mi. Stała się właśnie Muzykiem. Cała jej dusza przepełniła się Harmonią i Światłem. Do domku Czarodzieja Mi szła powolutku. Wsłuchiwała się w to coś, co stawało się w jej wnętrzu. Niebo jaśniało od słońca. Każde źdźbło trawki promieniało światłem. To krople rosy odbijały się jakby kosmiczne światełka. Wszystko wokół wypełnił zapach kwiatów i zieleni.

Czarodziej Harmonia tymczasem usadowił się na swoim ulubionym miejscu pod klonem. Wokół niego rozsiadły się Księżniczki. Kiedy dobry Czarodziej zobaczył, że i Mi zbliżyła się do wszystkich, powiedział:

- Ja pamiętam swoje obietnice. Pamiętam, Księżniczko Do, o jaką bajkę mnie prosiłaś...

- Dziadziu Harmonio - cicho poprosiła Do - jeśli można to ja tę bajkę opowiem sama. Ja słyszę jej Muzyczny Obraz. On jest wewnątrz mnie i nie daje mi spokoju. „Ja cię zjem!” warczy mi do ucha Baba Jaga. I ja chcę szybko wypuścić ją z siebie. Mnie tak to wewnątrz pali.

- Skoro pali, to koniecznie! Uwważajcie! Kiedy bajka przebrzmiała, Księżniczka śmiała (bo one już zapomniały o swoich przyrzeczeniach) zaczęły rozmawiać między sobą.

- Jakże ciężkie i geste Dźwięki w tej bajce!
- Aż ciemniej zrobiło się wokół!
- Ile warkotu, szumu w niej!
- A jakie groźne harmonie!
- To Baba Jaga w swoim moździerzku leci nad lasem.
- A mnie się wydaje - odezwała się Sol - że ona całkiem przegoniła Antymuzykę z naszego królestwa.
- Tak, tak! - przytaknęła Mi - ona przegnała złą czarownicę. Baba Jaga nie jest wcale straszna.

Gallna Ostachowa

07.06. ŚRODA

6.00 Kawa czy herbata? TVP 1
7.45 V.I.P. - rozmowa
„Jedynki”
8.00 „Moda na sukces” /112/ - USA
8.30 Wszystko dla dzieci
8.50 „Miś Uszatek” - anim.
9.00 WIADOMOŚCI
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy (41) - j. ang.
10.00 „Sława” (12/22) - USA
10.50 Muzyczna „Jedynka”
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.20 Bardzo mała encyklopedia stroju
11.30 Forum nieobecnych
11.55 Nasze państwo
12.00 WIADOMOŚCI
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Drgawy
15.30 Raj
15.55 Muzyczna „Jedynka”
16.00 „Moda na sukces” /112/ - USA
16.25 X Biennale Sztuki dla Dziecka
17.00 TELEEXPRESS
17.20 Studio Sport
19.20 WIECZORYNKA: „Pow Wow”
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 „W niebezpieczeństwie” - USA
21.45 Puls dnia
22.00 Zawsze po 21-ej
22.35 „Nie dla wszystkich nastal pokój”
23.00 WIADOMOŚCI
23.20 „Requiem na głos i fortepian” - włoski
0.50 „La Barraca - Federico Garcia Lorca na drogach Hiszpanii” - dok.
1.45 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA TVP 2
7.10 Sport - telegram
7.20 Gość poranny
7.30 J. ang. /112/ - kurs BBC
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Wszystko tylko nie miłość” /27/ - USA
9.00 Obrady Sejmu
13.00 PANORAMA
14.55 Powitanie
15.00 „Widzect” - anim.
15.30 Studio Sport
16.00 Zwierzęta wokół nas
16.30 5 x 5
17.00 Wzroczkowa lista przebojów
17.30 Seans filmowy
17.55 LOSOWANIE TOTO
18.00 PANORAMA
18.10 Program lokalny
19.00 Kolo fortuny
19.35 Truskawkowe Studio
20.00 Na rozdrożu
20.50 Sport - telegram
21.35 Ekspres reporterów
22.05 Teatr „Dwójki”: Christopher Hampton „Całkowite zaciemnienie”
23.50 Od komunizmu do demokracji
24.00 PANORAMA
0.05 IX Warszawskie Spotkania Muzyczne
0.55 Program muzyczny
2.50 Studio Sport
5.50 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 „Alwin i wiewiórki” (35) - anim.
8.30 Szczęśliwy rzut 9.00 „Sąsiedzi” (361) - austral.
9.30 „Skrzydła” (87) - USA
10.00 „Szpital miejski” (89) - USA
10.50 „Wkrótce nadejdą bracia” - pol.
12.30 Mecz żużlowy
13.30 4 x 4
14.00 Jesteśmy
14.30 Talia gwiazd
15.10 „Syreny” (13) - USA
16.00 Link Journal
16.30 Informacje
16.40 GRAIMY
16.55 „He Man” (106) - anim.
17.25 Szczęśliwy rzut
17.55 „Sąsiedzi” (362) - austral.
18.30 Informacje
18.55 „Grace w opalach” (10) - USA
19.20 „Webster” (18/22) - USA
19.55 Informacje
20.00 „Dallas” (71) - USA
21.00 „Airwolf” (36) - USA
22.00 Informacje i biznes
22.20 Plus Minus
22.45 Sztuka sprawiedliwości
23.15 Oskar
23.45 „Przeklęta ziemia” - pol.
1.40 Pożegnanie

08.06. CZWARTEK

6.00 Kawa czy herbata? TVP 1
7.45 V.I.P. - rozmowa
„Jedynki”
8.00 „Bezpieczna przystań” (17/26) - nowozel.
8.30 Quiz dla dzieci
8.45 Gimnastyka
8.50 „Miś Uszatek” - anim.
9.00 WIADOMOŚCI
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy (42) - j. ang.
10.05 „Reporter na tropie” (5/15) - kanad.
10.55 Muzyczna „Jedynka”
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe...
11.30 Tak jest świat
12.00 WIADOMOŚCI
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Czad komando na trasie
15.30 Wkoło natury
16.00 „Bezpieczna przystań” (17/26) - nowozel.
16.25 „Szaleństwa Alwina Wiewiórki” - anim.
17.00 TELEEXPRESS
17.15 Filmidlo
17.40 Rodzina rodzinie
18.05 „Doogie Howser, lekarz medycyny” (25/26) - USA
18.30 Magazyn katolicki
19.00 WIECZORYNKA: „Wszystko gra - „Porwanie Baltazara Gąbki”
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 „Zar tropików” (5/22) - kanad. - Izrael.
21.05 Tylko w „Jedynce”
21.50 Polska kronika Ogórkowa
22.00 Diariusz
22.10 Gliny
22.25 Pegaz
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 „Miłość żąda ofiary” - dok.
0.05 Teatr TV: Józef Szajna „Replika”
1.00 „Wszyscy młodzi w Ich wieku” - „Dąb i trzcina” - fr.
2.00 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA TVP 2
7.10 Sport - telegram
7.20 Gość poranny
7.30 J. ang. /114/ - kurs BBC
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Zasady Davisa” (23) - USA
9.00 Obrady Sejmu
13.00 PANORAMA
14.55 Powitanie
15.00 Studio Sport
16.00 Lista przebojów
16.30 5 x 5
17.00 „Ostatni z „Czartaka” - dok.
17.40 Od komunizmu do demokracji
18.00 PANORAMA
18.10 Programy lokalne
19.00 Jeden z dziesięciu
19.35 Klub Pana Rysia
20.00 Studio Sport
20.50 Sport - telegram
21.00 PANORAMA
21.30 Halo weekend
21.40 Poradnia pozamałżeńska
22.10 „Dzień pierwszy” (1/2) - USA
23.40 „Szychariski węzeł” - dok.
0.05 PANORAMA
0.10 Kuba Sienkiewicz i „Elektryczne Gitary”
1.00 Program muzyczny
2.50 Studio Sport
5.50 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 „He Man” (106) - anim.
8.30 Szczęśliwy rzut 9.00 „Sąsiedzi” (362) - austral.
9.30 „Grace w opalach” (9) - USA
10.00 „Dallas” (71) - USA
10.45 „Przeklęta ziemia” - pol.
12.35 W drodze
13.05 Twój lekarz
13.35 Sztuka sprawiedliwości
14.05 Egzamin dojrzałości
15.10 „Airwolf” (36) - USA
16.00 Tylko dla dam
16.30 Informacje
16.40 GRAIMY
16.55 „He Man” (106) - anim.
17.25 Szczęśliwy rzut
17.55 „Sąsiedzi” (363) - austral.
18.30 Informacje
18.55 „Więźniarki” (83) - austral.
19.55 Informacje
20.00 „Ostry dyżur” (10/24) - USA
21.00 „Statek miłości” (36) - USA
22.00 Informacje i biznes
22.20 Plus Minus
22.45 4 x 4
23.15 Link Journal
23.45 „Zabawka” - pol.
1.05 Pożegnanie

09.06. PIĄTEK

6.00 Kawa czy herbata? TVP 1
7.45 V.I.P. - rozmowa
„Jedynki”
8.00 „Moda na sukces” /113/ - USA
8.30 Wszystko gra
8.45 Zjedz to sam „T”
9.00 WIADOMOŚCI
9.10 Mama i ja
9.25 Przeszkolny koncert życzeń
10.00 „Katts i Jego pies” (8/11) - kanad.
10.50 Muzyczna „Jedynka”
11.00 Mały i duży człowiek
11.15 Zrób to razem z nami
11.30 Z Polski rodem
12.00 WIADOMOŚCI
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań
12.45 Reportaż
13.05 Jaka szkoła?
13.10 Ginące zawody
13.20 Innowacje edukacyjne
13.40 O wakacjach przed wakacjami
13.55 Tego jeszcze nie było
14.05 Kto ty jesteś?
14.25 Motyl na Manhattanie
14.50 Program dnia
15.00 Klipojad
15.30 Rock Raport
15.55 Muzyczna „Jedynka”
16.00 „Moda na sukces” /113/ - USA
16.25 Cluchcia
17.00 Teleexpress
17.20 Tata, a Marcin powiedział
17.30 Goniec
18.05 Randka w ciemno
18.50 Zulu Gula, Miedziana 13
19.00 WIECZORYNKA: „Muminki”
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 „Dom gry” - USA
21.50 Puls dnia
22.10 W.C. kwadrans
22.25 Przed Opolem
23.00 WIADOMOŚCI
23.15 Bliskie spotkania
23.45 „Złodziej serc” - USA
1.20 Rock raport
1.45 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA TVP 2
7.10 Sport - telegram
7.20 Gość poranny
7.30 J. ang. /114/ - kurs BBC
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Zasady Davisa” (23) - USA
9.00 Obrady Sejmu
13.00 PANORAMA
14.55 Powitanie
15.00 Studio Sport
16.00 Lista przebojów
16.30 5 x 5
17.00 „Ostatni z „Czartaka” - dok.
17.40 Od komunizmu do demokracji
18.00 PANORAMA
18.10 Programy lokalne
19.00 Jeden z dziesięciu
19.35 Klub Pana Rysia
20.00 Studio Sport
20.50 Sport - telegram
21.00 PANORAMA
21.30 Halo weekend
21.40 Poradnia pozamałżeńska
22.10 „Dzień pierwszy” (1/2) - USA
23.40 „Szychariski węzeł” - dok.
0.05 PANORAMA
0.10 Kuba Sienkiewicz i „Elektryczne Gitary”
1.00 Program muzyczny
2.50 Studio Sport
5.50 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 „Jonny Quest” (36) - anim.
8.30 Szczęśliwy rzut 9.00 „Sąsiedzi” (363) - austral.
9.30 W drodze
10.00 „Więźniarki” (83) - austral.
10.50 „Zabawka” - pol.
12.30 Sztuka sprawiedliwości
13.00 Mecz żużlowy
14.00 Pamiętnik nastolatki
14.30 Tylko dla dam
15.10 „Statek miłości” (36) - USA
16.00 Kuba zaprasza
16.30 Informacje
16.40 GRAIMY
16.55 „Moto-myszki z Marsa” (10/65) - USA
17.25 Szczęśliwy rzut
17.55 „Sąsiedzi” (364) - austral.
18.30 Informacje
18.55 „Rajska plaża” (71/72) - USA
19.55 Informacje
20.00 „Z ostatniej chwili” (17) - USA
21.00 „Strażnik tekساسu” (15/22) - USA
22.00 Informacje
22.15 Biznes tydzień
22.30 „Przekleństwo Andromedy” - USA
0.50 Gillette World Sport Special
1.20 Disco Relax
2.15 Pożegnanie

10.06. SOBOTA

7.00 Eko echo TVP 1
7.15 Z Polski
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
7.55 Agrolinia
8.30 „Pugwal” /2/ - austral.
9.00 WIADOMOŚCI
9.10 Ziarno
9.35 5-10-15
10.30 Cyrk fizyków
10.50 Co wy na to?
11.00 „Dinozaury” - dok.
12.00 WIADOMOŚCI
12.10 Kraj
12.35 Muzyczna „Jedynka”
13.00 Swojskie klimaty
13.30 Walt Disney: „Mała syrenka” - „Na australijskim szlaku”
14.45 TV Teatr Rozmałości: Muzza Pawłowa „Małe sztuki dla sceny jarmarcznej”
15.40 Swojskie klimaty
16.00 „Bill Cosby show” /2/ - USA
16.25 Zwierzęta świata
17.00 TELEEXPRESS
17.25 MdM
17.50 Swojskie klimaty
18.10 „Beverly Hills 90210” /47/ - USA
19.00 WIECZORYNKA: „Na wyspie Słońca” - „Tukany na tropie”
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 „Mistrz kierownicy ucieka” - USA
22.00 Przed Opolem
22.15 Na początku było Opole
23.00 WIADOMOŚCI
23.10 Uroczystość przysięgi wojskowej
23.35 Sportowa sobota
24.00 „Rok pod znakiem karabinu” - USA
1.45 Muzyczna „Jedynka”
2.40 Film fabularny
3.20 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA TVP 2
7.10 Folkowe nuty
7.30 Tacy sami
7.50 Język Migowy
8.00 „Sprycjan i Fantazjo” /4/ - anim.
8.25 Powitanie
8.30 Programy lokalne
9.30 Komentarz polityczny
10.00 Armie świata
10.30 Ulica Sezamkowa
11.30 Małe ojczyzny
11.00 „Skazany” - pol.
13.35 Halo „Dwójka”
13.45 W imieniu zwierząt
14.00 Gust narodowy
14.30 „Dzikie horyzonty” /10/ - ang.
15.00 „SeaQuest” /7/ - USA
15.45 Zaproszenie do Tunezji
16.00 W imieniu zwierząt
16.30 Familiada
17.00 Zrób to z OT.TO
17.50 W imieniu zwierząt
17.55 LOSOWANIE TOTO
18.00 PANORAMA
18.10 Programy lokalne
18.30 7 dni świat
19.00 Gra
19.35 Szalone liczby
20.00 XVI Przegląd kabaretów PAKA'95
21.00 PANORAMA
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Camerata 2
22.05 „Pierwszy grzech śmiertelny” - USA
23.50 W imieniu zwierząt
24.00 PANORAMA
0.05 Studio Sport
1.15 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 „Moto-myszki z Marsa” (10/65) - anim.
8.30 Pamiętnik nastolatki
9.00 „Sąsiedzi” (364) - austral.
9.30 Moda znaki Rock'n'Rolla
10.00 „Rajska plaża” (71/72) - USA
11.00 „Z ostatniej chwili” (17) - USA
12.00 „Wielkie manewry” - fr.
13.50 Oskar
14.30 4 x 4
15.00 „Daktari” (23) - serial
16.00 „Hullabaloo” (6) - ang.
16.30 Film dok.
17.00 As, dama, walet
18.00 „Odyseja” (11/26) - USA
18.30 Informacje
19.00 „Tragedia w Gwyanie” (3/4) - USA
19.55 Informacje
20.00 WIECZÓR FILMOWY
23.40 Prosto z Hollywood
0.10 GRAIMY
0.40 Program rozrywkowy
1.40 Pożegnanie

11.06. NIEDZIELA

7.00 Rolnictwo TVP 1
na świecie
7.15 Tydzień
8.00 Notowania
8.30 „Niebezpieczna zatoka” - kanad.
8.55 Tęczowy Music Box
9.20 Teleranek
9.45 Szortpress
10.00 „Małe kobietki” - USA
12.00 Aniol Pański
12.15 Z kamerą wśród zwierząt
12.30 Koncert życzeń
13.00 WIADOMOŚCI
13.10 Za siedmioma górami
13.40 Program public.
14.10 Seriale wszechczasów
14.20 „Stawka większa niż życie” (14/18) - TVP
15.20 Antena
15.40 Od przedszkola do Opola
16.25 Kultura duchowa narodu
17.00 TELEEXPRESS
17.25 Śmiechu warte
17.50 Dziennik telewizyjny
18.10 „Dr Quinn” /25/ - USA
19.00 WIECZORYNKA: „Przygody Myszyki Miki i Kaczora Donalda”
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 „Scarlett” /7-ost./ - USA
21.05 Pod egidą kabaretu
21.35 Powidoki Marka Nowakowskiego
22.00 Przed Opolem
22.30 Sportowa niedziela
23.30 „Kobietka bez pamięci” - USA
1.00 Wokół wielkiej sceny
1.45 Zakończenie programu

7.00 Echa tygodnia TVP 2
7.30 „Scarlett” /7-ost./ - USA
8.15 Słowo na niedzielę
8.20 Powitanie
8.30 Programy lokalne
9.30 Ale za to niedziela
9.35 Wydarzenie tygodnia
10.00 Ojczyzna polszczyzna
10.15 Godzina z Hanną Barberą
10.50 Ale za to niedziela
11.05 Teatr dla dzieci: „Palcem po maple”
11.45 Halo „Dwójka”
12.00 „Wieczna Amber” - USA
14.15 „Gilles Apap - skrzypek z Santa Barbara” - dok.
15.10 Podróże w czasie i przestrzeni
16.00 „Radio Romans” /15/ - TVP
16.30 Familiada
17.00 „Wharton” - dok.
17.40 Gustaw Holoubek nie tylko o teatrze
17.50 Ale za to niedziela
18.00 Studio Sport
18.50 Program lokalny
19.00 Gra
19.35 „Przygody Animków” - anim.
19.56 Szalone liczby
20.00 Linia specjalna
21.00 PANORAMA
21.30 Edyta Geppert w Teatrze Muzycznym w Gdyni /1/
22.25 „Karol Wielki” /3/ - fr.
23.20 Edyta Geppert /2/
24.00 PANORAMA
0.05 Studio Sport - wyścig Solidamności, tenis
1.25 Studio Sport - koszykówka
3.20 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 „Hullabaloo” (6) - ang.
8.30 W drodze
9.00 Kuba zaprasza
9.30 Talia gwiazd
10.00 Disco Relax
11.00 „Daktari” (23) - serial
11.50 „U2: Rattle i Hum” - USA
13.30 GRAIMY
14.00 Jesteśmy
14.30 Moda i znaki Rock'n'Rolla
15.00 „Oblicza wojny” (18) - ang.
16.00 „Moskwa nad Hudsonem” - USA
18.00 „Klub babysitters” (10/13) - kanad.
18.30 Informacje
19.55 „Pieniądze, szaleństwo i zbrodnia” (2/6) - USA
20.00 „Kobra” (10/20) - USA
21.00 „Którędy do domu?” - USA
23.30 Na każdy temat
0.30 „Diabeł” - pol.
2.30 Pożegnanie

12.06. PONIEDZIAŁEK

6.00 Kawa czy herbata? TVP 1
7.45 V.I.P. - rozmowa
„Jedynki”
8.00 „Moda na sukces” /114/ - USA
8.30 Dzwilkogra
8.45 Gimnastyka
8.50 „Miś Uszatek” - anim.
9.00 WIADOMOŚCI
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy /43/ - j. ang.
10.05 „Doktor Quinn” /25/ - USA
10.50 Muzyczna „Jedynka”
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.20 Co mnie gryzie
11.30 Reportaż
12.00 WIADOMOŚCI
12.15 - 14.50 TV Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Potop popu
15.30 Alternativi
15.55 Muzyczna „Jedynka”
16.00 „Moda na sukces” /114/ - USA
16.25 Gimnastyka umysłu /1/
16.40 Baw się z nami
17.00 TELEEXPRESS
17.20 Forum
18.10 „Murphy Brown” (17/52) - USA
18.35 Telewidzenia
19.00 WIECZORYNKA
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 Teatr TV: Heinrich von Kleist „Amfitrion”
21.45 Puls dnia
22.00 Tydzień Prezydenta
22.10 „Miednoje - Golgota polskiej policji” - rep.
22.30 MdM
23.00 WIADOMOŚCI
23.20 Carol Reed: „Stracone złudzenia” - ang.
0.55 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
1.55 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA TVP 2
7.10 Sport - telegram
7.20 Gość poranny
7.30 J. ang. /116/ - kurs BBC
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Radio Romans” /15/ - hlszp.
9.00 Świat kobiet
9.30 „Magia kina” /17/ - anim.
10.00 „Harry - Świrka” - anim.
10.25 Familiada
10.50 Wspólnota w kulturze
11.20 „Wharton” - dok.
12.00 „Wiatr pamięci: Gwatemala, rok 1992” - dok.
12.50 Krakowskie legendy
13.00 PANORAMA
13.20 „Pałac pod Oliwkami” (8/13) - fr.
14.10 Clipol
14.50 „Pan Magoo” - anim.
14.55 Powitanie
15.00 „Akademia policyjna” /14/ - anim.
15.30 Multihobby
16.00 Apetyt na zdrowie
16.30 Gol
17.00 „Wlezy krwł” (5/6) - ang.
18.00 PANORAMA
18.10 Program lokalny
19.00 Kolo fortuny
19.35 „Dzielnicy Nikorima” - bajki
20.00 „Allo, allo” (20/31) - ang.
20.30 Auto
21.00 PANORAMA
21.35 „Emilie” (9/20) - kanad.
22.20 Ogród sztuk
22.50 Kronika Wyścigu Solidamności
23.00 Wołanie o pomoc
23.35 Znaki zapytania
24.00 PANORAMA
0.05 Gaude Mater - Częstochowa'95
0.55 Zakończenie programu

POLSAT

8.30 Szczęśliwy rzut 9.00 As, dama, walet
10.00 „Szpital miejski” (90) - USA
10.50 „Którędy do domu?” - USA
13.10 „Oblicza wojny” (17) - ang.
14.10 Twój lekarz
14.40 Talia gwiazd
15.10 „Kobra” (10/20) - USA
16.00 Czas na naturę
16.30 Informacje
16.40 GRAIMY
16.55 „Ritchie Rich” (11) - USA
17.25 Szczęśliwy rzut
17.55 „Sąsiedzi” (365) - austral.
18.30 Informacje
18.55 „Gli-niarz i prokurator” (11/26) - USA
19.55 Informacje
20.00 FILM NA TELEFONIE
22.00 Informacje i biznes
22.15 „Stan nieważkości” - dok.
23.15 „Diabeł” - pol.
1.15 Pożegnanie

13.06. WTOREK

6.00 Kawa czy herbata? TVP 1
7.45 V.I.P. - rozmowa
„Jedynki”
8.00 „Pierwsze pocałunki” - fr.
8.30 Kolory
8.55 Gimnastyka
9.00 WIADOMOŚCI
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy /44/ - j. ang.
10.00 „Jolly Jockey” (15/21) - USA
11.00 Giełda pracy, giełda
11.20 Zaproszenie do stołu
11.30 Klub Samotnych
11.50 Prawnik domowy
12.00 WIADOMOŚCI
12.10 Agrobiznes
12.15 - 14.50 TV Edukacyjna
14.50 Program dnia
15.00 Muzyczna „Jedynka”
15.30 Sami o sobie
16.00 „Pierwsze pocałunki” - fr.
16.25 Tik Tak
17.00 TELEEXPRESS
17.20 Nasza szkapka
17.40 Klinika zdrowego
18.05 „Simpsonowie” (18) - anim.
18.30 Rewizja nadzwyczajna
19.00 WIECZORYNKA: „Ika Maja”
19.30 WIADOMOŚCI
20.10 „Kołysanka” - anim.
21.30 Puls dnia
21.45 Rodzić po ludzku
22.00 Sejmograf
22.10 Listy o gospodarstwie
22.40 „Nie dla wszystkich pokoj” - rep.
23.00 WIADOMOŚCI
23.20 „Żywe obrazy” - dok.
0.15 Boskie i cesarskie
0.40 Skąd ta wrażliwość?
1.15 Tańce polskie
1.40 Muzyczna „Jedynka”
2.10 Zakończenie programu

7.00 PANORAMA
7.10 Sport - telegram
7.20 Gość poranny
7.30 J. ang. /116/ - kurs BBC
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Radio Romans” /15/ - hlszp.
9.00 Świat kobiet
9.30 „Magia kina” /17/ - anim.
10.00 „Harry - Świrka” - anim.
10.25 Familiada
10.50 Teatr TV: Jerzy Łopuszański „Pieczęć króla”
12.40 Mój mały świat
13.00 PANORAMA
13.20 „Zakazana miłość” - anim.
14.05 Clipol
14.40 „Pan Magoo” - anim.
14.45 Co jest grane?
14.55 Powitanie
15.00 „Harry - Świrka” - anim.
15.30 Gwiazdociąg
16.00 Impresje lat 80-tych
16.20 Cienie życia
16.30 5 x 5
17.00 Magazyn przebojów
17.10 Nasze pieniądze
17.40 W okolicy Szwecji
18.00 PANORAMA
18.10 Program lokalny
19.00 Kolo fortuny
19.35 „Hrabia Kaczula” - anim.
20.00 Pytania o Polskę
20.45 Sport - telegram
21.00 PANORAMA
21.30 Pogotowie eologiczne
21.40 Reportaż „Dwójki” przedstawiający
22.00 „Malowany chłopiec” - dok.
23.20 „Tarcza Biny” - bajki
24.00 PANORAMA
0.05 „Żywiol” - hol.
1.45 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 „Ritchie Rich” (11) - USA
8.30 Szczęśliwy rzut 9.00 As, dama, walet
10.00 „Szpital miejski” (90) - USA
10.50 FILM NA TELEFONIE
12.45 Reportaż
14.00 Tylko dla dam
14.30 Link Journal
15.10 „Ciepły kurator” (11/26) - USA
16.00 Informacje
16.30 GRAIMY
16.55 „Ritchie Rich” (11) - USA
17.25 Szczęśliwy rzut
17.55 „Sąsiedzi” (365) - austral.
18.30 Informacje
18.55 „Gli-niarz i prokurator” (11/26) - USA
19.55 Informacje
20.00 FILM NA TELEFONIE
22.00 Informacje i biznes
22.15 „Stan nieważkości” - dok.
23.15 „Diabeł” - pol.
1.15 Pożegnanie

WYBRANE Z TYGODNIA

W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

środa, pr.1 TVP g.20.10
(USA'87)Cathy Protor spodziewa się dziecka - a mąż chce się z nią rozstać. Na tym kłopoty się nie kończą: jej syna ścigają niebezpieczni przestępcy, którzy planują odzyskanie cennego znaczka.

POSŁANIEC

czwartek, pr.2 TVP g.21.35
(GB'71)Wzruszający film o niezwykłej miłości pięknej arystokratki do chłopca. Historia oglądana oczyma małego chłopca spełniającego rolę posłańca między kochankami. Malownicze pejzaże środkowej Anglii i stroje końca XIX wieku dodają uroku filmowi.

DOM GRY

piątek, pr.1 TVP g.20.10
(USA'87)Opowieść o lekarce, która chce pomóc zalamanemu psychicznie pokerzysty. Pani doktor, która ze wszech miar godna szacunku, w zaborowym kierunku swoim życiem, w spotkaniu z mrocznym światem przestępstwa niespodziewanie odkrywa fascynację.

ZŁODZIEJ SERC

piątek, pr.1 TVP g.23.45
(USA'84)Podczas włamania tuż przed zbrodnią pada dziennik znotowanych przestępstw. Zawiera on jej najseksowniejsze fantazje seksualne. Wszedłszy w posiadanie tych tajemnic, złodziej chce uwieść autorkę dziennika.

DZIEŃ PIERWSZY

piątek, pr.2 TVP g.22.10
(USA'89)Kronika wydarzeń, które miały miejsce w tym tygodniu. Dramat ludzi, którzy musieli podjąć decyzję o zrzuconiu pierwszej bomby atomowej.

PRZEKLEŃSTWO ANDROMEDY

piątek, POLSAT g.22.30
(USA'71)Grupa naukowców walczą z czasem, starając się zniszczyć niebezpiecznego wirusa rozprzestrzeniającego się w leżącej na uboju cywilizacji wiośki. Epidemia wywołana po upadku straconego satelity.

STRZELACZ KIEROWNICY UCIEKA

sobota, pr.1 TVP g.20.10
(USA'77)Dwaj obrzydlawie bogaci mężczyźni wynajmują za 8 tysięcy dolarów kierowcę do wykonania niezwykłego zadania. Ma on przewieźć z Telego do Georgii 400 kartonów piwa.

PIERWSZY GRZECH ŚMIERTELNY

sobota, pr.2 TVP g.22.05
(USA'80)Pogodny gliniarz przed wyjazdem ściga zimnego, psychopatycznego mordercę. Jego żona jest z niego dumna i znajduje się na granicy śpiączki.

BŁĘKITNY GROM

sobota, POLSAT g.20.00
(USA'83)Policjant z grupy lotniczej Los Angeles dostaje do testowania specjalny helikopter, którego wyposażenie pozwala na widzenie przez mury, kontakt z każdą siecią komputerową albo bezszelestny lot.

NIEMIEC WYGRA LEPSZY

sobota, POLSAT g.21.45
(USA'89)Jej nie należy do najsłynniejszych osobników. Pije, uprawia seks z żoną i gra na wyścigach. Jej imię... i pewnego dnia wygrywa.

KOBIETA BEZ PAMIĘCI

nieдіziela, pr.1 TVP g.23.30
(USA'90)Julie Black jest piękną, inteligentną kobietą, która po odzyskaniu świadomości utraconej w wyniku napadu rabunkowego powraca do domu, aby odkryć, że jest niebezpieczną podejrzaną w sprawie o morderstwo, którego nie może sobie przypomnieć.

DIABEL

nieдіziela, POLSAT g.0.30
(POL'88)Miejsce i czas akcji określone przez wydarzenia historyczne z 1793 roku. Na tle których rozgrywa się historia, która toczy pruski szpicel - tytuł „diabeł”, z młodym polskim oficerem, który nieświadomym jego zamiar...



PANNA

ON: Wymyślasz sobie problemy i potem obnosisz się ze swoim nieszczęściem. Nie przejmuj się tak sobą.

ONA: Ten tydzień splota Ci niezłego figla, ale w sumie wszystko wyjdzie na dobre.

WAGA

ON: Pociąga Cię przygoda. Jaka ona będzie, zależy od Twojej pomysłowości.

ONA: Chcesz przeżyć coś niezwykłego. Z taką postawą jak teraz, na pewno do niczego nie dojdiesz.

SKORPION

ON: W tym tygodniu poznasz dziewczynę z Twoich snów. Nie zmanuj szansy.

ONA: Pokonaj lęk przed niewiadomą. Jeżeli się nie zmienisz, na zawsze zostaniesz szarą myszką.

STRZELEC

ON: Masz głowę pełną pomysłów, ale coś cienko z ich realizacją. Ona czeka.

ONA: Panna obrażałaska. Jak się tak naburmotasz, to można zapomnieć, jaka jesteś śliczna.

KOZIOROŻEC

ON: Albo masz za ciasne slipy, albo zbyt chłodną dziewczynę. Na wszelki wypadek zmierz jedno i drugie.

ONA: Jesteś zbyt szybka, a może on zbyt powolny. W każdym bądź razie musicie koniecznie o tym pogadać.

WODNIK

ON: Urodziłeś się pod szczęśliwą gwiazdą, więc nawet taki tydzień jak ten, który Cię czeka, nie powinien zbytnio Ci przeszkodzić.

ONA: Nie przejmuj się jego wiekiem, nawet starszy pan w końcu też jest mężczyzną.

RYBY

ON: Kto by się spodziewał, że z Ciebie taki pieszczoł. Ale masz szczęście, ona to lubi.

ONA: W tym tygodniu przekonasz się sama, jak bardzo potrzeba Ci jego uczucia. Nie pozostawaj dłużna.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI ŚWIĄTECZNEJ Z NR 15 „WESOŁEGO ALLELUJA”

ZEGARKI OTRZYMUJĄ:

1. ZOFIA CIOLEK z Szyszek p/Jedlanka
2. BOŻENA ADAMCZYK z Siedlec
3. AGATA POPIELEWICZ z Białej Podlaskiej
4. JADWIGA GĄSKA z Lublina
5. MAŁGORZATA KOMOSA z Węgrowa
6. NATALIA KRAWCZYK z Siedlec
7. ZENON PIESIEWICZ z Garwolina
8. JAN BADUKA z Kosowa Lackiego
9. MARIAN ŻELECHOWICZ z Wesółki p/Krzesk
10. JACEK MIKLAS z Łuzek Kol. p/Jabłonna Lacka



GRATULUJEMY!

Nagrody są do odebrania w siedzibie redakcji w Siedlcach przy ul. Pułaskiego 10 tel.(0-25)44-28-70

KUPON 10% TANIEJ!

ZAKŁADY OBUWIA „SAWIREN” Mińsk Mazowiecki

SKLEP FIRMOWY „SAWIREN” Siedlce, ul. Floriańska / róg Pułaskiego

Kupon uprawniający do zakupu obuwia w sklepie firmowym „SAWIREN” w Siedlcach przy ul. Floriańskiej / róg Pułaskiego z 10 % zniżką.

PUSTAKI ŻUŻŁOWE NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI z własnego wysezonowanego żużla oferuje

PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w Siedlcach Sp. z o.o.
ul. Starzyńskiego 7
tel. 44-58-81 i 44-70-63

CENY PUSTAKÓW:

1. Pustak ALFA P (24x24x49 cm) - 1,69 zł
2. Pustak ALFA U-2 (24x12x49 cm) - 0,85 zł
3. Pustak ALFA U-3 (24x18x49 cm) - 1,47 zł.

W/w ceny zawierają podatek VAT.

VIDEOMARKET

Lista przebojów MID-VIDEO (2.06)

1. **KLIENT** - Mimowolnym słuchaczem opowieści zdesperowanego samobójcy jest jedenastoletni chłopiec. Od tej chwili żyć będzie w ciągłym strachu. - WARNER
2. **BŁĘKIT NIEBA** - Akcja rozgrywa się w 1962 roku. Szalona matka, o wyuzdanej zmysłowości i nieokielzanej potrzebie życia zawsze w centrum uwagi. Jej mąż, specjalista w dziedzinie broni nuklearnej, jest nią oczarowany. - IMPERIAL
3. **BEZLITOSNY** - Wyprawa w świat rzeczywistości wirtualnej. Agent Federalny otrzymał zadanie infiltracji Akademii Sztuki Wirtualnej, która nielegalnie zajmuje się kreowaniem nowej generacji zabójców. - IMPERIAL
4. **ĆMA BAROWA** - Utalentowany pisarz większość życia spędza na picu i czekaniu, od czasu do czasu próbując pracować. Jest stałym bywalcem „Złotego Rogu” - knajpy odrzuconych. - WARNER
5. **PRAWDZIWE KŁAMSTWA** - Tajny agent, Harry Tuscer, nie ujawniał się nawet przed własną żoną. To był błąd, bo Helen potrzebowała silnych wrażeń. - III
6. **NOCNA STRAŻ** - Doskonale zorganizowana grupa terrorystyczna włamała się do sieci komputerowej tokijskiej giełdy. Jej sprawką jest także kradzież obrazu Rubensa. Do walki z przestępcami staje... Najnowsza ekranizacja powieści Alistaira McLeana. - POLMEDIA
7. **MOJA DZIEWCZYNA 2** - Vada pisze wypracowanie pt. „Człowiek, którego nie znam”. Bohaterką wypracowania jest matka Vady, która zmarła przy jej narodzinach. Dziewczynka postanawia dowiedzieć się jeszcze czegoś więcej o swoich rodzicach. - III
8. **STRAŻNIK CZASU** - W 2004 roku zakazane zostało przemieszczanie się w czasie. Na straży tego przepisu mogą stać ludzie tylko silni, bezkompromisowi i zdecydowani na wszystko. - III
9. **KARATE KID IV** - Nie mogąc sobie poradzić z konfliktową wnuczką zdesperowana babcia prosi o pomoc starego przyjaciela rodziny, pana Miyagi. - III
10. **STAR TREK - GORSZA RASA** - Gorsza rasa to według „Q”, obcej siły władającej kosmośm, załoga krążownika „Enterprise”, należącego do Federacji Zjednoczonych Planet. - III
11. **WILK** - Wracając z weekendu, Will Randall został pogryziony przez wilka. Parę dni później traci pozycję, pracę, odkrywa, że zdradza go żona. Niespodziewanie budzi się w nim bestia. - III
12. **CZTERY WESELA I POGRZEB** - Rodzinne spotkania na weselach i pogrzebie są okazją do kontynuowania romansu bohatera z piękną dziewczyną. Co wyniknie z tej dziwnej znajomości? - POLTEL

Laureatami tego tygodnia zostali mieszkańcy Siedlec:

Henryk MARCINKIEWICZ i Wiesław KWIATKOWSKI.

Nagrody, zestawy czystych kaset audio, oczekują na zwycięzców w siedzibie redakcji - Siedlce, ul. Pułaskiego 10. GRATULUJEMY!

Kupon „Videomarketu” przeznaczony jest dla mieszkańców Siedlec, Białej P., Sokółowa P. i Węgrowa. Wystarczy wypełnić go i udać się do jednej z niżej wypisanych wypożyczalni, by otrzymać zniżkę na wypożyczenie kasy o 20 groszy. Ponadto wszyscy, którzy złożą kupony we współpracujących z nami wypożyczalniach, wezmą udział w losowaniu nagród w postaci kaset wideo z filmami.

- Wypożyczalnia Kaset Wideo „MID-VIDEO” - Siedlce, ul. Floriańska 2;
- Wypożyczalnia „MID-VIDEO” - Siedlce, Dom Handlowy „ATLAS”;
- Wypożyczalnia Kaset Wideo „IZA” - Biała Podlaska, ul. Włtorońska 52;
- Wypożyczalnia Kaset Wideo „TOP-RELAX” - Węgrow, ul. Rzemieślnicza 1;

- Wypożyczalnia Kaset Wideo „M&M” - Sokółów Podlaski, ul. Wolności 35;
- Wypożyczalnia „M&M” - Sokółów Podlaski, Długa 46;
- Wypożyczalnia Kaset Wideo przy Klubie „Apis” - Łuków, ul. Chałcińskiego 1.

Z NOWINAMI taniej! Z NOWINAMI możesz zacząć budować domową wideotekę!

TANIEJ O 20 groszy KUPON VIDEOMARKETU

imię

nazwisko

adres

.....

CZERWIEC

CO TYDZIEŃ NAGRODA

ZAPRASZAMY DO NASZEGO PUNKTU SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW

OFERUJEMY:

WSZYSTKIE TYPY POLONEZÓW **CARO** ORAZ **TRUCK**, Z SILNIKAMI WYSOKOPREŻNYMI I BENZYNOWYMI, WE WSZYSTKICH KOLORACH ORAZ Z DOWOLNYM WYPOSAŻENIEM

U NAS MOŻESZ KUPIĆ SAMOCHÓD, DOKONAĆ PRZEGLĄDU, ZAOPATRYĆ W NIEZBEDNE AKCESORIA ORAZ UBEZPIECZYĆ

SPRZEDAJEMY ZA GOTÓWKĘ I NA RATY!

SZCZEGÓLNE INFORMACJE SIEDLCE, ul. Sucharskiego 2 (przy Terespolskiej) TEL. 264-58

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro ogłoszeń: Siedlce, ul. Pułaskiego 10, tel. 44-28-70; Biała Podlaska ul. Pocztowa 2 tel. 43-54-88

PRACA

Zatrudnię

• **Dodatkowy stały dochód! Informacje gratis!** Pisz! Jolanta Parafimowicz, ul. Gryfińska 47/2, 70-772 Szczecin. 23-27

• Centrum Pomocy Społecznej w Węgrowie zatrudni z dniem 1 lipca 1995r. w Specjalistycznym Ośrodku Poradnictwa Rodzinnego: PEDAGOGA, PRAWNIKA, PSYCHOLOGA, KONSULTANTA PRACY SOCJALNEJ. Wymagane wykształcenie wyższe oraz 3-letni staż pracy. Podania o przyjęcie, kwestionariusz osobowy, odpis dyplomu i opinia z ostatniego zakładu pracy należy składać do sekretariatu Urzędu Miasta Węgrow, ul. Ryńska 16, w terminie do dnia 15.06.95r. 21-25

• Zatrudnimy operatywnych. Tel. Siedlce 224-02. 19-22

• Zatrudnię starsze małżeństwo lub samotną osobę kochającą zwierzęta do lekkiej pracy przy koniach. Mieszkanie i pensja, 20 km od Siedlec. Konieczne referencje lub opinia z poprzedniej pracy. **Oferty pisemne z zaświadczeniami proszę składać w Redakcji.** 19-25

MIŃSK MAZ.

Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 3, tel. 42-05 w. 21 lub 31.

• Fryzjer damski, kierowca, stolarz meblowy, lakiernik samochodowy, diagnosta z upr., inż. mechanik samochodowy, inż. teleinformatyk, mgr fizyki i matematyki, mgr ekonomii - zarządzanie budową, mgr chemii.

BIAŁA PODL.

Rejonowy Urząd Pracy, tel. 43-86-67.

• Sprzedawca, stolarz meblowy, technolog narzędziowy, murarz - tynkarz, monter instalacji sanitarnych, ślusarz - mechanik, operator wózków widłowych typu „Rak”, szwaczka, prac. fizyczny, stolarz bud., spawacz, specjalista d/s marketingu, osoba z upr. na żuraw bud. ŻB-75/100, malarz, kasjer walutowy.

BIAŁYSTOK

Rejonowy Urząd Pracy, ul. Sienkiewicza 82, tel. 415-181 w. 208.

• Krawcowa - wykształcenie zawodowe, sprzedawca, kucharz - znajomość zawodu, murarz - tynkarz, operator ładowarek typu L-34, L-200, konstruktor - wyższe mech., inż. elektryk, inż. elektronik, specjalista d/s marketingu, mistrz produkcji (poligrafia), piekarz, handlowiec (kier. hurtowni) - wykształcenie wyższe ekon., tokarz - frezer, księgowy z wykształceniem wyższym ekon., elektromechanik, spawacz elektr. i gazowy, stolarz meblowy, mgr farmacji, wychowawca z wykształceniem wyższym pedagog, prac. magazynu z upr. na wózki widłowe,

ślusarz, ekonomista, masarz, ciastkarz, geodeta, elektryk samoch., betoniaryz - lastrykarz, glazurnik, cieśla, pielęgniarka, mistrz warsztatu, mistrz produkcji, mgr rehabilitacji, maszynista żurawia samojednego, elektryk sieciowy, inż. transportu samochodowego, nauczyciel rachunkowości, operator koparki „Białoruś”, inż. elektryk, kier. budowy, stolarz meblowy, informatyk, kelner.

WĘGRÓW

Rejonowy Urząd Pracy, ul. Gdańska 69, tel. 25-42.

• Ślusarzy - spawaczy (dwóch zatrudni zakład w Złotkach)
• Pracowników fizycznych (dziesięciu zatrudni stolarnia w Liwie)
• Murarzy - tynkarzy (dziesięciu zatrudni firma w Węgrowie).

Poszukuję

• Księgowy - oczekuje ofert pracy. Tel. Łuków 27-41. 19-25

• Dyspozycyjna kobieta ze średnim wykształceniem handlowym. **Wiadomość w Redakcji.** 20-23

LOKALE

Sprzedam

• Mieszkanie 38,5 m kw. I piętro, II etap os. 1000-lecia - blok 4-piętrowy. Tel. Siedlce 44-60-24. 23-25

• Mieszkanie 36 m kw. z loggią przy ul. Starowiejskiej. Tel. Siedlce 383-61 po 19-tej. 23-25

• Mieszkanie M-3 (48 m kw.), na ul. Młynarskiej. Tel. Siedlce 44-14-98. 22-23

• Mieszkanie własnościowe w bloku, wykończony o pow. 54 m kw. Cena przystępna. Jagiello Dariusz, Sokołów Podl., ul. Wilczyńskiego 67. 22-23

• Mieszkanie M-2 (36 m kw.) na os. Kasprzaka - III piętro. Tel. Siedlce 383-67 po 16-tej. 20-25

• Sprzedam M-4 na os. Warszawska. Tel. Siedlce 43-54-89 po 16-tej. 19-25

Wynajmę

• Do wynajęcia hala o powierzchni do 1000 m kw. Tel. 44-35-36 od • Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Tel. Siedlce 243-20; 278-05. 21-23

Zamienię

• M-3 na M-4, spłace dług. Tel. Siedlce 286-43. 20-23

• M-4 własnościowe - 3 pokoje, 45 m kw., III piętro, w centrum miasta na 2 pokoje własnościowe na I lub II piętrze. Tel. Siedlce 271-06. 20-24

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

• Budynek produkcyjny (częściowo wykończony) 280 m, działka 1240 m kw., światło, woda, siła, gaz, parking. Tel. Mińsk Maz. 25-68 po 19-tej. 23-25

• Działkę budowlaną w pełni uzbrojoną przy ul. Mickiewicza w Radzynie Podlaskim. **Wiadomość: Stacja Paliw w Wojcieszkowie, tel. 114. 23-25**

• Działkę pracowniczą 300 m kw. z domkiem, zagospodarowaną. Tel. Siedlce 293-66. 23-25

• Działkę 560 m kw. z domem drewnianym w Siedlcach. **Wiadomość: Siedlce, ul. Sulińskich 24. 23-25**

• Dom drewniany do rozbiórki za atrakcyjną cenę - pilnie. **Rudziński Stanisław, Kol. Witulin, tel. 41-42-68. 22-25**

• Działkę budowlaną w Siedlcach o pow. 632 m kw. **Wiadomość w Oddziale Redakcji w Białej Podl., tel. 43-54-88. 22-25**

• Gospodarstwo niespełna 10 ha przy drodze Bielany - Patrzykozy. Ziemia zmeliorowana, budynki murowane, woda. **Wiadomość: Wyszymierz 31. 22-25**

• Działkę ok. 1500 m kw. - centrum, ul. Katedralna 24. **Poważne oferty z ceną kierowac na adres: Jan Leszczyński, Sopot, ul. Kościuski 4. 23-25**

• Działkę o pow. 880 m kw. w Serpelicach. Domek drewniany. Tel. Biała Podl. 44-02-02 po 18-tej. 19-23

Kupię

• Działkę w Siedlcach lub na terenach podmiejskich. Tel. Siedlce 44-74-53. 22-23

• Działkę rekreacyjną nad Bugiem. **TANIO. Wiadomość w Redakcji.** 22-25

• Działkę lub dom w stanie surowym w Siedlcach lub na terenie podmiejskim. Tel. Siedlce 44-74-53. 21-23

USŁUGI

Różne

• Ślusarskie: drzwi, okna, konstrukcje stalowe, bramy, ogrodzenia - wykonuję i montuję u klienta. **Opole Stare 8, tel. 295-51 po 19-tej. 23-25**

• **Ogrodnicze - zakładanie trawników, rabat, skalniaków. Pomysł - wykonanie. Krótkie terminy. Zofia Bogdanowicz, Mińsk Maz., tel. 68-61. 23-25**

• Profesjonalne malowanie, tapetowanie i szpachlowanie ścian i sufitów z zabezpieczeniem podłóg i mebli oraz sprzątanie po remoncie. Wystawiamy rachunki VAT. Tel. Siedlce 231-89. 22-42

• Alarmy - domofony, videodomofony (autoryzacja Techomu), 2-letnia gwarancja, konserwacja. „Dyskreccja”, Siedlce tel. 225-22, 259-33; Sokołów tel. 108-66. 20-23

• Przewóz osób i towarów po kraju i za granicą busami (laveta). Tel. Siedlce 44-74-53. 22-23

• VIDEOFILMOWANIE. Tel. Siedlce 283-63. 20-26

• Ogrzewanie podłogowe. Tel. Siedlce 268-13, 41-41-53 po 17-tej. 19-25

• Technik gastronomiczny przyjmie zamówienia na wyrób tortów (chrzciny, wesela, komunie). **Tanio, solidnie, fachowo. Tel. Siedlce 44-45-36. 22-25**

• **Tanie usługi w Zakładzie Fryzjerskim** na Nowych Siedlcach, ul. Mireckiego 86, w godz. 9.00-18.00. Tel. Siedlce 239-74. 22-27

NAUKA

• **JĘZYK WŁOSKI** dla każdego - lekcje, tłumaczenie. Tel. Siedlce 220-51 wew. 210 od 15.00 do 16.00. 19-25

ZDROWIE

Lekarskie

• **BIOENERGOTERAPEUTA** Radiesteta - Kręgarz, **Obiedziński Wiesław** przyjmuje w Siedlcach przy ul. Pułaskiego 57/26 - wtorek, środa, czwartek w godz. 8.00 - 18.00, tel. kontaktowy 248-13 lub 222-23. 22-27

• **DERMATOLOG**, **Paweł Molendowski**. **Węgrów, ul. Stadionowa 6/6 - środy i piątki 16.00-17.00; Sokołów Podlaski, ul. Ks. Bosco 5 (Przychodnia) - wtorki 16.00-17.00. 17-25**

• **PEDIATRA**, specjalista psychiatrii dziecięcej - młodzieżowej. Wizyty ustalone są indywidualnie. **Siedlce, ul. Sokołowska 70/78, tel. 446-265 wieczorem. 22-27**

• **LEKARZ Halina Sylwestrzak - specjalista chorób dzieci**. Siedlce, ul. Sokołowska 50 (róg Rynkowej) - poniedziałki, czwartki od 15.00-17.00 oraz Przychodnia Lekarska „ALFA” - środy i soboty. 19-25

• **OKULISTA**, **Sławomir Socjusz**. Siedlce, ul. 3 Maja 43, od 9.00 do 10.00, tel. 233-92. 19-25

• **PSYCHOLOG KLINICZNY**, mgr **Mariusz Hawryluk** przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 19.00. **Łuków, ul. Stasia i Nel 1/15A, tel. 52-30. 19-25**

• **NEUROLOG**, **Elżbieta Olszewska - Kindziuk**, przyjmuje w piątki w godz. 16.00 - 17.00. **Siedlce, ul. Młynarska 28 (XI piętro), tel. 202-29. 19-25**

• **GINEKOLOG**, **Magdalena Ginter**, przyjmuje w czwartki od godz. 15.30. **Siedlce, ul. Sokołowska 50 (róg Rynkowej), tel. 206-16. 19-25**

• **PEDIATRA**, **Lucyna Jasionek - Kielek**, przyjmuje w Siedlcach przy ul. Sokołowskiej 71, w każdy poniedziałek, środę i piątek w godz. 17.00 - 18.00 19-25

• **DERMATOLOG**, **Jadwiga Sawicka**, przyjmuje w środy i piątki w godz. 16.00 - 17.00. **Siedlce, ul. Blonie 4/23, tel. 257-87. 19-25**

• **LEKARZ HOMEOPATA**, **Krzysztof Czarnocki**, przyjmuje w czwartki od 15.00 do 16.00 i w soboty od 11.00 do 13.00. **Siedlce, ul. Piłsudskiego 58, tel. 214-66. 19-25**

• **BADANIA SŁUCHU**, aparaty słuchowe. **Wtorki, środy i piątki od 16.00 do 17.00. Siedlce, ul. 3 Maja 50, tel. 203-01 wieczorem. 19-25**

• **LOGOPEDA**, **Elżbieta Szupiluk**, przyjmuje w poniedziałki i środy w godz. 16.00 - 18.00. **Siedlce, ul. Mieszka I 4/6, tel. 211-24. 19-25**

Stomatologiczne

• **ORTODONCJA** - leczenie wad zgryzu. **Tel. Węgrów 41-93. 19-25**

• **CHIRURG - STOMATOLOG**, **Krzysztof Denisiuk**, przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 - 18.00. **Łuków, ul. Mickiewicza 6. 19-25**

MOTORYZACYJNE

Sprzedam

• **NYSE** - stan bardzo dobry. **Siedlce, ul. Okrężna 52, tel. 260-44 po 19-tej. 23-25**

• Elementy karoserii, zderzaki do MERCEDESA 124 i 201 - tanio. **Tel. Biała Podl. 44-29-67. 22-25**

• **FIATA 125p 1990 rok** i przyczepę campingową - gastronomiczną. **Tel. Biała Podl. 43-25-79. 22-25**

• **FIATA 126p, 1989r.** **Tanio. Tel. 206-42-12**

• **FORD TRANZIT** diesel z 1990r. o poj. 2,5 tys. cm kw. **Tel. Sokołów Podl. 23-25 21-23**

• **AUDI 80 1,6E, 1982r.**, granat-metalik, skrzynia V-biegowa, szyberdach, hak. **Tel. Biała Podl. 43-96-40. 21-23**

• **MITSUBISHI Galant**, silnik 1,8 turbo diesel z 1991r. **Tel. Sokołów Podl. 30-38. 21-23**

• **DUKATO Maxi 88r.**, PEUGEOT 305D 827 827 Siedlce **44-74-53. 22-23**

• **FIATA 126p, 1980r.**, stan dobry. **Cena 150 starych złotych. Tel. Garwolin 30-81 wew. 22-24 w godz. 7.00-14.00. 22-24**

• **SCANIE LB 111S, 1979r.**, 10945 cm kw., 2,5 tys. km, pod plandeką, silnik i skrzynia oryginalne, wymienione w RFN, stan bardzo dobry - **32 tys. zł. Tel. Mińsk Maz. 21-03. 21-25**

• **AUDI 80**, rok. prod. 89/90, poj. siln. 1984 cm kw., przebieg 70 tys., srebrny metalik, wspomaganie kierownicy, szyberdach, alufelgi, skórzana kierownica, lewarek, elektryczne lusterka i światła, centralny zamek z pilotem, radioodtwarzacz, 4 punkty + 4 głośniki, spojler. **Barzo atrakcyjny wygląd. Cena: 204 mln zł. Tel. Białystok 43-23-132. 23-25**

• **FIAT Cinquecento 704**, rok. prod. 1984, pierwsza rejestracja styczeń 95. **Tel. Jaktorów Lacka 196. 23-25**

RÓŻNE

Sprzedam

• **ROTTWEILERY**. **Tel. 44-15-80. 23-25**

• **KSERO** - „Toshiba”. **Tel. Siedlce 44-60-276-73. 23-25**

• **OKNA** aluminiowe hermetyczne. **Siedlce, Góreckiego 2, po 15-tej. 22-25**

• **TARCIE** dębowa. **Kornica Nowa 73 w Białkopodlaskiej. 22-25**

• **STEMPLE** budowlane, dowolne wymiary, wno w „m”. **Tel. Biała Podl. 44-29-67. 22-25**

• **ROZDRABNIACZ** uniwersalny „Bak” z 10 do 20 dojarke wózkową, kociol warzelny parowy, ryczny poj. 150 l, opryskiwacz taczkowy, l. **Tel. Siedlce 218-86. 22-25**

• **MASZYNY „Overlock”** półprzemysłowej, z olejnym smarowaniem. **Tel. Siedlce 268-20-25**

• **KOZY** dojne - szt. 2 z pięciorgiem ml. **Cena do uzgodnienia. Trzebieżów III 22-25**

• **WYPOŻYCZALNIE** kaset video - nowoczesna, skomputeryzowana, sprzedam lub zamienię samochód dostawczy. **Orientacyjna cena 21.000 zł. Tel. Węgrów 31-88. 22-23**

• **SUKNIĘ** ślubną 170/79 - tanio. **Aneta Słodka, Podnieśno, tel. 125-29 wew. 212 do 21-23**

• **ZWIR, piach** z dostawą. **Faktury 142-25 Siedlce 252-76; 398-05. 21-25**

• **KOMPLET** wycieczkowy w dobrym stanie. **Tel. Siedlce 448-375. 21-25**

• **SIPOREX** - 100 szt., grzejniki, 8 zł/szt., piec gazowy c.o. **Tel. Biała Podl. 43-96-40. 21-23**

• **PRZYCZEPĘ** zbierającą i dmuchawę dośnie. **Stan bardzo dobry. Jasiński Marian, Kozłowa 25. 21-25**

• **Świeże mleko** kozie. **Tel. Siedlce 218-86-24**

• **SUKNIĘ** ślubną, atrakcyjną, gustowną, w cześnie skromną, na niższą osobę. **Cena 200 zł. Tel. Biała Podl. 43-63-18. 20-23**

• **Zarodowa Hodowla Kóz** prowadzi sprzedaż kóz mlecznych. **Kol. Wiśniew 2 k/Siedlce 25**

• **Hurtownia Odzieży** Używanej z Nowego oryginał. **Tel. Biała Podl. (0-57) 43-78-60 58-75. 20-24**

• **KUCHENKĘ** mikrofalową i telewizor kolorowy tanio. **Opryskiwacz czeski z motorkiem - 21-25**

• **Chłodnię** - zamrażarkę, kuchenkę mikrofalową, regały, sprężarkę, drzwi do garażu. **Tel. Siedlce 239-74. 21-25**

• **KUCHNIĘ** elektryczną nową, dużą z piekarnikiem. **Tel. Siedlce 384-39 21-25**

Kupię

• **NAMIOT** 4-osobowy. **Tel. Siedlce 268-20-16-tej. 20-25**

• **NADSTAWKĘ NA SZAFĘ**. **Tel. Siedlce 59. 23-25**

• **Przyjmę** ziemię z wykopu. **Tel. Siedlce 20 po 16-tej. 20-23**

• **BETONIARKE** - używaną. **Tel. Siedlce 12. 21-25**

TOWARZYSKIE

• **Wszystkich** chętnych i zdecydowanych, wejdą do Klubu „Wspierajmy się” za pomocą pośrednictwem, rozprawdzą akcesy, aż do jego sukcesu. **K+Z na poleceniu „Wspierajmy się”, skr. 186, 41-300 Dąbrowka Górnicza 20-23**

nowiny Kupon na płatne ogłoszenie drobne **NIE WIĘCEJ NIŻ 20 SŁÓW**

Prosimy wypełnić drukowanymi literami, włożyć do koperty wraz z dowodem wpłaty i wysłać na adres redakcji: **08-110 SIEDLCE ul. PUŁASKIEGO 10**

tekst: _____

rubryka: _____

CENNIK OGŁOSZEŃ:
- osoby fizyczne - 3 zł
- os. prowadzące działalność gospodarczą - 6 zł

Za ekspres - dopłata 100%
Umieszczenie w ramce - dopłata 50%

DO WIADOMOŚCI REDAKCJI _____
NAZWISKO _____
ADRES _____

ODCINEK DLA POCZTY	
ZŁ _____	GR _____
(skłownie złotych)	
dokładny adres wplacający _____	
numer konta _____	
Redakcja „Nowiny Podlaskie” 08-110 Siedlce, ul. Pułaskiego 10	
BANK PODLASKI SIEDLCE 706999 - 9449 - 2511	
datownik _____	opłata _____
podpis przyjmującego _____	

ODCINEK DLA POSIADACZA RACHUNKU	
ZŁ _____	GR _____
(skłownie złotych)	
dokładny adres wplacający _____	
numer konta _____	
Redakcja „Nowiny Podlaskie” 08-110 Siedlce, ul. Pułaskiego 10	
BANK PODLASKI SIEDLCE 706999 - 9449 - 2511	
datownik _____	opłata _____
podpis przyjmującego _____	

ODCINEK DLA WPLACAJĄCEGO	
ZŁ _____	GR _____
(skłownie złotych)	
dokładny adres wplacający _____	
numer konta _____	
Redakcja „Nowiny Podlaskie” 08-110 Siedlce, ul. Pułaskiego 10	
BANK PODLASKI SIEDLCE 706999 - 9449 - 2511	
datownik _____	opłata _____
podpis przyjmującego _____	

TAPEX
Siedlce
ul. Ceglana 39
tel. (025) 240-75

INFORMUJE KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH I HURTOWYCH,
ŻE PROWADZIMY SPRZEDAŻ TAPET ANGIELSKICH I KRAJOWYCH

DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH:

- tapety winilowe pokojowe - cena 19,70 netto
- tapety winilowe kuchenne - cena 19,70 netto
- tapety papierowe „Duplex” - cena 12,30 netto

**DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH STOSUJEMY
UPUSTY CENOWE DO CEN DETALICZNYCH:**

- 10% przy zakupie powyżej 200 zł.
- 5% przy zakupie powyżej 100 zł.

Posiadamy sklepy firmowe:

1. BIAŁA PODLASKA, ul. Moniuszki 17, tel. 0-57 44-38-17
2. SIEDLCE, ul. Piłsudskiego 6, tel. 0-25 44-32-74
3. MIŃSK MAZOWIECKI, ul. Bulwara 1, tel. 85 24-05

Informujemy, że w sklepie w Białej Podlaskiej
prowadzimy sprzedaż hurtową tapet
krajowych, zagranicznych i wykładzin PCV.

*Zapraszamy
i życzymy udanych zakupów*

HURTOWNIA PATRONACKA AGD
08-110 Siedlce, ul. Starzyńskiego 15
tel. 44-64-99, tel./fax 44-54-99

**CENY
FABRYCZNE** **Neptun** Sp. z o.o.

NOWO OTWARTY SALON OFERUJE ZA GOTÓWKĘ I NA RATY:
* PRALKI * LODÓWKI * ZAMRAŻARKI * KUCHNIE GAZOWE I ELEKTRYCZNE *
* ORAZ DROBNY SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

PATRONAT:
* POLAR * WROZAMET * ZAMEX * ŚWIATOWIT * ZELMER *
* SIEMENS * BOSH * ELECTROLUX * ZANUSSI * INDESIT * WHIRLPOOL *

NA TERENIE MIASTA I OKOLIC TRANSPORT GRATIS
PRZY ZAKUPIE SPRZĘTU NA KWOTĘ 5 mln zł - NIESPODZIANKA
PONADTO KAŻDY KLIENT BIERZE UDZIAŁ W LOSOWANIU ATRAKCYJNYCH NAGRÓD

nowiny PODLASKIE

**HURTOWNIA
ODZIEŻY UŻYWANEJ
Z NIEMIEC
ZAPRASZA**

Poniedziałek - Piątek
w godz. 8.00 - 15.30
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
tel. 44-57-09

ZAKŁADY CHEMICZNE „LUBOŃ” S.A.
poszukują

**POWAŻNEGO DEALLERA
SWOICH WYROBÓW
na terenie województwa
SIEDLECKIEGO**

KONTAKT: tel./fax (0-61) 130-251 wew. 186 i 160.

Level Przedsiębiorstwo
Geodezyjne

mapy, nieruchomości, wyceny

SIEDLCE, UL. 3 MAJA 28 tel. 246 63 fax 225 69

Biura:
SIEDLCE ul. 3 Maja 28 tel. 223-17 ŁUKÓW ul. Piłsudskiego 29 tel. 23-08
GARWOLIN ul. Nadwodna 17 tel. 28-39 MIŃSK MAZ. ul. Kościuszki 3 tel. 41-26
WĘGRÓW ul. Mickiewicza 6 tel. 45-58 SOKOŁÓW PODL. ul. Wolności 21 tel. 32-25

KONKURENT Siedlce, ul. Armii Krajowej 18 (k/dworca PKP)
tel. 280-35

**SALON AGD
ZAPRASZA**

- LODÓWKI „SILESIA” - TANIE, EKOLOGICZNE, ENERGOOSZCZĘDNE, PRAKTYCZNE DLA KAŻDEJ GOSPODYNI
- CHŁODZIARKO - ZAMRAŻARKI „SNAJGE”, „ARDO”, „POLAR”
- PRALKI AUTOMATYCZNE „MONTE BIANCO”
- PRALKI WIRNIKOWE, WIRÓWKI „ŚWIATOWIT”
- PILARKI SPALINOWE „OLEO-MAC”, „PARTNER”, „DOLPIMA”
- ZAMRAŻARKI KOMOROWE „MORS”, „ARGOS”
- LADY, SZAFY CHŁODNICZE PRZE-SZKŁONE
- GAZOWE OGRZEWACZE POMIESZCZEŃ
- KUCHNIE MIKROFALOWE, GAZOWE „POLMETAL”, „AMICA”, BUTLE GAZOWE „CEGIELSKI”
- ODKURZACZE, ŻELAZKA, KRAJALNICE „ZELMER”
- PRASOWNICE, OKAPY, REDUKTORY
- KOSIARKI SPALINOWE I ELEKTRYCZNE
- WĘŻE OGRODOWE
- MASZYNY DO SZYCIA „ŁUCZNIK”
- KOMPLETY NACZYŃ, GARNKI, PATELNIKI, FRYTKOWNICE, ROŻNA, SOKOWNIKI „SILESIA”, WIADRA, KOTŁY, WANNY

SKLEPY FIRMOWE:
ZBUCZYN, ul. Lipowa 9, tel. 41-61-63
SOKOŁÓW PODLASKI ul. Długa 15, tel. 28-64
WĘGRÓW ul. Mickiewicza 9, tel. 46-01

HURTOWNIA AGD
Iganie Nowe 5A,
08-103 Siedlce
tel. 300-80, tel./fax 300-34
ttx 84606

**SPRZEDAŻ NA RATY,
BEZPŁATNY TRANSPORT
NA TERENIE MIASTA**

**KOMPUTERY
OSOBISTE
IBM PC
AKCESORIA
I PODZESPOŁY
KOMPUTEROWE**

SIEDLCE, TEL. 44-31-62

**SPRZEDAŻ RATALNA ZESTAWÓW, SPRZĘTU
I PODZESPOŁÓW DO IBM PC
(kredyt PKO BP)**

**NAJNIŻSZE CENY
DLA ODBIORCÓW INDYWIDUALNYCH**

FAKTURY VAT * SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
BEZPŁATNY TRANSPORT

BIASOV Ltd **biaosov** **MEBLE BIUROWE**

Salony meblowe:
Biała Podlaska, ul. Narutowicza 19
tel. 43-24-68
Siedlce, ul. Mieszka I 24
tel. 200-98

„REDIS” **HURTOWNIA
PAPIERNICZA**

Siedlce
ul. 10 Lutego 15
tel. 44-12-23
44-27-47
tel./fax 44-25-95

Oferuje **PAPIER DO DRUKAREK „DRESZER”**
Pełny asortyment artykułów szkolnych i biurowych
Zapraszamy w godz. 8.00-16.00 (soboty 8.00-14.00)
Sklep firmowy:
Siedlce, ul. 11 Listopada 12, tel. 44-39-69
Największy wybór - najniższe ceny

TU MOŻE BYĆ REKLAMA TWOJEJ FIRMY. TO OKIENKO KOSZTUJE TYLKO 40 zł + VAT

OKUCIA MEBLOWE zamki ◀ ▶ śruby ◀ ▶ nakrętki ◀ ▶
otwarcia - 18.00 oraz klamki ◀ ▶ gałki ◀ ▶
wkręty ◀ ▶ galanteria metalowa ◀ ▶

OKUCIA BUDOWLANE
Siedlce, ul. 11 Listopada 10
tel. 44-23-21

FAKTURY VAT

PROJUK BEZPIECZNA RODZINA, FIRMA, DOM, MAJĄTEK
PROJUK PROJONUJEMY KOMPLEKSOWE
ZABEZPIECZENIE TWOJEGO MIENIA:

SYSTEMY ALARMOWE
 przewodowe
 bezprzewodowe
Atesty „TECHOM” i Min. Łączności

FOLIE OKIENNE ANTYWŁAMANIOWE
 projekty
 wykonawstwo
 serwis
Atest Centrum Naukowo Badawczego
ochrony Przeciwpowarowej w Józefowie

Jeżeli nasza oferta zainteresowała
Państwa prosimy o kontakt.
tel. (025) 220-95 tel./fax (025) 287-56
tel.kom. 090 270133

PAMIĘCI ZAMORDOWANYCH ZA NIEPODLEGŁĄ

W ostatnią niedzielę maja w Brzozowicy Dużej koło Międzyrzecza Podlaskiego odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika WiN, ku czci por. Bronisława Sierpińskiego, ps. „Grek” i „Sokrates”, podstępnie zamordowanego na miejscowym uroczysku w lesie Konkki. Pomnik upamiętnia nie tylko samego Komendanta IV Rejonu WiN, ale też innych żołnierzy z Podobowodu „Małgorzata”, poległych i pomordowanych przez UB i NKWD.

Uroczystość odbyła się w ramach jubileuszowych obchodów powstania organizacji niepodległościowej „Wolność i Niezawisłość”. Na Podlasiu stanowiła zarazem główny akcent obchodów 50-lecia tej patriotycznej organizacji, poddawanej eksterminacji ze strony sowieckich najeźdźców, uzurpujących sobie prawo do nazywania się... wyzwolicielami (sic!) i ich polskich popleczników.

Ceremonię poprzedziła msza polowa koncelebrowana przez ks.mjr. Stanisława Karwowskiego, kapelana AK oraz WiN i miejscowego księdza proboszcza Krzysztofa Lusawę. Wzięły w niej udział poczty sztandarowe Armii Krajowej i WiN z Lublina, Warszawy, Łukowa, Trzebieżowa, Siedlec, Międzyrzecza Podlaskiego, Łosic i Brzozowicy, na czele z ostatnim inspektorem Inspektoratu WiN - Północ, plk. Pawłem Łaszklewiczem, ps. „Rawicz”. Okolicznościowe przemówienie wygłosił red. Jan Kolkowicz - prezes Oddziału WiN - Podlasie, który powiedział m.in.: - Do tego pomnika przywiodła nas gorzka refleksja, która powinna być krzykiem przestrogi. Do tego pomnika przywiodła nas pamięć tragicznej prawdy, świadomość totalnej negacji narodowych imponderabiliów, jakiej nie szczędził nam komunizm, ideologiczne awanturnictwo wczorajszych i dzisiejszych „możnowładców”.

Ksiądz kapelan Karwowski nawiązując w homilii do wątków historycznych, nawiązał do spraw dzisiejszych. Powiedział m.in. - Jeszcze dziś, przed uroczystością, rozmawiałem z jednym z miejscowych obywateli, który powiedział, że nie będzie w tym uczest-

niczyć, bo to nie jego uroczystość. Takie negatywne postawy niektórych ludzi wobec narodowych świętości pogłębiają tylko kryzys naszego ducha niepodległościowego.

Przy okazji godzi się przypomnieć samo wydarzenie sprzed blisko pięćdziesięciu lat. Tak pisze o nim w swojej publikacji „Na szlaku WiN - Pod komendą Greka” red. Jan Kolkowicz: Była niedziela 23 sierpnia 1946 roku. W położonym około dziesięciu kilometrów od Brzozowicy, Zarzecu, tradycyjnym zwyczajem na św. Bartłomieja, odbywał akurat odpust. Na nabożeństwo do miejscowego kościoła ścignęły tłumy ludzi z okolicznych wsi i miasteczek. To chyba także osłabiło czujność mającego się zawsze na baczności porucznika „Greka”.

Komendant „Grek” przebywał akurat w Mościskach na jednej ze swoich stałych melin. Było to gospodarstwo Stefana Mościckiego, samotnie położone przy lesie Konkki. W samo południe miał tu jeszcze krótką odprawę z dowódcami. Byli: „Polny” (Franciszek Michaluk), „Okrzeja” (Władysław Szabłowski), „Płomień” (Jan Grudziński), „Biały” (Julian Woch)...

Wkrótce się rozjechali. „Polnego”, który utykał na nogę, powiózł rowerem, na ramie, jego żołnierz „Kalina” (Zygmunt Radzko). „Okrzeja” z „Białym” odjechali gdzieś pod Łuków, po odbiór broni. Komendant został sam.

Przed wieczorem zameldowano mu, że jakichś czterech ludzi, przybyłych aż z Garwolina, poszukuje z nim kontaktu, chcąc się dostać do konspiracji. Podawali się za uciekinierów z armii Berlinga. Porucznik nie przeczuwając nic złego, udał się na spotkanie z nimi do lasu. Tam go zastrzelono.

Pościg, podjęty przez żołnierzy „Greka” był spóźniony. Ubowocy uciekli zawczasu przygotowaną furmanką w stronę Łukowa. Ale było wiadomo, że wrócą tu w większej sile. Nie wolno było zwlekać.

Nocą więc, w tajemnicy przed wszechobdobnym okiem szpicliów, ciało swego komendanta chłopcy „Okrzei” przenieśli do leśnej grotty, na przeciwległym krańcu uroczyska. Sam „Okrzeja” pojechał do Zarzeca, żeby z miejscowym

proboszczem uzgodnić szczegóły pogrzebu. Ale szpicle widzieli wszystko i natychmiast donieśli do UB. Bezpieka przyjechała do Brzozowicy kilkoma samochodami. Poszli prosto do grotty. „Greka” wbili na pal, jakby na uragowisko, i tak nieśli do samochodu. Do dziś żyją w Brzozowicy naoczni świadkowie tej makabrycznej sceny. „Nowy ład” szalał.

W tym kontekście cytowana przez księdza kapelana wypowiedź mieszkańca Brzozowicy jest zaiste kuriozalna.

Uroczystość uświetniły występy chóru „Wiarus” z Międzyrzecza Podlaskiego i szkolnego chóru z Brzozowicy. Na zakończenie miało miejsce spotkanie uczestników przy ognisku.

Janusz Kulkowski

Sprostowanie

TO NIE BYŁA OZDOBA

Pisząc w poprzednim numerze o „Targach Pogranicza”, w dobrej wierze, chcąc podkreślić obecność jedynej pani w ścisłym kierownictwie imprezy, niebacznie nazwałem Panią Mirę Sulkowską ozdobą biura targów. Tymczasem pani ta odebrała to jako ujmę na cześć i honorze twierdząc, że nie była tam hostessą ani żadną ozdobą, co jest zgodne z prawdą. Pełniła bardzo odpowiedzialną funkcję szefowej targowego biura, a na co dzień jest szefem promocji i reklamy w spółce „Targi Pogranicza Wschód - Zachód” w Białej Podlaskiej. W związku z powyższym Panią Mirę Sulkowską, jak też wszystkie inne osoby, które mogły poczuć się urażone, przepaszam.

Janusz Kulkowski

NOWI WŁAŚCICIELE PAŁACÓW

Co to jest zabytek? Odpowiedź na to pytanie wydaje się prosta. Pojęcie obiektu zabytkowego najczęściej kojarzy się nam ze starymi budowlami, głównie pałacami i kościołami. Okazuje się, że jest ono dużo szersze. Z opracowania o funkcjonowaniu Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Białej Podlaskiej wynika, że wojewódzcy konserwatorzy interesują się rzadkimi obrazami przyrody, przedmiotami związanymi z wybitnymi postaciami, polami bitew, krajobrazami kulturowymi, itp. W ewidencji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków znajduje się ok. 3700 obiektów nieruchomości i ok. 4500 ruchomych. Z tego 217 to zespoły urbanistyczne miejscowości i budowle. Pałaców i dworków wraz z parkami i ogrodami jest 128. Zespołów klasztornych i obiektów sakralnych 75, a cmentarzy 312. Dużo udokumentowano zabytków archeologicznych, np. starożytnych i wczesnośredniowiecznych punktów osadniczych aż 2500.

W ostatnim roku działaniami konserwatorskimi objęto różne obiekty na terenie 26 miast i gmin. Od drobnych prac zabezpieczających do kapitalnych remontów. W tym mieszczą się renowacje pałaców, przebudowa szkoły muzycznej w Białej Podlaskiej, a także konserwacja ikon, ikonostasu cerkwi w Jabłecznej. PSOZ dba również o to, aby zabytki znalazły się w dobrych rękach, u właścicieli, którzy zajmą się nimi prawidłowo. Ostatnio nabywcę znalazł pałac i park w Wólce Nosowskiej. Wcześniej większość dworków doczekała się też nowych właścicieli, a w trakcie przejmowania są zespoły dworsko - parkowe w: Koroszczynie i Polubieżach. Do sprzedaży natomiast wystawiono pałac wraz z parkiem w Jabloniu, który należy do tamtejszej gminy oraz zespół pałacowy w Janowie Podlaskim. Są też obiekty aktualnie nieużytkowane, w stosunku do których zastrzeżenia złożyli ich dawni właściciele. Są to dworki w: Załczu, Jakówkach, Cielborze Dużym, Chotyczach, Neplach.

Zdaniem pracowników służby ochrony zabytków, duża część obiektów, najczęściej tych najcenniejszych, jest użytkowana prawidłowo, np. dwór w Krzyczewie, szkoła w Sławacinku, kościoły w Nlemojkach i Próchenkach. Ogólnie, w stosunku do sytuacji sprzed kilku lat, z zabytkami w województwie jest nienajgorzej.

(WIG)

INFORMATYKA

BIAŁA PODLASKA

IMPREZY
Regionalny Ośrodek Kultury ul. Warszawska 12
10. 06. g. 15.00 - amfiteatr, Dziecięcych Zespołów Tanecznych OPT „Galeria Podlaska” ul. Warszawska 12
Do 21.06. wystawa malarstwa „Hortus cunctus”. W środę - zespół „Jazz Trójka” czynna od 11.00 do 18.00 (oprac. działków).

Muzeum Okręgowe ul. Warszawska 12
Wystawa grafiki z XIX i XX wieku, m. konika, wystawy stałe - „Kone zaprzęgi”; numizmatyczna i etnograficzna
Miejski Dom Kultury ul. Szwajcarska
Wystawa malarstwa Eugeniusza Morka pt. „Pejzaż podlaski”
Klub Kultury „Płomień” ul. Spółdzielcza 4
19.06. g. 15.00 - otwarte spotkanie Literackie „Maksyma”. W programie in. spotkanie z red. naczelny „Maksyma”

Kino „Merkur”:
7 - 8.06 g. 16.00 „Czarny Książę”
i 20.00 „Skazani na Shawshanku”
g.16.00 „101 Dalmatyńczyków”
i 19.15 „Głupi i głupszy”
i 21.00 „Mia”;
10 - 18.06. g.15.00 „101 Dalmatyńczyków”
16.30 i 18.15 „Głupi i głupszy”
20.00 „Epidemia”
Apteki:
Dyżur całonocowy pełni apteka przy ul. Brzeskiej 19, tel. 44 34 40.

MIĘDZYRZEC PODLASKIE

IMPREZY
Miejski Ośrodek Kultury i Rekreacji ul. Warszawska 37
14 - 18.06. V Ogólnopolski Turniej Tenisa Stołowego „Od Mickiewicza do Miłosza”

Kino „Sława”:
6 - 7.06. g. 17.00 i 19.00 „Fajst”
Apteki:
Dyżur pełni apteka przy ul. Pocztowej 71 30 12.

RADZYŃ PODLASKA

IMPREZY
Radzyński Ośrodek Kultury ul. Międzyrzecza 2
Do 25.06. „Miejskie Dni Kultury i Turystyki”. W ramach m.in. koncert deonowego; występ literata - satyryka ma Świdzia; wystawa fotograficzna z cze piłkarskie.

Kino „Płomień”:
8 - 14.06. g.16.00 i 18.00 „Stręcha”
ŁOSICE

Apteki:
7,10,13. 06. apteka mgr Iwanuk, 9
apteczka „Cefarmu”, 8,11, 14,06 mgr Iwanuk
PARCZEW

Apteki:
Dyżur pełni apteka przy Placu Wolności 54 32 91.

R. „Jagjellońska”, ul. Terebelska 56A, tel. 43067-95
stołówka Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej, ul. Brzeska 41, tel. 43-46-
oraz Ośrodek Wczasowy w Serpelicach, tel. 57-81-26
zapraszają na smaczne posiłki, dancingi oraz na wspaniałe wypoczynek w Serpelicach

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH W CENACH HURTOWYCH WSZYSTKIM ODBIORCÓM
Spółdzielnia ROLNIK, ul. Kraszewskiego 4, tel./fax 43 - 66 - 81

„ANKA” Sklep całonocowy poleca:
Biała Podlaska
Pl. Wolności 6 tel. 43-25-79

artykuły spożywcze, pieczywo, wędliny, papierosy,
piwo i alkohole, artykuły delikatesowe, napoje chłodzące
Po atrakcyjnych cenach **ZAPRASZAMY**

PPHU „Szron” 21-500 Biała Podlaska
Hurtownia lodów ul. Brzeska 93
tel. (0-57) 43-40-56

oferuje:

pelen asortyment niskie ceny

Zapraszamy
7.00 - 17.00

Select S.C.
Hurtownia papieru
Biała Podlaska ul. Brzeska 56
tel. 44-25-28

Oferuje państwu dostawy papieru
Artykułów papierniczych
i biurowo - szkolnych
Krajowych i zagranicznych

W szerokim asortymencie: papery komputerowe i kserograficzne, - papery offsetowe
i inne, do druku, rolki do kas, faksów, teleksów i inne, - tektury, papery pakowe, -
druk SAD, faktury VAT, rachunki, papier światłoczuły i folla światłoczuła, papier
toaletowy

Oraz:

tonery, dyskiety, taśmy do drukarek komputerowych, zeszyty i przybory szkolne

Towar dostarczamy
własnym transportem.
Nawlażemy współpracę
z lokalnymi dystrybutorami
Mamy nadzieję, że oferta nasza
odpowiada i zapraszamy do współpracy

KAMILA s.c.
21-500 Biała Podlaska
ul. Wiejska 49
tel./fax (0-57) 43-34-28

Eksport - import artykułów rolno - spożywczych
Hurtownia owoców i warzyw

oferuje:

- cytryny
- pomarańcze
- arbuzy

Bezpośredni import z Włoch
Szukamy dostawców
świeżych borowików na eksport
Oferty jakościowe cenowe na

ROWEREM PRZEZ ŚWIAT

Wcześniej na Kilimandżaro, teraz przez Podlasie

Pokonali już 6 tys. km, przed nimi jeszcze 15 tys. kilometrów drogami Białorusi, Rosji, Kazachstanu, Mongolii, Chin, Japonii i wyprawa przez całe Stany Zjednoczone do Waszyngtonu. Mowa oczywiście o 30 uczestnikach Światowego Rajdu rowerowego AXA '95, którzy w ubiegłym tygodniu przejechali drogami Podlasia. Wczoraj dotarli do Siedlca, gdzie na benzynowej w Grzegorzewie czekała na nich ponad 200-osobowa młodzież kolarzy z siedleckich szkół. Tego dnia, mimo panujących upałów, niepełnosprawni kolarze musieli nadzwyczaj szybko. Jak mi powiedział komandor Rajdu - Paul Curley - byli doskonale przywitani, jakie przygotowanie im w Siedlcach. W tym czasie na trasie towarzyszą im tłumy ludzi pozdrawiających i życzących szerokiej drogi. Wśród nich najtrudniejsze etapy, zwłaszcza te po bezdrożach Kazachstanu, Mongolii i Chin. Trochę obawiamy się tych terenów - mówi Konrad Inlne, mechanik kolarzy. Sprzęt na pewno nie zawieje, jesteśmy przygotowani na każdą pogodę, ale to zupełnie dzięki temu, że wracaliśmy się do rządów, przez które będziemy

podróżować, o opiekę wojska i miejscowej policji.

Sponsorami Rajdu jest 15 firm, a głównym francuska firma ubezpieczeniowa AXA - powiedziała Liza Engelbrecht, odpowiedzialna za finansową stronę przedsięwzięcia. Przygotowania do rajdu trwały aż 5 lat, a rozpoczęły się tuż po zakończeniu podobnego rajdu, którego trasą wiodła na Kilimandżaro. W piątek, 2 czerwca, opuścili Siedlce, by dotrzeć do Brześcia, kolejnego miasta etapowego na trasie Rajdu.

Wszędzie na trasie Rajdu towarzyszą im tłumy, które podziwiają ich wytrzymałość. **Dariusz Dybciak**



FOT. J. Romańczuk

BIEGI ULICZNE Z „NOWINAMI”

Po raz pierwszy od dobrych kilku lat w Siedlcach rozegrano biegi uliczne. Tym razem impreza ta odbyła się z okazji Wielkiego Festiwalu „NOWINY DZIECIOM” w jubileuszowy 20 lat istnienia Wojewódzkiego Klubu Sportowego w Siedlcach. Rywalizowano na trasie wzdłuż ulicy Kilińskiego. Najliczniej obserwowane były biegi w najmłodszych kategoriach. W punktacji drużynowej wśród dzieci podstawowej nr 5 z Siedlec i ZSZ Siedlce. Wśród chłopców najlepsi byli: **SKOŁÓW** im. B. Frusa.

1300m. 1. Wioletta PUŚCIAN (SP Grabiny) 2. Aneta TURSKA (SP Bojmie); 3. Anna JERZYKOWSKA (SP Radomyśl). 1700m. 1. Paulina ŚWIĘTOCHOWSKA; 2. Edyta BRODZIK; 3. Alina PRADIUCH. 1900m. 1. Katarzyna NIEZABITOWSKA; 2. Monika MALISZEWSKA; 3. Anna CELIŃSKA (wszystkie ZSZ nr 2 Siedlce). **CHŁOPCY:** 500m. 1. Paweł SERAFIN; 2. Piotr KOBYLIŃSKI (obją SP 9); 3. Artur URBAN (SP Iganie). 900m. 1. Mariusz MILEWSKI (SP 6); 2. Marcin PERZ (SP 5); 3. Maciej MOŹDŻONEK (SP 9). 1300m. 1. Grzegorz ŁADZIAK (SP 7); 2. Kamil SIENKIEWICZ (SP 9); 3. Sylwester MICHAŁAK (SP Bojmie). 1800m. 1. Michał KULGAWCZYK (SP 9); 2. Adrian NOCEN; 3. Grzegorz ŁUKASILUK (obją SP 5). 2200m. 1. Mariusz DUMA (ZSBud.); 2. Krzysztof MATUSZCZAK (ZSZ PKP); 3. Piotr SĄDŁO (ZSZ nr 3). 2600m. 1. Marcin BOBRYK (ZSZ nr 2); 2. Krzysztof CHROMIŃSKI (ZSZ nr 1); 3. Paweł SOCZEWA (ZSZ nr 2).

RUGBY

Lider pokonany

W wyjazdowym spotkaniu rugbyści Pogoni Lublin dotychczasowego lidera rozgrywek drużyn podstawowych Olsztyn. Pierwsze punkty zdobył rzucając kamy. Później, w 22 minucie, Siedlczanie jeszcze przed przerwą, po rzucie Tschavilshvili, objęli prowadzenie 9:7. W drugim połowie, w 41 minucie, po mlynie karnym, piłka została zagrana do Marka Goleca, który skutecznie przebił się na pole i zdobył przyłożenie, Tschavilshvili składował połowę siedlczanie mieli cały czas przewagę. Gospodarze zdobyli 3 punkty z rzutu karnego, w 71 minucie, a goście w 78 minucie zdobyli znowu po celnym drop голу

Wojewódzki Olsztyn - Pogoń Siedlce 10:19

W składzie dla Pogoni: David Tschavilshvili - 14 (5), POGON: Kisieliński - 14, Kisieliński - 14, Radzikowski - 14, Federowicz - 14, Grodzki - 14, Borkowski, Kłowiak (62), Maciejewski - 14, Gitan Sochaczew 19:24.

1	5	15	182:44
2	6	14	117:104
3	5	13	135:45
4	6	12	145:110
5	6	10	56:132
6	6	8	61:130
7	4	4	11:142

W następnym kolejnym, 11 czerwca, Pogoni Lublin w Poznaniu, mecz rozegrany na stadionie przy ul. ...

Juniorzy młodszy w finałach

W finale młodszych, rozegranej w Poznaniu, zwycięstwem młodzież Pogoni Siedlce, którzy wygrali trzy spotkania i awansowali do finałów Ogólnopolskich Olimpiady Młodzieży, która rozegrana

III liga

ORLETA - GRANICA 0:0

Miał być remis, był remis

Nie trzeba być za bardzo docieklwym, aby już przed meczem stwierdzić, że gościom Granicy Chelm potrzebny jest każdy punkt. Gospodarze zajmujący niezłą lokatę w środku trzecioligowej stawki, co mieli zdobyć to zdobyli, punkt z Granicą zapewnił już spokojny byt. Tak więc obu drużynom na strzelaniu goli mniej zależało niż na obronie swoich bramek. Gospodarze zaczęli strzelać sprzed pola karnego. W 3 minucie bardzo dobrze uderzył Andrzej Zarzycki, w 6 minucie Dariusz Dziewulski. Orleta miały optyczną przewagę przez całe spotkanie, ale większej krzywdy gościom nie uczyniły, którzy bardzo dobrze zagraли w obronie, gdzie wystąpili bardzo doświadczeni piłkarze mający za sobą doświadczenie ligowe, a w bramce Konrad Paciorkowski na niewiele pozwalał graczom gospodarzy. Nie był to wielki mecz, bez bramek i bez większych emocji. Trudno też kogoś wyróżnić. Zero do zera usatysfakcjonowało obu rywali.

Orleta Łuków - Granica Chelm 0:0. Sędziował (słabo) Lech Łukaszuk Biała Podl. Żółte kartki: Grochowski, Zarzycki, Wej z Orletą oraz Konieczko z Granicy. Widzów ok. 900. **ORLETA:** Kucharski - Grochowski, Ciolek, Ozygala - Kurek - Wierzbicki (46' Twarowski), Zarzycki, Wereszczyński (46' Wej), Cąkała (76' Ruciński) - Zieliński (46' Jamborski), Dziewulski. (dd)

SOKOŁÓW - KSZO 0:2

Lider za mocny

SOKOŁÓW, aby zapewnić sobie możliwość marzenia o pozostaniu w III lidze, musiał w tym meczu podjąć walkę. Nie było to łatwe, gdyż tym razem zmierzyli się z liderem rozgrywek KSZO Ostrowiec Św. Piłkarze z Kielecczyny nie grają może zbyt widowiskowo, ale nadzwyczaj skutecznie. Z reguły zagęszczają strefę środkową boiska i czyhają na kontry. Tak też było i w tym meczu, mimo że gospodarze starali się atakować, na niewiele to się zdało. Goście już w 10 minucie za sprawą Żelazowskiego objęli prowadzenie. SOKOŁÓW starał się jak mógł, ale osłabieni brakiem kilku kontuzjowanych piłkarzy nie mieli wiele do powiedzenia w tym meczu i rzadko przedostawali się pod bramkę KSZO. W 89 minucie goście przeprowadzili kolejną skuteczną kontrę i Gaszczyński zdobył drugą bramkę dla lidera. Przed nimi jeszcze trzy mecze: z Zadrzewiem, Stalą Nowa Dęba oraz Bronią Radom, drużynami, z którymi można i trzeba wygrać, aby utrzymać się w III lidze. Sześć punktów w trzech meczach to zupełnie realny i możliwy rezultat. Powodzenia! (dd)

Puchar Polski

Pogoń za burta, MOSiR Podlasie po karnych

Rozegrano mecze półfinałowe Pucharu Polski na szczeblu OZPN. W województwie siedleckim zanotowano sporą sensację. W Garwolinie miejscowa Wilga zwyciężyła III-ligową Pogoni Siedlce 2:0. Po tym meczu piłkarze Pogoni zostali przez Zarząd Klubu pozbawieni premii za mecze. W drugim spotkaniu było już bez sensacji. W Krzywdzie Unia nie sprostała drużynie Sokółowa. Lepsi byli III-ligowcy, którzy wygrali 8:1. Finał rozegrany zostanie najprawdopodobniej 14 czerwca. (dd)

Natomiast w województwie białymopodlaskim AZS AWF Rolimpex Biała Podlaska bez problemów wygrał 2:1 z Lutnią Chotyłów. Drugi półfinał, w którym spotkały się dwie białkie drużyny MOSiR Podlasie i AZS II Libero miał niezwykle dramatyczny przebieg. Mecz w normalnym czasie zakończył się rezultatem 2:2. W dogrywce żadna z drużyn nie zdobyła bramki i o awansie zdecydowały rzuty karne. Tu lepsza okazała się drużyna MOSiR Podlasie, która wygrała 3:0. Niekwestionowanym bohaterem tego spotkania był bramkarz Ireneusz Nosowski, który obronił trzy rzuty karne, zapewniając swojej drużynie awans do finału. (kp)

„Dziki drużyny”

W rozegranym XII turnieju piłkarskim dla młodzieży szkolnej „DZIKIE DRUŻYNY” wystartowało 250 drużyn. W finale rozegranym w czwartek, 1 czerwca, na stadionie siedleckiej Pogoni grali mistrzowie poszczególnych rejonów. W grupie I zwyciężył KOPERNIK Mińsk Mazowiecki przed zespołem CIENKIE BOLKI Łuków. Kolejne miejsca zajęli: ORLETA Wę-

Kośmider i Piotr Przysładka, a trzecie: Andrzej Dmowski, Daniel Czapski, Sebastian Suchożebrski, Adam Wojewódzki, Piotr Kopeć, Szczepan Rojek i Marek Lange.

W eliminacjach do Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego juniorek Karolina Padysz (PTS Siedlce) w kategorii do 61 kg zajęła trzecie miejsce i zakwalifikowała się do finałów, które rozegrane zostaną w Koszalinie. (dd)

GÓRNIK - POGOŃ 0:0

Po niespodziewanej wpadce w Pucharze Polski piłkarze Pogoni tym razem grali z wiceliderem III ligi Górnikiem Łęczna. Siedlczanie nastawili się na grę defensywną i szybkie kontry. Taktyka ta powiodła się. Bardzo dobrze zagrała cała defensywa, dobrze kierowana przez Pawła Trojeckiego. Gospodarze ani razu nie zagrozili bramce Pogoni, którzy mieli w 76 minucie bardzo dobrą okazję do strzelenia bramki, ale Marek Krawczyk będąc sam na sam z bramkarzem Górnika Dadasiewiczem zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału i został zablokowany.

W Pogoni dobry mecz rozegrali Krzysztof Pawlusiewicz i Tomasz Barę oraz debiutujący w III lidze, 20-letni były piłkarz Mazovii Mińsk Mazowiecki Marek Krzyżanowski.

AZS ROLIMPEX - STAL N.D. 6:0

Tak trzymać!

Już pierwsze akcje gospodarzy w meczu ze Stalą Nowa Dęba zapowiadały bramki. Białczanie rozpoczęli z wielkim animuszem. W 7 minucie Klepacz, a w 8 Pietrasieński nie potrafili jednak wykorzystać dogodnych sytuacji. W 10 min. było jednak już 1:0. Po dośrodkowaniu Kożucha z rzutu różnego piłkę na polu karnym przejął Woroniecki, który pięknym strzałem zdobył bramkę, pierwszą po 550 minutach na własnym boisku. Gospodarze przeważali zdecydowanie. W 15 minucie na solową akcję zdecydował się Pietrasieński, po minięciu dwóch obrońców strzelił z 16 metrów w prawy dolny róg i było 2:0. Gospodarze nadal przeważali w 26 min. po dośrodkowaniu Podleckiego na pole karne formalności dopełnił Klepacz. W 45 minucie, tuż przed przerwą, w polu karnym został sfaulowany Kożuch. Egzekutorem był sam poszkodowany, jednak jego sygnalizowany strzał obronił Kunat. Dobitka przytomnie ustawionego Klepacza trafiła do siatki i do przerwy AZS prowadził 4:0.

Druga część spotkania miała zdecydowanie inny charakter. Gospodarze grali spokojnie, głównie pozycyjnie, oszczędzając nieco siły. Przełomowa okazała się 79 minuta, kiedy trener Leszek Cierko dokonał trzech zmian. Akcje przybrały na tempie, a i efekt - piękna bramka Goździołki w 87 min. strzelona głową po dośrodkowaniu Pietrasieńskiego była okrasą tego meczu. Uspienieni nieco białscy obrońcy dali się zaskoczyć w 88 minucie Karmusowi, który w starciu z nimi przewrócił się, a sędzia wskazał na rzut karny. Jednak Karmus nie zdołał pokonać Maksymiaka. Odbitą przez bramkarza piłkę przejęli studenci inicjując szybki atak, zakończony celnym, strzałem Błaszczyka.

AZS AWF Rolimpex Biała Podlaska - Stal Nowa Dęba 6:0 (4:0). Bramki: Woroniecki (10'), Pietrasieński (15'), Klepacz - 2 (26' i 45'), Goździołko (87') i Błaszczyk (89'). **AZS AWF Rolimpex:** Maksymiak - Wawrzusiszyn, Jarzyna, Kozłowski - Woroniecki (79' Milewski) - Kożuch (79' Błaszczyk), Pawłowski, Klepacz, Buraczewski - Pietrasieński, Podlecki (79' Goździołko).

III liga

AZS Rolimpex Biała Podlaska	-	Stal Nowa Dęba	6:0
Górniki Łęczna	-	Pogoń Siedlce	0:0
Orleta Łuków	-	Granica Chelm	0:0
Sokolów	-	KSZO Ostrowiec	0:2
Stal Tłoki Gorzyce	-	Broń Radom	5:0
Korona Kielce	-	Bucovia	3:0
mecz Granat Skarżysko - Zadrzew Zawadówka	nie odbył się.		
1. KSZO	43-7	55:12	
2. Górnik	40-12	47:15	
3. Korona	36-14	37:18	
4. Bucovia	33-17	38:22	
5. Stal Tłoki	27-23	42:23	
6. AZS Rolimpex	26-24	37:27	
7. ORLETA	26-26	40:31	
8. POGOŃ	24-26	28:25	
9. Granica	23-29	30:41	
10. Granat	22-26	19:25	
11. Stal N.D.	21-29	23:36	
12. SOKOŁÓW	20-30	32:43	
13. Stal K.	15-35	20:47	
14. Broń	13-39	22:54	
15. Zadrzew	7-41	17:69	

Liga MO

Huragan Międzyrzec Podl. - Jutrzenka Ceglów 4:0; Zryw Chodów - Promnik Łaskarzew 2:1; Sokół Adamów - Podlasie MOSiR Biała Podlaska 0:3; AZS II Libero - Sęp Żelechów 4:0; Czarni Węgrów - Hutnik Huta Czecha 1:2; Mazovia Mińsk Maz. - Unia Krzywda 3:0; mecz GLKS Rokitno - Wilga Garwolin nie odbył się, goście nie dojechali.

1. AZS II Libero	41-7	62:18
2. Podlasie MOSiR	35-11	57:19
3. Wilga	33-13	66:28
4. Mazovia	32-16	47:24
5. Huragan	29-19	45:23
6. Sęp	26-22	38:39
7. Zryw	24-24	42:44
8. Promnik	23-25	27:39
9. Unia	21-27	28:43
10. Rokitno	19-25	23:31
11. Czarni	15-31	18:49
12. Jutrzenka	12-36	13:48
13. Hutnik	10-38	24:58
14. Sokół	10-36	16:62

Liga Okręgowa

BIAŁA PODLASKA: Unia Żabików - Orzeł Czemierniki 3:1; Victoria Parzew - Orzeł Łosice 0:1; Lutnia Chotyłów - Orleta Radzyń 0:4; LKS Terespol - Avena Poloski 1:1; LKS Milanów - LZS Rzczyca 4:0; Bratex Łosice - Tytan Wisznice 2:1. Mecze zaległe: Avena - Unia 1:1; Bratex - Avena 3:0.

1. Orleta R.	37-5	55:18
2. Orzeł Ł.	29-13	51:23
3. Milanów	27-17	49:35
4. Unia Ż.	26-16	58:36
5. Polonez B.P.	24-16	35:29
6. Victoria	23-19	43:25
7. Tytan	22-18	50:32
8. Terespol	19-25	35:38
9. Bratex	18-26	37:50
10. Lutnia	17-25	41:45
11. Orzeł Cz.	16-26	38:63
12. Rzczyca	11-31	25:68
13. Avena	5-37	20:75

SIEDLCE: Hutnik Huta Dąbrowa - Płomień Ruda Maz. 4:3; Zorza Sterdyń - Sokół II 4:0; Dwernicki Stoczek Łuk. - Wisła Maciejowice 4:1; Burza Pilawa - LZS Siennica 0:1; LZS Sobolew - Kosovia Kosów Lacki 4:0; ŁKS Łochów - Sokół Kolbierz 0:2.

1. Sobolew	31-9	56:29
2. Sokół K.	29-11	51:22
3. Dwernicki	23-17	35:30
4. Płomień	22-18	45:36
5. Zorza	22-18	41:35
6. Burza	19-19	34:28
7. Sokół II	18-20	30:40
8. Hutnik	18-22	40:51
9. Kosovia	17-23	35:37
10. ŁKS Łochów	14-26	30:38
11. Siennica	13-27	21:46
12. Wisła	12-28	24:56

Klasa A

BIAŁA PODLASKA: Sokół Brzozowica - Tajfun Brzostówiec 6:1; Perla Sławatycze - LZS Kobylany 7:3; Spójnia Siedlanów - Zryw Kolembrdy 4:3; GLKS Drelów - LZS Rudno 2:4; Janovia Janów Podl. - Niwa Łomazy 3:2; Spartan Ossówka - GLKS Jabłoń 2:1; Granit Siemień - LZS Malaszewice 1:1. Mecze zaległe: LZS Kobylany - LZS Rudno 2:4; LZS Kobylany - Janovia 6:5.

1. Perla	33-13	62:30
2. Spójnia	29-17	73:59
3. Sokół	28-18	57:55
4. Kobylany	25-21	64:51
5. Jabłoń	25-21	41:40
6. Drelów	24-22	58:50
7. Spartan	24-22	41:43
8. Zryw	20-26	45:42
9. Janovia	20-26	55:60
10. Granit	20-26	56:62
11. Tajfun	19-25	52:57
12. Rudno	19-27	43:54
13. Niwa	17-29	29:49
14. Malaszewice	17-29	41:65

SIEDLCE: Tęcza Pustelnik - Naprzód Skórzec 5:1; Amur Wilga - Olimpia Okrzeja 3:1; Victoria Kaluszyn - Miedzianka Miedzianka 4:1; Bizon Jeleniec - Orzeł Parysów 0:2; Lesovia Leszczanka - LZS Skibniew 2:1.

1. Pogoń II	33-7	54:29
2. Orzeł	25-15	53:28
3. Miedzianka	25-13	43:31
4. Olimpia	22-18	42:40
5. Amur	21-19	41:45
6. Victoria	20-20	49:42
7. Miastków	20-18	46:43
8. Skibniew	19-21	41:45
9. Bizon	18-22	35:39
10. Lesovia	15-25	33:50
11. Tęcza	13-27	48:63
12. Naprzód	7-33	28:67

Nowiny

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM ZA 25 ZŁOTYCH

KUPON
nowiny nr 23

W POZNA- NIU ZIE- LONY	NAPISAŁ „IMIE RÓŻY”	OGNIS- KO W GORACH	PIERW- SZY W RP	Z MA- ŁEJ MAŁZY	Z KREMEM OBOK EKLEREK I PAČZ- KÓW
W REKU BILLY KIDA					9
	11		NASZ KONTY- NENT	SYMBOL RUTENU	KRÓL POLSKI (1576 - 1586)
ZYDOW- SKI PLA- CEK	2		17	SREBRZY- TY LANTA- NOWIEC	
KLEBEK WEŁNY	BOGIN- KA WOD- NA				18
				PRZYTU- LONY DO SZYBY	4
W MIESZ- KU	DAWNE ZŁOTE MONETY	PÓŁ DENARA	19	RAJ	TRUJĄCA ROSLINA ZIELNA
POŚROD- KU LIN	PODŁUŻ- NY KAWA- ŁEK LODU			5	RABAR- BAR
					12
POLSKI ZESPÓŁ BEATOWY RZADKIE IMIE OBOK STASIA	8		Z AFRY- KAŃSK BUSZU HOLMALARZ (1803-1877) NA NASYPIE		WEDŁ KSIĘGI RODZA- JU ZONA ADAMA
		PRZED WOZNI- CA		NIE DOLE- WAJ DON WODY	7
NA SŁUŻBIE U KSIĘCIŃNI GAŁĄZ	BAJKOPISARZ Z FRYGII RODZUBEZP.	15		IZABELA DLA SWOICH PRZED SI	16
		3		PORT NAD EMS	
KOMEDIO- DRAMAT CORNEILLEA	6	14	NA MLEKO		10
					1

Rozwiązania, z dołączonym kuponem, należy przysłać na adres redakcji: 08-110 SIEDLCE ul. Pułaskiego 10. Oczekujemy na nie 14 dni od ukazania się numeru. Spośród wszystkich, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązania rozlosujemy nagrodę pieniężną wartości 25 NOWYCH ZŁ.

CEGIEŁKA 37
czytaj "NOWINY"
mieszkaj z
37 EKOSERVICE-m

W REDAKCJI
„NOWIN PODLASKICH”
SĄ DO NABYCIA
WSZYSTKIE
POPZEDNIE
CEGIEŁKI!

HO HO, cóż za smak?.. **To soki HO HO**

ZDROWE, 100% SOKI NATURALNE, EKOLOGICZNE, SMACZNE I TANIE !!!

Zapraszamy do naszej firmy w BACHORZY

LENEX - MORSZKÓW 08-300 SOKOŁÓW PODLASKI

tel./fax
32-14
32-13



PIJCIE SOKI HO HO

ZAPRASZAMY DO LABORATORIUM

Kodak

KONTROLOWANA JAKOŚĆ USŁUG

FILMY - APARATY - BATERIE

SAMO - FOTO
SIEDLCE
UL. 3 MAJA 44

FOTO
JACK & LAND

Siedlce, ul. Sienkiewicza 41
ul. Armii Krajowej 5 (Hala Targowa Ip.)

oferuje

- ♦ aparaty dla każdego
- ♦ lampy błyskowe
- ♦ kamery video PANASONIC (na zamówienie)
- ♦ filmy, albumy, ramki
- ♦ inne akcesoria

Polecamy swoje usługi w zakresie:
wywoływania filmów i wykonywania
odbitek 9 x 13 - 4.200.

Zapewniamy szeroki asortyment
i atrakcyjne ceny, prowadzimy
również sprzedaż ratelną.

ZAPRASZAMY
w godz. 10.00 - 18.00.

BIURO OGŁOSZEŃ

nowiny PODLASKIE

Siedlce

ul. Pułaskiego 10

tel. 44-28-70

tel./fax 44-28-60

Biała Podlaska

ul. Pocztowa 2

tel./fax 43-54-88

z ukosa
PORCELANOWE GODY

Województwo siedleckie ma już 20 lat. Wiek to młody, lecz nie wyróżniająca jak każda okrągła rocznica i tę trzeba należycie uczcić. W swoim świętym Siedleckie nie będzie odosobnione, bowiem po tyle samo lat ma większość wojewódzkich obszarów administracyjnych, a dokładnie aż 32. W 1975 roku ówczesny wojewoda za przyzwoleniem „przodującej siły” przyklepał ustawę wprowadzającą nową administrację. I stało się, i jest.

Siedleckie nigdy nie należało do potęg gospodarczych - co innego województwo Wybrzeże czy Wielkopolska. Powstało jako zlepek ziem Podlasia, wschodniej Mazowsza i północnej Małopolski. Od wieków żył tu ludek prosty, który przez dni uprawiał lichą ziemię, siódmego zaś szedł do kościoła na mszę. Rolniczy charakter terenu pozostał do dzisiaj. Jednak rok 1975 zapoczątkował pewne zmiany, w tym w miastach. Tu zaczęły wyrastać nowe fabryki, budowały się nowe szkoły. W Siedlecu - stolicy województwa wyrósł wysokościowiec dla urzędniczej kadry, który cy dorównać „wzrostem” wieżom neogotyckiej katedry. Na wschodnich obrzeżach miasta pieły się w niebo konstrukcje Stalchemaku, Mostostalu, VIS-u i warszawskiego FSO. Na północnej stronie rozpoczęła się inwestycja Szpitala Wojewódzkiego, mimo upływu lat nadal jest „w budowie”. Powstawały nowe osiedla, nowe drogi... Wszystko jak w sentymentalnej bajce.

Kryzys gospodarczy początku lat 90-tych nie ominął i Siedleckiego. Jednak skutki były (i są) mniej dotkliwe niż w innych częściach kraju. Bezrobocie utrzymuje się na „przyzwoitym” krajowym poziomie, produkcja tu i ówdzie wzrasta, gdzieś maleje. Cyfry mówią, że jest lepiej, choć powinno być gorzej.

Jednak nie tyle kryzys gospodarczy, co widmo rozbiorów ziem województwa przeraziło siedleckich Podlasiaków. Liberalny rząd Jana Krzysztofa Bieleckiego wyłonił się tuż po prezydenckim zwycięstwie Lecha Wałęsy, zaczął coś przemyślać o reformie administracyjnej kraju. Dotychczasowych 49 cherlawych województw miało zastąpić dziewięć silnych gospodarczo regionów. Oczywiście w tym czasie nie mogło być mowy o ostanii się takich województw, jak siedleckie czy białostockie. Strach przed likwidacją zmobilizował siedlecko-podlaskie elity władzy, a nawet specjalny Komitet obrony całości województwa, który skupił działaczy i maści - od lewicy, po prawicę. Ludzie o tak różnych poglądach, którzy posunęli się do spierania się o cenę butek lub kolor skarpetek, jakie powinien nosić premier, zgodni byli w jednym: województwo siedleckie musi być. W swej historii województwo siedleckie nie mogło być przecięcie diecezji siedlecko-podlaskiej (dawnej: „czyli podlaska”). Władze województwa i religijne nie mogły być przecięte diecezji siedlecko-podlaskiej (dawnej: „czyli podlaska”). Władze województwa i religijne nie mogły być przecięte diecezji siedlecko-podlaskiej (dawnej: „czyli podlaska”).

Znalazły się również uzasadnienia historyczne - za cara była gubernia siedlecko-podlaska, a przed wojną województwo siedleckie i białostockie. Władze województwa i religijne nie mogły być przecięte diecezji siedlecko-podlaskiej (dawnej: „czyli podlaska”).

Mazowsze chciało się wyzwolić spod ciemnej ręki Podlasia. Zapał komitetowców od województwa osłabił po wyborach parlamentarnych w 1993 roku. Wtedy wróciło upragnione „nowe”. Szefem URM został poseł z województwa siedleckiego, który w tym województwie, któremu nie w głowie były jakieś tam reformy administracyjne. Całkowita pewność, że województwo się ostatecznie zapanowała, gdy w tym województwie został pierwszym ministrem w państwie. Ten to już na pewno z tegoż województwa został pierwszym ministrem w państwie. Ten to już na pewno z tegoż województwa został pierwszym ministrem w państwie. Ten to już na pewno z tegoż województwa został pierwszym ministrem w państwie.

dlatego Sejmik Samorządowy wymyślił herb dla województwa. Jeśli już trzeba było się bić o całość i niepodzielność ziem, będzie znak, pod którym można się szeregować.

Stanisław Jastrzębski

Coś do śmiechu

Szkot siedzi już czwarty tydzień u przyjaciela, który wreszcie nie wytrzyma i napomyka delikatnie:

- Czy żona i dzieci nie tęsknią za tobą?
- Na pewno tęsknią. Wiesz co, w takim razie napiszę do nich, żeby natychmiast przyjechały.

- Wiedzie co? Jest nas trzech, a my sobie do spółki wspaniałej. Ja dam wam jedzenie...
- No dobrze. ja dam picie.
- No, a ty, Marek?
- Ja wam daję słowo, że będę i pił z apetytem.

...
- Panie sąsiedzie - pyta sąsiad tatuś, ukazując nlemowle...
mój małec podobny jest...
mnie?
- Szczerze mówiąc tak, ale...
się panu to powiedzieć.

UWAGA !!!
PONIŻEJ CEN PRODUCENTA

OKNA
oferuje

największy w woj. siedleckim
przedstawiciel

Sokolka S.A.

STOLEB

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-
HANDLOWE

BUDEKPOL

IGANIE STARE 9

K/Siedlec

TEL. 296-37

energooszczędne
drewniane
trzy szyby
w jednej ramie

RÓWNIEŻ OKNA
DO OBIEKTÓW
UZYTECZNOŚCI
PUBLICZNEJ

**OKNA, DRZWI
Z PCV I ALUMINIUM**
system PANORAMA I KIBE

Na składzie pełen asortyment okien typowych
w systemie PANORAMA z okuciami obwiedlnymi
Na zamówienie - okna w dowolnym kształcie, kolorze i wykończeniu
- możliwość wyboru rodzaju szkła

DOSKONAŁA JAKOŚĆ - atesty polskie i zachodnie
KONKURENCYJNE CENY

PONADTO POLECA:

- ♦ DRZWI ZEWNĘTRZNE
- ♦ FARBY
- ♦ WĘWNĘTRZNE
- ♦ PARAPETY ZE SZTUCZNEGO MARMURU
- ♦ GARAZÓWE
- ♦ BOAZERIE
- ♦ PARKIET
- ♦ PAPA I LEPI
- ♦ PIANKA
- ♦ POLIURETANOWA
- ♦ TANOWA

TRANSPORT GRATIS
PRZY ZAMÓWIENIACH POWYŻEJ 3.000 ZŁ